

Rozdajemy bilety na Ich Troje - str. 8

26.08.2003. r.

Nr 35 (636)

Rok XIII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

BLACHY PŁASKIE
[1000 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18
[850 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18 i T55
PRZYCINANE
NA WYMIAR

- ocynkowane
- powlekane

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

Gwarancja 10 lat !!!

Poleca
oficjalny
dealer



Dębsk Stary nr 19
(droga Nr 2
Sochaczew - Łowicz,
9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

ZS-404

Rudera jeszcze postoi



SLAWOMIR BURZYŃSKI

W środę 20 sierpnia odbył się w Urzędzie Miasta pierwszy przetarg na działki przy ul. 1 Maja, na których stoi pozostałość po przedszkolu. Ogólna powierzchnia tej nieruchomości, którą władze miasta postanowiły sprzedać, to 7600 m². Zaś suma wywoławcza, jaką określono na podstawie fachowej wyceny, to 1,7 mln zł.

Niestety, podczas pierwszego przetargu nie pojawił się ani jeden zainteresowany kupnem oferent, mimo że plac znajduje się w bardzo atrakcyjnym

punkcie, niemal w centrum miasta. Teraz czekać należy na drugi ustawowy przetarg, który odbędzie się prawdopodobnie w październiku. Gdyby i wówczas nie doszło do sprzedaży, nastąpi próba zbycia nieruchomości na drodze ofertowej.

Można przypuszczać, że ewentualni zainteresowani nabywcami działki czekają na tę trzecią okazję, wiadomo bowiem, że wtedy cena będzie prawdopodobnie znacznie niższa, zależna od zgłoszonych ofert. Może by więc bardziej aktywnie rozpropagować za-

lety tego terenu poza Sochaczewem, bo u nas możemy nie znaleźć odpowiednio zamożnego i zainteresowanego nim inwestora.

Tak czy owak rudera przy ul. 1 Maja jeszcze postoi. Zwłaszcza, że na razie teren ten ciągle ma przeznaczenie pod usługi i oświatę. Zmiana przeznaczenia zaś na budownictwo nieuciążliwych obiektów usługowych z dopuszczalną zabudową mieszkalną, dopiero się rozpoczęła i potrwa, w najlepszym razie, kilka miesięcy.

bus

Porwanie policjantów

W latach sześćdziesiątych krążył po PRL-u pewien zjadliwy dowcip o milicjantach: "Dlaczego zawsze w patrolu znajduje się trzech funkcjonariuszy? Bo jeden umie czytać, drugi pisać, a trzeci pilnuje, żeby ich nie ukradziono". Nikt chyba nie mógł przypuszczać, że 40 lat później dowcip ten przypadkowo sprawdzi się na terenie Sochaczewa.

Zdaniem opowiadających o tym zdarzeniu, dwóch policjantów z Płocka wykonywało na naszym terenie w nieoznakowanym samochodzie zadania operacyjne. Złośliwy przypadek zdecydował, że złodziej kradnący samochody zaintereso-

wał się pojazdem, który stoi bez kierowcy. Prawdopodobnie pomyślał, że los się do niego uśmiechnął i trzeba skorzystać z okazji.

Otwarcie drzwi kabiny i uruchomienie silnika nie zajęło mu więcej niż kilkanaście sekund. Jakiś szok musieli przeżyć policjanci z tyłu samochodu, gdy usłyszeli, że ktoś odpala silnik i odjeżdża razem z nimi. Po kilkuset metrach jazdy, gdy ochłonęli, zaczęli pukać pistoletami do kabiny ze złością przy kierowcy. Gdy się obejrzał i zobaczył, co jest w niego wycelowane, z wrażenia wypuścił kierownicę z rąk i samochód uderzył

w słup. Wyskoczył z kabiny, ale nie zdążył uciec daleko, mimo że strach dodawał mu skrzydeł. Został obezwładniony i złapany.

O porwaniu policjantów z samochodem zaczęto głośno mówić kilka tygodni temu na targowicy miejskiej mimo że zdarzenie to podobno miało miejsce wiosną. Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji zapytany czy potwierdza to doniesienie odpowiedział: "nie zaprzeczam i nie potwierdzam". W środowisku żyjącym z kradzieży samochodów krąży powiedzenie: "Jak chcesz ukraść pojazd w Sochaczewie, sprawdź, czy nie ma w nim policjantów". Swoją drogą to ten przypadek powinien być wpisany na stałe do katalogu złodziejskiego humoru.

J.W



Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

- **NOWOŚĆ!!!** RYNNA CIĄGNIONA STAŁOWA NA WYMIAR TWOJEGO DACHU - BEZ ZŁĄCZEK W KOLORZE BRĄZ MAT
- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

"DACH-MIX"

Sochaczew, ul. Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

PHU Czesław i Marta Tarczyk

NOWA SIEDZIBA FIRMY

ul. Trojanowska 58
(za torami)
tel. (046) 862-88-32,
0-501-236-928



Piaskowiec, otoczaki - kamienie do skalniaków

- kostka brukowa JADAR - ceny producenta
- kostka brukowa Budokrusz
- materiały budowlane
- usługi transportowe
- wynajem rusztowań
- materiały pokryciowe
- materiały izolacyjne, stal
- kleje ATLAS CERESIT
- narzędzia
- farby i styropian

ZS-1223



STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

MEBLE KUCHENNE I SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY SZAFY WNĘKOWE I GARDEROBY TYPU KOMANDOR

www.bis-meble.com.pl

- POMIAR
 - PROJEKTY
 - TRANSPORT
 - MONTAŻ
- Sochaczew, ul. Żeromskiego 9
tel. (046) 832 53 32
601 344 142



ZS-1422

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej” przeczyta kilka tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.
Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

ul.Chopina 101,
tel.863-27-77

26.08. godz. 18.00 "Poko-
jówka na Manhattanie",
komedia romantyczna, prod.
USA, od 15 lat, 105 min

godz. 20.00 "Kto pierw-
szy, ten lepszy", komedia ro-
mantyczna, prod. USA, od 15
lat, 99 min

29.08 - 2.09, godz. 18.00,
20.00 "Za szybcy, za wście-
kli", film akcji, prod. USA,
od 15 lat, 106 min.

ceny biletów: 10 zł

Informacje o repertuarze
tel. 863-27-77, 0-601-344-
164

Kino zastrzega sobie
możliwość zmian w repertu-
arze.

Bzura łowicz

ul.Pijarska 1, tel.837-39-31

26.- 27.08. godz.19.00
"Adaptacja", film prod.
USA.

"Adaptacja" - Charlie
Kaufman (Nicolas Cage) jest
niezwykle utalentowanym,
ale zakompleksionym i neu-
rotycznym scenarzystą filmo-
wym. Główny bohater nie
bardzo potrafi odnaleźć się
w otaczającym świecie, jest
paranoikiem, panicznie boją-
cym się kontaktów z otocze-
niem, a szczególnie z kobie-
tami. Tymczasem do jego
mieszkania wprowadza się
Donald - jego brat bliźniak.
Żywioty i nieco ekscentrycz-
ny Donald jest absolutnym
przeciwieństwem Char-
liego.

Polonez Skierniewice

ul.Wita Stwosza 2/4,
tel.833-44-89

26.08. i 28.08. godz.
11.00 Wakacyjne kino fami-
lijne - "Nie kończąca się
opowieść", fantasy/baśń,
prod. RFN-USA, bo., czas
trwania 94 min, bilet - 2 zł

godz. 16.00, 18.00, 20.00
"Terminator - 3 - bunt ma-
szyn", USA, od 12 lat, 109
min, 10 zł

27.08. godz. 18.00, 20.00
- "Terminator - 3 - bunt
maszyn".

APTEKI

26, 27 - ul.Dąbrowskiego 2
28, 29 - ul.Traugutta 3a
30, 31 - ul.Staszica 28
1, 2 - ul.Gawłowska 3a

POGODA

Koniec wakacji, począ-
tek roku szkolnego, a w po-
godzie bez większych
zmian. Nadal sucho i cie-
pło. Czyżby zapowiedź
"polskiej złotej jesieni"?
Zachmurzenie małe, do
umiarkowanego, bez opa-
dów. Temperatura od 24
do 27 stopni, w nocy od 14
do 12 stopni. Od piątku
noce cieplejsze, temperatu-
ra około 15 stopni. Warun-
ki biometeorologiczne
nadal korzystne.

CUMULUS

A na parkingu pusto...



JOLANTA SOSNOWSKA

Kiedy w lipcu oddawano do
użytku nowy parking przy
ul.Żeromskiego, w sąsiedztwie
targowicy, wydawało się, że
skutecznie rozładuje on ruch na
sąsiadujących z targowicą uli-
cach. Po ponad miesiącu funk-
cjonowania parking okazuje
się, że najczęściej stoi on pusty,
a w dni targowe ulice Żero-
mskiego i Pokoju nadal są nie-
przejezdne.

Strzeżony parking na terenie
przylegającym do kotłowni miej-
skiej w zamyśle właściciela tere-
nu, a więc miasta i dzierżawcy -
Barbary Januskiewicz - prze-
znaczony jest dla samochodów
dostawczych sprzedawców han-
dlujących na rynku i wokół niego
oraz dla klientów targowiska
przyjeżdżających na zakupy. Dla
tych ostatnich dzierżawca prze-
widział opłatę w wys. 2 zł/godz.,
co wydaje się niezbyt wygóro-
waną stawką. Gdyby bowiem
w Sochaczewie funkcjonowały
parkomaty, koszty postoju były-
by pewnie wyższe. W naszym
mieście jednak przyzwyczai-
liśmy się parkować byle jak
i byle gdzie, nie zważając na in-

nych użytkowników dróg i na
mieszkańców sąsiadujących
z targowicą. Ci coraz częściej
skarżą się na zniszczoną zieleni
wokół ich bloków, rozjeżdżone
chodniki i hałas towarzyszący ru-
chowi samochodowemu.

Dopóki w Sochaczewie ist-
niała Straż Miejska, skutecznie
karała mandatami niedyscypli-
nowanych kierowców. Teraz
robi to czasem policja, ale chyba
zbyt rzadko, bo okolice rynku
w dni targowe to istny horror.

Dzierżawca terenu, Barbara
Januskiewicz twierdzi, że po-
siada także atrakcyjną ofertę dla
samochodów dostawczych.

Ceny skalkulowała tak, że wy-
kupienie abonamentu na parkin-
gu kosztuje taniej, niż każdora-
zowy wjazd samochodem na rynek.
O uporządkowaniu terenu
targowicy, także w zakresie ko-
munikacyjnym, mówi się od
dawna. Kiedy jednak pojawia
się okazja, aby coś w tym zakre-
sie drgnęło, okazuje się, że nie
potrafimy skutecznie wyegze-
kwować porządku. Myślę, że
gdyby dostawcy i klienci rynku
pomyśleli o innych, a policja
jeszcze im w tym "pomogła",
doczekalibyśmy się jakiejś po-
prawy sytuacji.

(SOS)

**Nowy parking strzeżony
przy ul.Żeromskiego (naprzeciwko targowicy)**

Samochody osobowe - 2 zł/godz.

**Abonament - samochody dostawcze
(dla handlujących w dni targowe)
- 40 zł/miesięcznie**

ZS-1478

Co dalej z biurowcem po ZUK-u?

Podobno gmach ten w Trojanowie, zostanie
przekazany Miejskiemu Ośrodkowi Pomo-
cy Społecznej. Były czynione próby jego wy-
dzierżawienia lub sprzedania, ale się nie
powiodły. Ciekawe, czy oferta była zamieszczona
w prasie ogólnopolskiej, czy naszej terenowej,
bo znając sochaczewskie realia gospodarcze,
trudno u nas szukać oferenta na tak duży
obiekt. Wart on jest solidnego zagospodarowa-
nia, mając na względzie cały teren wraz z par-
kingami. Jest to spory obszar, który można
jeszcze zabudować, więc oddanie go we wła-
danie MOPS-u, który ma swoją, świeżo wyre-
montowaną, dużym kosztem, obszerną siedzibę
w Boryszewie przy ul. Fabrycznej, mija się
chyba z celem i czy miasto na to stać? Wiem, że
dostęp do opieki społecznej z powodu odle-
głości od centrum miasta, jest bardziej utrud-
niony, ale ta sytuacja nie poprawi się przeciez
w Trojanowie.

Mimo, że jest pustostanem, to budynek ten
jest jeszcze w dobrym stanie. Tu kiedyś była
wspaniała stołówka, w której odbywały się
różne uroczystości z weselami włącznie, biura,
piwnice oraz pięknie odremontowana, dzięki
sponsorom - świetlica Towarzystwa Przyjaciół
Dzieci, dla dzieci z okolicznych terenów, które
tu miały namiastkę prawdziwego domu, spokój
oraz strawę. Czy po tych zmianach ta oaza dla
dzieci zostanie?

Jest też propozycja połączenia MOPS-u
z mieszkaniami socjalnymi, chyba najmniej
trafna, bo w dalszym ciągu budynek ten będzie
na utrzymaniu podatnika. Takie rozwiązanie
jest też konfliktogenne, bo różni ludzie mieszkają
w lokalach socjalnych i w obcowaniu
z pracownikami opieki społecznej może za-
iskrzyć, a przeciez nie odgradzą się murem czy
kratami.

Z kolei same mieszkania socjalne (ciekawe
jak z ogrzewaniem, bo z tego co wiem, kot-
łownia po dawnym ZUK-u jest nieczynna) to
wielkie koszty dla mieszkańców związane
z przebudową i adaptacją tych pomieszczeń.
Chyba, że zawiąże się wspólnota mieszkaniowa,
która sama będzie ponosić wszelkie zobowią-
zania w tym zakresie, oraz zajmie się dalszą
eksploatacją budynku. W przeciwnym razie bę-
dzie to worek bez dna dla miejskich pieniędzy,
kto bowiem płaci jakikolwiek czynsz w loka-
lach socjalnych?

Gdy jednak będzie decyzja, że mają tam po-
wstać mieszkania socjalne, proponuję je przy-
dzielić wszystkim mieszkańcom ul. Długiej.
Wówczas odzyskany teren przy tej ulicy, po-
dzielić na działki i sprzedać, a zarobione pie-
niądze - zwrócą koszty poniesione przy adapta-
cji budynku po byłym ZUK-u.

A może przenieść tam małą szkołę podsta-
wową nr 4 z ul. Niemcewicza zamiast dobu-
dować skrzydło przy ul. Staszica? Jest tam
wspomniana wcześniej stołówka i adaptacja
tego budynku dla potrzeb szkoły byłaby tańsza,
łatwiejsza i dzieci byłoby oddalone od ruchu
ulicznego. Trochę by miały dalej do szkoły, ale
na pewno skończyłaby się zmienność.

Chociaż na mieszkania socjalne czeka
wiele rodzin w Sochaczewie i od tego problemu
władze miasta nie unikną. Choćby po to, żeby
odzyskać mieszkania pełnowartościowe od
niesolidnych lokatorów

Myślę, że na ten temat powinna się wypo-
wiedzieć Rada Miasta po zapoznaniu się z pro-
jektem oraz kosztami jego realizacji, które na
pewno będą duże.

FAN

Nowa Sucha

Chodnik i trasa A2

Trasa krajowa A2, czyli
tzw. poznańska, przebiega
na pewnym odcinku przez
gminę Nowa Sucha. Wzdłuż
tej trasy wykonano już 2 km
chodnika, przy czym, jak się
okazało, tylko kilometr odpo-
wiada wymogom ściśle usta-
lonym z Generalną Dyrekcją
Dróg. Natomiast kilometr,
który był wykonany
wcześniej, podlega moderni-
zacji, przede wszystkim jego
nawierzchnia.

Jak powiedział nam wójt
Nowej Suchoj Czesław Cho-
dakowski, gmina wchodzi
w fazę sfinalizowania prac
projektowych, które wykonu-
je poznańskie biuro projek-
tów. Jest to przede wszystkim
kwestia ulepszenia nawier-
zchni, która jest w tej
chwili w stanie tragicznym.
I nie chodzi tylko o chodnik,
ale również o jezdnię. Z uwa-
gi na duże nasilenie ruchu ist-
nieje tu niebezpieczeństwo
ciągłych kolizji i wypadków,
dlatego należałoby poszerzyć

pas drogowy i to tak, aby
zmieścił się również chodnik.
Wójt ma nadzieję na pozy-
tywne załatwienie podjętych
przez gminę działań, tym bar-
dziej, że uzyskał obietnicę, iż
w przyszłym roku moderni-
zacja drogi zostanie rozpoczęta.
Przy tej okazji Czesław Cho-
dakowski chciałby też wyko-
nać wspomniane chodniki, ale
nie na pojedynczych, kilome-
towych odcinkach, ale na ca-
łej długości trasy A2, aż do
granic z gminą Rybno. Zap-
ewniłoby to mieszkańcom
swobodne i bezpieczne poru-
szanie się. Dużo w tej mierze,
jak zapewnia wójt, zależy
będzie od mieszkańców gmi-
ny, gdyż w niektórych miej-
scach nie obejdzie się bez
wkroczenia na tereny prywatne.
Niebawem ma w związku
z tym odbyć się spotkanie
w Starym Dębsku na temat
możliwości odkupienia części
działek na rzecz poszerzenia
pasa drogowego i chodnika.

mab

Dodatki mieszkaniowe z kasy miasta

Za kilka tygodni trzeba bę-
dzie zdecydować, skąd
wziąć pieniądze na dodatki
mieszkaniowe, z których korzy-
sta kilka tysięcy osób. Zdaniem
skarbnika miasta Jolanty Brzó-
ski, pieniądze zaplanowane na
ten cel może zabraknąć już
w październiku.

Teoretycznie pieniądze na
dodatki powinien przekazywać
kasie miejskiej Wojewoda Ma-
zowiecki. To administracja rzą-
dowa powinna zadbać, by wy-
datki na ten cel pokrywać gmi-
nom w 100%. Rzeczywistość
jest inna, Wojewoda nie ma
pieniędzy, więc gminy muszą
szukać w swoich budżetach -
często kosztem inwestycji. Po
liczbie wypłacanych dodatków
widać, w jakiej kondycji jest lo-
kalny rynek pracy, czy szerzej,
polska gospodarka. Kilka liczb.
W I półroczu urząd miejski wy-
płacił łącznie 6.136 dodatków,
z tego: użytkownikom miesz-
kań komunalnych - 2.379, użyt-
kownikom mieszkań spółdziel-
czych - 1.958, użytkownikom

mieszkań zakładowych, wspól-
not mieszkaniowych i innych -
1.799.

W budżecie miasta na 2003
rok, na wypłatę dodatków
mieszkaniowych zabezpieczo-
no 1.163.000 zł, w tym z środ-
ków własnych 920.000 zł a z
dotacji celowej 243.000 zł.
Przyznane dotacje są niewystar-
czające w stosunku do potrzeb
zgłaszanych przez Urząd Miejski
i tak na I kwartał otrzyma-
liśmy 76,4 %, a na II kwartał
55,3 % zgłoszonego zapotrze-
bowania. W okresie od stycznia
do końca czerwca w formie do-
datków wypłacono 950.000 zł,
w tym ze środków własnych
707.000 zł (76,9 %) oraz
w całości wydatkowane przy-
znaną dotację. Ostatnio Urząd
Wojewódzki przekazał miastu
prawie 99.000 zł na wypłatę do-
datków w III kwartale br. Nie-
stety kwota ta znowu pokrywa
niewiele ponad połowę rzeczy-
wistych potrzeb.

dw

Pawilon do rozbiórki

Coraz bardziej realna staje
się rozbudowa Szkoły Pod-
stawowej nr 4, w której mają się
uczyć także dzieci z klas I-III
dotychczas korzystające z pa-
wilonu przy ul. Niemcewicza.
Stary, prowizoryczny budynek
ma zostać rozebrany, a maluchy
przeniesione do nowego skrzy-
dła SP 4.

Jak każda prowizorka, także
"mała czwórka" przetrwała
dłużej, niż pierwotnie zakłada-
no. Miała służyć 10 lat, a mija
już 18 od czasu, gdy rozpoczęto
tam pierwsze zajęcia lekcyjne.
Nie ma sensu wydawać pienię-
dzy na remont tego budynku,

gdyż stan techniczny pawilonu
jest bardzo zły. Po rozmowach
z dyrekcją Szkoły Podstawowej
nr 4 ustalono, że w nowym
skrzydle dla najmłodszych
znajdzie się 10 sal lekcyjnych
(dla 30 uczniów), świetlica, bi-
blioteka z czytelnią, sala do
gimnastyki korekcyjnej, 4 sale
do zajęć specjalnych (dla 5-6
osób), 2 sale do zajęć wyrów-
nawczych (dla 10-15 osób),
szatnia, pokój nauczycielski i 2
sanitariaty. Burmistrz zdecydo-
wał rozpisać zapytanie o cenę
na przygotowanie projektu
technicznego (budowlanego).

dw

**Lekarzom oraz pozostałemu personelowi
medycznemu Oddziału Wewnętrznego
Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za
niesienie pomocy w ostatnich dniach życia
Kazimierza Domańskiego**

serdeczne podziękowania

składa
żona Helena Domańska z rodziną

ZS-1471

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą
tel. 862-33-09

www
e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy,
3 zł - normalny



Żelazowa Wola -
Dom Urodzenia F. Chopina,
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 15.30 (w okresie od maja
do września do godz. 17.30)

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),
4 zł (normalny). Mieszkańcy
Sochaczewa mają do parku
wstęp wolny (za okazaniem
dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne
862-26-20

Zakład Wodno - Kanalizacyjny
863-53-11, 862-82-30 w dni robocze
od 7.00 do 15.00

863-59-85 w dni wolne i święta
oraz w porze nocnej

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05

Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZGM 862-81-06 całodobowy,
862-93-14

Pomoc drogowa 24 h - 96-37



Zapraszamy
do nas

Biuro
ogłoszeń

Sochaczew,
ul. Wąska 17,
tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

Pasażerów przybywa

Z Krzysztofem Sieczkowskim dyrektorem ZKM,
rozmawia Małgorzata Pałuba

- Prasa lokalna pisze ostatnio na temat struktur, które wylonili się z nieistniejącego już ZUK-u, czyli o SO-EKO i ZGM. Kierowana przez pana firmę również dwa lata temu odłączyła się od ZUK-u. Jaką kondycją może pochwalić się ZKM?

- Zaczniemy od tego, że ZKM spełnia nieco inną rolę niż dwa wspomniane przez panią zakłady. Naszym celem jest zaspokajanie potrzeb miasta w zakresie lokalnego transportu drogowego i utrzymywanie sprawności dróg miejskich. Wyniki naszej firmy za I półrocze określiłbym mianem "normalne", gdyż zgodne są z budżetowym planem. Nie mogę powiedzieć, że jest "hura" dobrze, ale nie widzę też żadnych zagrożeń, choć ten rok okazał się dla nas trudniejszy niż poprzedni, chociażby z tego względu, że ceny paliwa są nieporównywalnie wyższe.

- Czy sprawdzili się wielokrotnie poprawiany przed ostateczną wersją rozkład jazdy i czy w tym roku będą jeszcze jakieś jego modyfikacje?

- Moim zdaniem rozkład się sprawdził. A najważniejszym naszym posunięciem było utworzenie w kwietniu przystanku na potrzeby komunikacji miejskiej przed dworcem PKP. Minione miesiące pokazały, że był to słuszny krok. I dlatego chcemy ten plac wykorzystać jeszcze bardziej, bo tam jest przystanek. Autobusy kursujące na Boryszew do tej pory nie zajeżdżały na stację PKP. Stąd do dworca trzeba iść na piechotę. Jest to uciążliwe, szczególnie w okresie jesiennych szarug i zimy, kiedy autobusy się opóźniają i ludzie praktycznie

biegną do pociągu. Żeby temu zapobiec, od 1 września wszystkie autobusy jadące w kierunku Boryszewa i Malesina będą zajeżdżały na nasz dworzec przed stacją PKP.

- Mam rozumieć, że przystanek przy kolejce zostanie zlikwidowany?

- Myślę, że tak. Na razie jednak niech sobie stoi, poczekamy, co życie pokaże.

- Czy przeniesienie tego przystanku wiąże się ze zmianą rozkładu jazdy?



- Nie, będzie zachowany ten czas, który obowiązywał na Towarowej. Natomiast, jeśli jesteśmy przy rozkładzie, to po wakacjach chcemy utrzymać zawieszenie linii nr 9. Po praktycznym jej sprawdzeniu przez dwa lata, okazało się, że korzysta z niej bardzo mało ludzi i jest ona nierentowna. Ponadto autobus często stoi już na ul. Płockiej w dużych korkach. Dlatego do czasu oddania obwodnicy, nie ma co uruchamiać tej linii, tym bardziej, że kursuje tu sporo autobusów PKS. I jeszcze jedna zmiana po wakacjach. W ub. r. szkolnym jeździł autobus LD, który wyruszał spod Młyna Reps o godz. 7.10. Jego głównym zadaniem było dowożenie młodzieży do gimnazjum w SP nr 6, gdzie nauka za-

czynała się o 7.30. Teraz zamierzamy tę linię zlikwidować, gdyż część uczniów przeniosła się do gimnazjum w Chodakowie, a pierwsza godz. lekcyjna dla pozostałych będzie rozpoczynać się tu o 8.00.

- Mówiliśmy jakiś czas temu, że potrzebne są mniejsze autobusy, co z ich zakupem?

- Przymierzamy się do kupna dwóch mniejszych autobusów, i mamy nadzieję, że transakcja uda się sfinalizować. Po-



mieszczą one do 50 osób, będzie w nich 15-20 miejsc siedzących, a co najważniejsze mają być przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych, bo tylny pomost jest opuszczany, tak, aby można było wjechać wózkami inwalidzkimi. Taki pojazd mógłby kursować np. do szpitala.

Obwodnica ma zostać oddana do końca roku, i my ten czas przeznaczymy na dokładne badanie rynku przewozowego, w co zamierzam zaangażować wszystkich zatrudnionych u nas pracowników. I wtedy zrobimy rozkład jazdy taki, żeby nie trzeba było go zmieniać co roku.

- Skoro do nowego rozkładu jazdy jeszcze daleko, czy

tego gimnazjum oraz SP nr 3. Badania te doprowadzą do termomodernizacji tych dwóch budynków, aby uniknąć dużych strat ciepła.

Już w tej chwili w SP nr 3 w związku z audytem zamurowano najniższy rząd okien w sali gimnastycznej oraz wmurowano tam nowe drzwi wejściowe. W Gimnazjum nr 2 badania jeszcze trwają.

Przygotowania do nowego roku szkolnego trwają również w miejskich placówkach kultury i sportu. Już w czerwcu zostały wykonane nowe schody prowadzące do Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Zamkowej, które 1 lipca zostały oddane do użytku. Przy tej okazji wymalowano wszystkie pomieszczenia biblioteczne.

Częściowe malowanie połączone ze sprzątaniem objęło Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Największą inwestycją związaną z tą placówką będzie oświetlenie całego budynku na zewnątrz. Oficjalne otwarcie światła nastąpi w momencie uroczystości związanych z bitwą nad Bzurą.

W sportowych budynkach Orkanu wymalowano łazienki i przeprowadzono częściowy remont. Od 1 września na dwa tygodnie będzie zamknięty basen, celem przeprowadzenia corocznego bilansu odpowiednio gwarancji tego obiektu rekreacyjnego. Trzeba bowiem, jak co roku, sprawdzić czy czegoś tam nie należy naprawić, czy nie zaistniały jakieś usterki.

Jak powiedziała Teresa Przybylska: "Naprawdę dużo robi się w czasie wakacji w naszych placówkach oświaty, kultury i sportu. Dzięki temu są one doskonale przygotowane do rozpoczęcia nowego sezonu. Dlatego serdecznie dziękuję wszystkim sponsorom, osobom, które bezinteresownie pomagały przy remontach, jak również dyrekcji i pracownikom za przygotowanie placówek do nowego roku szkolnego oraz Radzie Miejskiej, która ujęła w budżecie środki na ten ważny cel".

Małgorzata Pałuba

W kolejce do "TESCO"

Budowla magazynów "TESCO" na obrzeżach Teresina to inwestycja, która przysporzy miejsc pracy dla mieszkańców całego powiatu sochaczewskiego. W tej chwili wre praca na placu budowy, a bezrobotni starają do wyścigu o etaty.

Centrum rekrutacyjny mieści się w budynku teresińskiego CKU. Co chwila podjeżdżają samochody z całego zachodniego Mazowsza. Wewnątrz tłok, każdy chce otrzymać pracę w "TESCO". Wszyscy mają szansę. Aby złożyć swoją ofertę, wypełniają ankietę i dołączają list motywacyjny i CV.

"Akcję rekrutacji mieliśmy zakończyć 22 sierpnia, jednak przedłużamy ją do końca sierpnia" - powiedział "Ziemi" w centrum rekrutacji.

Wpłynęło już ponad 1500 podań, głównie z Teresina, Sochaczewa i Żyrardowa. Na pewno niełatwo będzie z tej liczby wybrać ok. 250 pracowników.

Konstrukcja "TESCO" zaczyna przypominać monolit. To już nie szkielety hal produkcyjnych. Zakładane są ściany, trwają prace wewnątrz budynku. Wokół dużo wywrotek, dźwigów i koparek.

Budowniczy spieszą się z inwestycją, chcą ją oddać jeszcze w listopadzie. "Czeka nas już kolejna inwestycja, w Kopytowie k.Błonia" - mówią.

Robotnikom sprzyja pogoda, dlatego listopadowy termin na pewno będzie dotrzymany. Z.B.

Sprostowanie

W poprzednim numerze gazety (ZS nr 34) wkraśli się błąd. W tekście pod tytułem "Wybrano władze spółdzielni" omyłkowo, jako nowy wiceprzewodniczący wymieniono został Sławomir Skorupski, gdy tymczasem jest nim Sławomir Skupiński. Zainteresowanego i czytelników redakcja przeprosza.

Chińska potrawa

Widziałam, jak obok Globi dwóch osobników o wyglądzie nienacalnie eleganckim, w towarzystwie dwóch chłopców (druga, trzecia klasa podstawówki), o ile w ogóle do jakiejś podstawówki chodzą, a więc gdy cała ta czwórka wdarta się do zamkniętej na tańcach klatki, w której, jak sądzę, były jakieś resztki starych towarów i śmieci. Tam zwawo pakowali do obszernych toreb, jakie można zobaczyć u obcokrajowców na naszym bazarze, wszystko, co ich zdaniem, nadawało się do użytku. Po czym tą samą drogą, z trudem odginając zakratowane siatką drzwi, wydostali się na zewnątrz.

Nie uciekali jednak, mimo wielu przyglądających się gapiów, klientów sklepu stojących przy swych samochodach na parkingu. Przeciwnie, zupełnie nie zwracając na nas uwagi, spokojnie zaczęli przeglądać zdobycz, segregować i oceniać czy rzeczywiście oplaca się brać. Najbardziej aktywne były dzieci. Chłopcy z wielką zręcznością wydobywali kolejne trofea, ciesząc się co lepszymi kaskami. W pogniczonych opakowaniach znajdowali resztki zawartości, a nawet całe, jak sądzę, przeterminowane produkty. Nagle jeden z chłopców wydał okrzyk radości i z dumą pokazując starszym zakomunikował: "To chińskie danie! To chińskie danie!"

Siedmioletni Mozart napisał pierwsze swoje sonety, dziesięcioletni Chopin koncertował z powodzeniem przed wymagającą publicznością. Pascal w podobnym wieku udowodnił swoje pierwsze twierdzenia z geometrii, jego rówieśnik spod Globi po raz pierwszy znalazł w śmieciach chińską potrawę... Co z tego wynika? - zapytacie. Pewnie niewiele. Może to, że realizować dziecięcy geniusz można na najrozmaitsze sposoby. Albo to, że chłopcy spod Globi, zapewne pod wpływem swych starszych towarzyszy, może ojców, już od najmłodszych lat zatracili całkowicie poczucie wstydu lub choćby zażenowania, że publicznie grzebią w odpadkach. Czy to dobrze, czy źle? W kontekście rozwoju sytuacji społecznej w naszym kraju okaże się to już niebawem.

Małgorzata Be

Wakacyjne remonty

W mieszczących się w jednym budynku Szkole Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1 odnowiono niektóre pomieszczenia szkolne, malowano część korytarzy, cały trzon kuchenny, w części sal wymieniono podłogi. Poza tym przystosowano sprzęt do wzrostu gimnazjalistów, wykonany został remont wejścia do szkoły, jak również drobne naprawy sprzętu szkolnego.

W SP nr 2, w małym budynku, gdzie mieszczą się klasy I-III, wymalowano dwie sale lekcyjne, sanitariaty, bibliotekę, dwie szatnie, pomieszczenia kuchenne i drzwi. W głównym budynku odnowiono były sale lekcyjne, wszystkie łazienki, klatki schodowe. Przeprowadzono remont i malowanie kuchni wraz z całym zapleczem żywieniowym, a więc z obieralniami, świetlicą, stołówką. Odnowiono również pokój socjalny dla nauczycieli wf-u, gdzie wstawiono też nowe okna.

W SP nr 3 zakończony został kolejny etap wymiany okien. W tej chwili wymienione są już wszystkie okna w całym budynku szkolnym i przylegającym do niego Klubie Nauczyciela oraz w sali gimnastycznej. Wyremontowano też dwa wielkie korytarze; na piętrze i na dole przy wejściu do stołówki, świetlicy i kuchni oraz podłogę w stołówce. Ponadto wszędzie założono bezpieczny grys, który zastąpił śliskie płytki PCV.

W SP nr 4, w małym pawilonie, przeprowadzono remont głównego wejścia, założono nową podłogę i wymalowano część pomieszczeń. "Nie wkładamy tam znacznych pieniędzy

na remont - mówi naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu, Teresa Przybylska - ponieważ myśleliśmy o rozbudowie głównego budynku szkoły nr 4 i o przeniesieniu klas I-III do nowo wybudowanej części. W głównym budynku SP nr 4 pomalowano cały blok żywieniowy i dostosowano go do wymogów unijnych. Poza tym, poza drobnymi naprawami bieżącymi, wymalowano tu sanitariaty, jak również częściowo ogrodzenie i ławki przed szkołą.

W SP nr 7 i Gimnazjum nr 3 przeprowadzono kapitalny remont pomieszczeń do nauki w budynku dla klas I-III, naprawiono instalację elektryczną, skrobano ściany, robiono przecierki oraz wymalowano wszystkie klasy, salę gimnastyczną, korytarze, klatki schodowe, cyklonowano i malowano też podłogi. Przewieziony tu został sprzęt i w chwili obecnej powstawiane są już ławki i meble. Ponadto w dużym budynku wymalowano kilka sal dydaktycznych oraz przygotowywane są klasy dla gimnazjalistów. Najważniejszym zadaniem w chodakowskim zespole szkół jest będący na ukończeniu kolejny etap wymiany dachu z eternitu na dach z blachy. Wykonano również elewację części budynku przy ulicy Chopina. Został tu jeszcze remont jednego segmentu przy ul. Chodakowskiej, którego wykonanie planowane jest w przyszłym roku.

W Gimnazjum nr 2, które mieści się SP nr 6, trwają bieżące naprawy sprzętu, wyposażenia i urządzeń szkolnych. Wielkim zadaniem jest zlecenie przez burmistrza wykonania audytu dla

PÓŁ ROKU BEZ PRACY

O blisko 350 osób zwiększyła się liczba bezrobotnych zarejestrowanych w pierwszym półroczu 2003 roku w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku - podaje ostatni raport Powiatowego Urzędu Pracy w Sochaczewie. Mimo wzrostu bezrobotnych, zmniejszyła się ilość osób otrzymujących zasiłek.

Na koniec czerwca 2002 roku mieliśmy w powiecie 5426 zarejestrowanych bezrobotnych. W tym samym okresie bieżącego roku ich liczba wzrosła do 5770 osób. W ubiegłym roku na zasiłek mogło liczyć ponad 650 osób, w tym już tylko niewiele ponad 600.

Pieniądze należały się więc zaledwie co 10 bezrobotnemu.

Jak wyjaśnia kierownik PUP, Krzysztof Wasilewski jest to ogólnopolska tendencja wynikająca ze szczegółowych przepisów regulujących przyznawanie zasiłków. Jednym z warunków otrzymania zasiłku jest np. przepracowanie 365 dni w ciągu ostatnich 18 miesięcy od zarejestrowania.

O blisko 190 zwiększyła się także liczba osób zwolnionych z winy zakładów pracy. W 2002 roku było ich 200, w tym roku prawie 390. Niewątpliwie wpływ na to miały zwolnienia grupowe w ZPS System z Teresina oraz w Przedsiębiorstwie Budowy Dróg i Mostów. Każda z tych firm zapowiedziała zwolnienie powyżej 50 osób. Nie bez znaczenia były także zwolnienia w "Mera" Błonie i w Ożarowie, przypomina Krzysztof Wasilewski. Mimo, że zakłady te nie leżą na terenie działania naszego PUP-u, to przecież zatrudniały wiele osób z Sochaczewa i okolic.

Największy wzrost bezrobocia nastąpił w samym Sochaczewie (9 proc.) oraz w gminach: Teresin (17 proc.) i Nowa Sucha (16 proc.). Znacznie obniżył się natomiast poziom bezrobocia w rejonie Młodziszyna i Brochowa.

Bezrobotni zamieszkałi na wsi nadal stanowią blisko połowę wszystkich osób pozostających bez pracy, a 47 proc. z tej liczby stanowią kobiety. W omawianej grupie niecałe 300 osób otrzymuje zasiłek.

W I półroczu 2003 PUP zarejestrował ogółem prawie 2500 osób, najwięcej, bo 530 w styczniu. Status bezrobotnego po raz pierwszy uzyskało 800 osób, pozostali powrócili do rejestracji po raz kolejny. W tym samym czasie z ewidencji PUP wyłączono 2350 osób, ale jedynie 46 proc. z tej grupy podjęło pracę. Pozostali nie zgłosili się w wyznaczonym terminie lub dobrowolnie zrezygnowali ze statusu bezrobotnego. Największy "odpływ" (540 osób) zarejestrowano w czerwcu, kiedy to najłatwiej o pracę sezonowe.

Blisko 30 procent ludzi bez pracy to młodzież w wieku 18-24 lata i to najczęściej absolwenci zasadniczych szkół zawodowych.

Ciekawe, a zarazem przynębiające są też dane PUP dotyczące czasu pozostawiania zareje-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

strowanych bez pracy. Okazuje się, że najwięcej, bo ponad 30 proc. to ci, którzy nie znaleźli zatrudnienia dłużej niż dwa lata. Jednocześnie najwięcej bezrobotnych (również ok. 30 proc.) to osoby nie posiadające żadnego stażu zawodowego. Niewielką grupę bezrobotnych (2 proc.) stanowią osoby niepełnosprawne, a w porównaniu do czerwca ubiegłego roku ich liczba jeszcze się zmniejszyła.

Niewielki procent stanowią także osoby po 55 roku życia, na koniec czerwca było ich 165.

W omawianym okresie PUP posiadał w dyspozycji niecałe 600 ofert, z czego zrealizowano 450. Jak podaje raport, poprzez finansowanie ze środków Funduszu Pracy, utworzono 220 nowych miejsc pracy. Ponadto PUP występował do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie z wnioskami o dodatkowe środki na realizację wielu programów aktywizujących środowisko bezrobotnych. Wynikiem tych działań było pozyskanie funduszy w wysokości 290 tys. zł.

PUP w ramach tych pieniędzy organizował staże pracy, roboty publiczne i prace interwencyjne.

Jolanta Sosnowska

Ciepło na wierzbie

Ceny paliw energetycznych, a co za tym idzie, energii cieplnej, zaczynają przekraczać możliwości finansowe wielu rodzin. Rozwiązaniem ich problemów może być nowe, ekologiczne i naturalne paliwo. Jedną z najpopularniejszych roślin uprawnych, która może być surowcem do produkcji najtańszego paliwa, jest wierzba energetyczna. Jej cena jest ponad dwa razy niższa od ceny oleju opałowego i prawie dwa razy niższa od ceny gazu ziemnego. Już od 10 lat jest wykorzystywana jako paliwo, głównie na terenach wiejskich (w Danii popyt przekracza podaż), a w Polsce, w województwach: małopolskim, śląskim, świętokrzyskim, opolskim i podkarpackim. Zainteresowani jej produkcją są głównie posiadacze małych gospodarstw rolnych. Ciepłownie na biomasę istnieją już m.in. w Sępólnie Krajeńskim i Nowej Dębie. Swoje plantacje upraw zaczęły tworzyć ciepłownie lubuskie, Elektrociepłownia Tychy i Katowicki Holding Węglowy. Wierzba energetyczna to przede wszystkim możliwość rozwoju dla byłych wsi popegeerowskich, obniżenie kosztów ciepła o 20 - 30 procent, możliwość uzyskania korzystnej, polskiej i europejskiej pomocy finansowej, a także zapewnienie dodatkowej formy produkcji i bieżących dochodów miejscowym rolnikom.

Ostatnie działania władz w tym zakresie pozwalają sądzić, że w perspektywie najbliższych dziesięciu lat Polska może stać się jednym z czołowych producentów wierzby na świecie. Czy i jak skorzystają na tym nasi rolnicy i odbiorcy ciepła? Zainteresowanych tym tematem zapraszam po dodatkowe informacje do rzecznika prasowego Starostwa.

Andrzej Wach

Jedynka ze sternikiem



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Sebastian Figat, kajakarz z Sochaczewa, który zamierza przepłynąć Wisłę od miejscowości Wisła do Gdańska, a o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, zwrócił się o pomoc w przygotowaniu wyprawy do Urzędu Miasta w Sochaczewie i spotkał się tam z życzliwością. Na spotkaniu z burmistrzem ustalono, że Urząd obejmie patronat nad tym wydarzeniem. Przede wszystkim, zakupi dla Sebastiana ster do jego kajaka, który niewątpliwie pomoże mu na długiej trasie. Sebastian otrzyma również koszulki z nadrukiem herbu miasta oraz gadżety promujące Sochaczew do rozdawania spotkanym na drodze obserwatorom spływu. Na kajaku też naklejone będą symbole naszego miasta.

Także Ryszard Dobrzyński, właściciel Domu Handlowego przy ul. Pokoju, podarował Sebastianowi Figatowi kuchenkę gazową z trzema

bus.

kartuszami, czyli niewielkimi butlami, które powinny wystarczyć na całą wyprawę. Pomógł też Czesław Tarczyk, właściciel znanej hurtowni materiałów budowlanych, który zapewnił fundusze na prowiant, oraz Marcin Wrzesiński, szef firmy "Chłodnictwo i Klimatyzacja", który ofiarował pieniądze na śpiwór i inny potrzebny sprzęt, oraz obiecał przywieźć Sebastiana Figata z Gdańska, po szczęśliwym zakończeniu spływu. Niestety, było też wiele odmów, choć potrzeby nie są przecież wielkie.

Przy okazji chcielibyśmy przeprosić Sebastiana za błąd, jaki wkraść się w jego nazwisku w poprzedniej naszej publikacji.

Na zdjęciu widzimy moment wręczenia Sebastianowi Figatowi steru do kajaka przez burmistrza Bogumiła Czubackiego.

Obradował Zarząd Powiatu

W trakcie posiedzenia Zarządu starostwie Józef Gołębiowski i Marcin Kubiak wręczyli nominacje i kwiaty zwycięzcom konkursów - dyrektorom sochaczewskich szkół - Jadwidze Jakubowskiej (Licium Profilowane w Iłowie) i Dariuszowi Miłkowskiemu (Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie). Gratulacje z okazji wyboru składali także członkowie Zarządu.

W związku z planowaną informacją o przygotowaniu szkół średnich do nowego roku szkolnego, postanowiono zorganizować cykl spotkań indywidualnych Zarządu z dyrektorami szkół. Odbędą się one 27 sierpnia, a pozwoli to na dokła-

dne zapoznanie się z sytuacją w poszczególnych placówkach.

Przedłużono także kadencję dla dotychczasowych doradców metodycznych w szkołach średnich w zakresie języków obcych, języka polskiego i przedmiotów zawodowych. Ponieważ nowe przepisy uwzględniają możliwość powstawania Powiatowych Ośrodków Metodycznych, postanowiono rozpocząć rozmowy z władzami gmin. Gdyby podpisano odpowiednie porozumienia, zaistniałaby możliwość pomocy nauczycielom wszystkich szkół na terenie powiatu bez konieczności uciążliwych wyjazdów i szkoleń.

Zarząd upoważnił dyrektora Wydziału Mienia do rozpoczęcia negocjacji cenowych

w sprawie sprzedaży działki o pow. 1.082 mkw. Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na potrzeby budowy obwodnicy.

Postanowiono przystąpić do prac mających na celu uzgodnienie pomiędzy władzami powiatu i gmin zakresu zadań i inwestycji ponadlokalnych.

Zarząd zapoznał się ze stanem prac przygotowawczych do modernizacji kotłowni ZS RCKU.

Po spotkaniu, które odbyło się 20 sierpnia w internacie ZS RCKU w obecności starostów, wykonawców, przedstawicieli szkoły i nadzoru budowlanego, Zarząd dyskutował nad planami dalszych prac modernizacyjnych i remontowych. Ponieważ

internat przygotowywany jest pod przyszłą siedzibę Starostwa, dotychczasowe prace traktowane są jako I etap modernizacji pod jego potrzeby. Decyzję taką podjęto ze względu na dotychczasowy brak siedziby, a także pieniędzy na jej budowę. Władze miasta wypowiedziały umowę o wynajem pomieszczeń w dotychczasowym budynku przy ul. 1 Maja.

W trakcie dyskusji nad stanem dróg w powiecie zdecydowano jak najszybciej przystąpić do prac nad Wieloletnim Planem Inwestycyjnym Powiatu Sochaczewskiego. W zakresie drogownictwa należy ustalić i przyjąć kryteria nowych inwestycji drogowych oraz określić priorytety i kolejność prowadzenia prac. Wiąże się to z kolejnością przygotowania dokumentacji i wniosków na możliwe do pozyskania pieniądze z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Kontraktu Wojewódzkiego i Unii Europejskiej.

Zarząd zapoznał się z informacją Skarbnika Powiatu o wykonaniu planu dochodów i wydatków powiatu w I półroczu 2003 r. Informacja przekazana zostanie zgodnie z przepisami do końca sierpnia Regionalnej Izbie Obrachunkowej oraz Radzie Powiatu.

Rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego Andrzej Wach

Serwis Informacyjny URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

Za kilka miesięcy wszyscy mieszkańcy osiedli Zatorze i Malesin będą mogli korzystać z kanalizacji sanitarnej. Burmistrz zatwierdził wyniki dwóch przetargów, które pozwoliły wyłonić wykonawców tych prac. Budową sieci na Zatorze zajmie się sochaczewska firma Zakład Wodno-Kanalizacyjny p. Siekierskiego, natomiast kanalizację sanitarną na Malesinie zbuduje skierniewickie przedsiębiorstwo p. Sękałskich.

Przed miesiącem unieważniono wyniki dwóch przetargów w tej sprawie, ponieważ brak było dwóch ważnych ofert. Analizując relatywnie niskie ceny zaproponowane przez przedsiębiorców, postanowiono rozszerzyć zakres prac i na Malesinie wykonać nie tylko czwartą, ale także piątą (ostatni) etap robót wstępnie planowany dopiero na przyszły rok. Przepuszczenia okazały się słuszne. Nawet po rozszerzeniu zakresu prac, jakie mieliby wykonać zainteresowani przetargami przedsiębiorcy, w budżecie zostanie kilkaset tysięcy złotych na inne zadania. W tegorocznym budżecie na układanie nowej sieci kanalizacyjnej zaplanowano 1.050.000 zł, z czego 900 tys. pożyczony nam Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, a 150 tys. to środki własne miasta.

Burmistrz zatwierdził projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgo-

dy na użyczenie agencji reklamowej Rapp Collins z Warszawy herbu miasta. Agencja jest organizatorem Biesiady Tyskiej, która zawita do Sochaczewa w niedzielę, 14 września. W programie imprezy plenerowej jest m.in. bicie okolicznościowych monet z herbem miasta.

Urząd Miejski będzie jednym ze sponsorów X Ogólnopolskich Zawodów Sportowych Osób Niepełnosprawnych organizowanych przez sochaczewskie Stowarzyszenie Sportowo - Rehabilitacyjne "Jutrzenka" działające przy spółdzielni o tej samej nazwie. Zdecydowano, że miasto zakupi część nagród oraz ufunduje puchary dla najlepszych zawodników. Zawody odbędą się 5 września.

Więcej dzieci skorzysta z darmowej nauki pływania. W tym roku miejski fundusz antyalkoholowy przeznaczył na ten cel aż 171.000 złotych. Ponieważ wszystkich pieniędzy nie wykorzystano w roku szkolnym 2002/2003, większa liczba maluchów będzie mogła za darmo wejść na basen w roku 2003/2004.

Daniel Wachowski Rzecznik Burmistrza Sochaczewa

Zakłady Przetwórstwa Zbożowego "Szymanów" Sp. z o.o. w Teresinie

poszukują przewoźników z okolic Sochaczewa posiadających środki transportu o tonażu:

24 t z przyczepą (12 + 12)
24 t naczepa
12 t solówka

OFERTY W TERMINIE 14 DNI OD UKAZANIA SIĘ OGŁOSZENIA PROSIMY SKŁADAĆ NA ADRES:

Marek Kamiński
Zakłady Przetwórstwa Zbożowego "Szymanów" Sp. z o.o. w Teresinie
Aleja XX lecia 36, 96-515 Teresin

ZS-1487

Razem można więcej

Jeszcze nie tak dawno, przy bloku Wspólnoty Mieszkaniowej, znajdującej się przy ul. Młynarskiej 3, od strony rzeki Utraty leżała sterta około 15 ton gruzu i śmieci z różnych remontów. Stała też zdezelowana szopa po dawnym PGKiM-ie. Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej, a głównie p. Andrzej Janicki, zabiegał o rozebranie tej szopy i uprzętnienie terenu od 3 lat. Wywiezienie jednej tony gruzu kosztuje około 300 zł i samej Wspólnoty nie stać było na tak duży wydatek. Zresztą gruz i śmieci nie pochodziły tylko z ich bloku. W 2000 roku zgodnie z odpowiedzią z Urzędu Miasta nie było pieniędzy w budżecie na uporządkowanie tego terenu.



Mieszkańcy Wspólnoty jednak nie próżnowali. Wokół bloku jest czysto, rosną krzewy i kwiaty, a na ławkach przed blokiem odpoczywają

nie tylko jego mieszkańcy. Wzdłuż wejścia do klatek położono nowy chodnik z kostki i wzięto się za wymianę całego dachu z eternitu,

który przeciekał przy najmniejszym deszczu. Była to inwestycja bardzo kosztowna. Sama utylizacja zdjętego eternitu miała kosztować ponad 20 tysięcy złotych. Tu z pomocą przyszedł Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska, który dofinansował Wspólnotę ww. sumą. Dzięki temu dach na całym bloku został wymieniony na blachę falistą, tak samo jak i daszki przy wejściach do klatek schodowych.

Wspólnie z Urzędem Miasta załatwiono też sprawę od trzech lat zalegającego gruzu, śmieci i zdewastowanej szopy. Obecnie na tym terenie rośnie już posiana trawa. Okazuje się, jak powiedział zarządzający Wspólnotą p. Janicki, że gdy się dochodzi do wspólnych porozumień, można zrobić więcej minimalnym kosztem.

J.W.

Znów oszuści grasują!

Kolejny raz podstępem wykorzystując ufność ludzką okradziono starszych bezradnych ludzi. Na łamach Ziemi Sochaczewskiej już wiele razy apelowaliśmy i ostrzegaliśmy przed oszustami podającymi się za różnych pracowników, którzy opiekują się starszymi osobami. Wszystko na nic.

W niedzielę, 17 sierpnia, około godziny 10.00, młoda kobieta z mężczyzną weszli do jednego z domów przy ulicy Sikorskiego. Mieszkającą tam, 82-letnią właścicielkę, przedstawili się jako pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy przynieśli pomoc pieniężną. Wręczyli kobiecie pieniądze, które ta odruchowo chciała schować tam, gdzie trzymała swoje oszczędności. O to tylko chodziło przestępcom, którzy zabrali 700 zł i oddalili się z mieszkania. Przesłany, według informacji poli-

cji, poruszają się jasnym fiatem 125p. Kolejny raz ostrzegamy przed nimi starsze osoby.

Natomiast w środę 20 sierpnia dwie młode kobiety podające się za pracownice administracji osiedlowej zostały wpuszczone do mieszkania przy ulicy Słowackiego. Starszy mieszkający tam mężczyzna z początku był nieufny wobec nich. Ale gdy odpowiedziały, jak nazywa się ich kierownik, jego nieufność zmalowała. Zaczęły się wypytywać o jego choroby. Odrzekł, że dokucza mu kręgosłup. Zaproponowały, że usuną jego cierpienia za pomocą masażu, ponieważ jedna z nich jest pielęgniarką. Gdy się zgodził, w trakcie zabiegu kobieta wyjęła mu portfel z kieszeni. Po tym fakcie nie niepokojone oddaliły się w nieznanym kierunku zabierając mu 760 zł.

J.W.

Pożary w Kamionie

Ogień towarzyszy ludzkości od niepamiętnych czasów i jest jednym z najbardziej uciążliwych żywiołów, z którego ludzkość nauczyła się korzystać. Czasami jednak celowe działania człowieka lub jego bezmyślność doprowadzić mogą do tego, że ten przyjazny człowiekowi żywioł potrafi w ciągu kilkunastu minut zniszczyć dorobek całego życia, a nawet kilku kolejnych pokoleń.

Zdarzają się osoby, które celowo podpalają lasy, łąki czy zabudowania swoich sąsiadów. Dlaczego to czynią, nie potrafią wyjaśnić nawet psychologowie. Dwa miesiące temu tylko szybkie i zdecydowane działania policjantów i straży pożarnej zapobiegło rozprzestrzenieniu się pożaru w Puszczy Kampinoskiej, a podpalacz, 18-letni mieszkaniec Warszawy, został zatrzymany.

W niedzielę, 10 sierpnia, w Kamionie Nowym, gm. Młodzieszyn, wybuchł

pożar. Ktoś podpalił wyschniętą trawę w pobliżu zabudowań mieszkalnych wsi. Ogień zaczął się szybko rozprzestrzeniać. Mieszkańcy okolicznych posesji zaczęli wspólnie go gasić, aby nie dopuścić do zapalenia się drewnianych stodół. Dwa dni wcześniej, właśnie w Kamionie, z nieznanych przyczyn zapaliła się i spłonęła drewniana stodoła. Tym razem mieszkańcy powiadomili policjantów, którzy na miejscu zdarzenia użyli psa tropiącego, który doprowadził ich do jednej z posesji na terenie wsi. Na widok policjantów z psem jej mieszkaniec, będący zresztą pod wpływem alkoholu, zaczął uciekać. Został jednak obezwładniony i zatrzymany w areszcie. Gdyby okazało się w czasie prowadzonego postępowania, że zatrzymany jest podpalaczem który próbował puścić z dymem wieś, powinien otrzymać za swój czyn surowy wyrok.

J.W.

Śmietnisko przy Wodociągowej

Tereny leżące przy dawnych osadnikach Zakładów Włókien Sztucznych przy ulicy Wodociągowej stają się powoli darmowym, nielegalnym wysypiskiem śmieci dla okolicznych mieszkańców, którzy od kilkunastu lat swoje odpady, zamiast składować w koszach i wywozić na legalne wysypisko, wynoszą w workach, wywożą na taczkach, a zdarza się, że i na przyczepach na ten teren. Choć mają oni świadomość, że nie wolno tak postępować, robią to uważając, że ten teren jest niczyj i można na nim robić co się chce, nie ponosząc żadnych konsekwencji.

Kilka lat temu próbowano ten teren zagospodarować i stworzyć tu parking dla samochodów ciężarowych. Wówczas głośno protestowano przeciwko temu zamiarowi. Dziś zalega tam kilkadziesiąt ton wyrzuconych śmieci, może przez tych którzy protestowali przeciwko parkingowi. Czy za uporządkowanie tego terenu nie powinni zapłacić wszyscy okoliczni mieszkańcy, którzy od kilku lat nie posiadają żadnych rachunków za wywóz nieczystości stałych?

J.W.



JAN WASILEWSKI

Z KRONIKI POLICYJNEJ



15.08.

O godz. 20:00 w Żukowie policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mieszkaniec gm. Kampinos miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

16.08.

O 8:00 zgłoszono, że z terenu dawnego SKR-u w Kątach nieznani sprawcy skradli elektronarzędzia o łącznej wartości około 10 .000 zł.

O 22:00 w Chrzczanach policjanci zatrzymali nie-

trzeźwego mieszkańca miejscowości Kożuszki Parcel, który, jadąc rowerem, miał w wydychanym powietrzu ponad 3 promile alkoholu.

W nocy z 16/17sierpnia nieznani sprawcy poprzez sforsowanie okna włamali się do budynku mieszkalnego w Kątach i skradli pieniądze w kwocie 490 zł.

Podczas trzydniowego weekendu nie odnotowano poważniejszych wypadków, zaistniało natomiast 11 kolizji drogowych.

18.08.

O godzinie 20:15 zgłoszono, że z parkingu przy domu handlowym Haber w Teresinie skradziono fiata 126 p o wartości 1800 zł.

O 20:40 na ul. Łowickiej policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. 33-letni mieszkaniec Ćmiszewa miał ponad 2 promile w wydychanym powietrzu.

19.08.

O godz. 14:00 zgłoszono kradzież mercedesa zaparkowanego na ul. 600-lecia.

O 18:45 w Giżycach doszło do wypadku drogowego. Toyota carina potrafiła 73-letnią rowerzystkę, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

O godz. 21:30 na ul. Boryszewskiej policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę fiata uno. Mieszkaniec ul. Łuszczewskich miał ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

20.08.

W godzinach rannych ujawniono włamanie do kiosku przy ul. Piłsudskiego. Nieznani sprawcy skradli różnego rodzaju papirosy. Wartość strat w trakcie ustalania.

O 16:45 na ul. Warszawskiej doszło do kolizji drogowej między mercedesem i fiatem palio. Okazało się, że sprawca kolizji - kierowca mercedesa-był nietrzeźwy - w jego organizmie stwierdzono ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

O 18:00 na ul. Staszica, we własnym mieszkaniu, powiesił się 35-letni mężczyzna.

Około 19:00 w miejscowości Wyjazd, gm. Sochaczew, fiat 126p potrafił motorowerzystę, którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

21.08.

O godz. 7:50 w Kożuszkach doszło do wypadku drogowego. Opel astra, na skutek zaśnieżenia kierowcy, zjechał z drogi i uderzył w słup sygnalizacji świetlnej. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer opla.

O 20:00 w Paprotni policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę, który miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Około 21:00 spod bloku przy ul. 600-lecia skradziono rower typu damka, koloru zielonego o wartości 150 zł na szkodę mieszkańca Sochaczewa.

Koniec legalizowania kradzieży

Uchwała Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2003 r. Nr XI/80/03 w sprawie wprowadzenia w punktach skupu złomu metali kolorowych na terenie miasta Sochaczewa obowiązku ustalania tożsamości osób dostarczających złom oraz rejestracji jego rodzaju i ilości została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego Nr 176.

Uchwała ta wprowadza obowiązek prowadzenia rejestrów skupu złomu metali kolorowych, a w nich wpisywania tożsamości osób dostarczających złom, ilość i rodzaj dostarczonego złomu oraz oświadcze-

nie zbywcy o źródle pochodzenia złomu. Pełną formę uchwały otrzymały wszystkie punkty skupu na terenie miasta. Rejestry, o których mowa, należy prowadzić z zachowaniem ustawy z dn. 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Kto będzie naruszał przepisy uchwały Rady Miejskiej będzie podlegał karze grzywny na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach. Może teraz przestaną ginąć linie telefoniczne i energetyczne oraz zmniejszą się kradzieże metali kolorowych na sieciach trakcyjnych PKP.

J.W.

Do wynajęcia lub sprzedaży

na terenie nieruchomości "Energomontaż Północ" przy ul. Inżynierskiej 32 w Sochaczewie:

- pomieszczenia biurowe
- pomieszczenia magazynowe i place składowe

Informacje pod nr tel. 863-16-39, 863-16-26, 608-410-760.

ZS-1436

Sochaczewska Szkoła Umiejętności w ROKU SZKOLNYM 2003/4 OGŁASZA

NABÓR NA I, II III, IV SEM.

Do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego (po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej) i ZSZ w formie stacjonarnej - zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, klasy 15-osobowe Dla chętnych dodatkowe zajęcia (bezpłatne) informatyka, języki obce, zajęcia sportowe

Do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego (po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej) i ZSZ w formie zaocznej, zjazdy dwa razy w miesiącu, sobota-niedziela

Do Studium Zawodowego o kierunkach - technik bhp po tech. 1- rok, po LO - 1,5 r. - technik administracji

Do studium przyjmowane są osoby, które ukończyły szkołę średnią (liceum lub technikum - również bez matury)

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Zapewniamy wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną oraz miłą atmosferę. Zaświadczenia ZUS, WKU

Niskie czesne

Wymagane dokumenty: 4 fotografie, świadectwo ukończenia szkoły, kwestionariusz osobowy do wypełnienia w szkole.

Bliższych informacji udziela sekretariat Szk. Pod. Nr 2 w Sochaczewie, ul. 15 Sierpnia 44. Tel. (046) 862-22-76 lub 604-973-368, 603-676-987

ZS-1465

Jak to z tym IACS-em będzie

O systemie dopłat bezpośrednich dla rolników z Tadeuszem Szymańczakiem - jednym z największych producentów kukurydzy w powiecie, gospodarującym wspólnie na 100 ha, delegatem Walnego Zgromadzenia Mazowieckiej Izby Rolniczej, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska,

- Jednym z ważniejszych programów dostosowujących polskie rolnictwo do wymogów Unii Europejskiej jest głośny ostatnio system IACS. Co ma on na celu?

- Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli, (ang. Integrated Administration and Control System - IACS) to system dystrybucji i kontroli pomocy dla rolników umożliwiający im otrzymywanie płatności bezpośrednich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. System ten, poza tym, że ma podstawowe znaczenie dla zarządzania płatnościami, ma być także rzetelnym źródłem informacji o samym sektorze rolnym państwa.

- Krótko mówiąc, krowy mają być policzone, pola pomierzone?

- To w uproszczeniu, bo rzeczywistość nie jest taka prosta.

- Dlaczego?

- Zanim odpowiem na to pytanie, przypomnę, że o IACS-ie mówi się już od kilku lat i do tej pory są problemy z jego wprowadzeniem. Dzieje się tak dlatego, że w Polsce mamy do czynienia z polityczną karuzelą stanowisk, a nie merytoryczną dyskusją o rolnictwie. Jeśli pani prześledzi choćby zmiany personalne wśród prezesów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, odpowiedzialnej za wprowadzenie systemu IACS, to przestanie się pani dziwić, dlaczego mamy takie problemy i zapóźnienia we wprowadzaniu tego systemu. Tzw. lista stu jest typowym przykładem.

- A czas mamy tylko do maja przyszłego roku.

- W maju to ten system powinien już dobrze funkcjonować, być przetestowany i działać według wytycznych UE, co oznacza, że czasu nie mamy już w ogóle.

- A co na to rolnicy?

- Zdanie rolników niewiele ma tu do rzeczy, bo my i tak ciągle jesteśmy postrzegani jako grupa zawodowa najbardziej płacząca. Tyle, że tu chodzi o nasze pieniądze za ciężką i niewdzięczną pracę i tak na-

prawdę, o być albo nie być, polskiego rolnictwa. Dlatego rolnicy z rozgoryczeniem przyglądali się, jak właściwy dla nas terytorialnie oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zlokalizowany w Bielicach poszerzał korytarze, wymieniał okna, wypo-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

sażać się w samochody i laptopy, zamiast pracować nad ulepszeniem i wdrażaniem systemu IACS, tak jakby od wystroju zależało dobre działanie tego systemu.

- A może bez komputerów i odpowiedniego zabezpieczenia budynku nie można rozpocząć działalności?

- Być może. Tyle, że straciłmy już zbyt dużo czasu, a przede wszystkim pieniędzy.

- Powiedzmy więc, jakie zadania stoją przed rolnikami, którzy będą chcieli skorzystać z dopłat bezpośrednich?

- No właśnie. Tych zadań jest sporo. Przede wszystkim rolnicy muszą uregulować stan prawny posiadanych gruntów, jeśli tego nie mają. Często dzieje się tak, że rolnicy gospodarują na ziemi ojców czy dziadków, płacąc wszystkie zobowiązania, ale nie mają prawa własności. Teraz, żeby otrzymać

dopłaty, muszą być właścicielami ziemi. Dotyczy to także terenów dzierzawionych. Umowy, które większość rolników zawiera między sobą, nie spełniają warunków. Inny bardzo ważny element to taki, że każdy rolnik będzie musiał udokumentować swoje prawo wła-

snoci. Chcąc otrzymać dopłatę, najpierw musimy uzyskać mapki geodezyjne i wypis z rejestru gruntów z numerem działki. Pół biedy, jeśli sprawę uda się załatwić w jednym urzędzie. W moim przypadku jednak chodzi o 60 działek w 3 powiatach. A każda mapka ma kosztować 112 zł.

- Czy oddzielna mapka będzie potrzebna do każdej działki?

- To zależy. W moim przypadku może to być ok. 30 mapek. Do tego wszyscy rolnicy muszą wystąpić z wnioskami o nadanie numeru identyfikacyjnego gospodarstwa i z wnioskiem dot. płatności bezpośredniej, choć z tego co wiem, ten drugi jest nadal w fazie projektu.

- Czy jego wypełnienie może rolnikom sprawiać kłopoty?

- A pewnie, że może. I pomijam już fakt, że niektórzy rol-

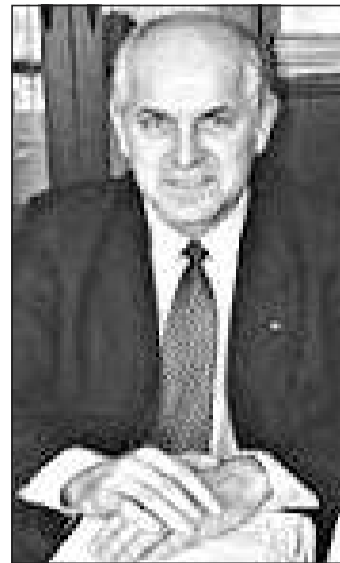
nicy mają wykształcenie zawodowe lub są w podeszłym wieku, i że dla nich taki zestaw rubryczek może być problemem. We wniosku są jeszcze inne kruczki. Mianowicie, dopłaty przelicza się na powierzchnie upraw, z których muszą być wyłączone tereny zadrzewione i zakrzewione, drogi, powierzchnie zabudowane, odłogi itp. I to jest kolejny problem, bo nie wystarczy podać wielkości posiadanego gruntu w całości. Jeśli tak miałyby być, to trzeba zatrudnić geodetę do wydzielenia gospodarstwa od gruntów uprawnych, a z tym wiąże się czas i poważne koszty, które musi ponieść rolnik. Wypis z rejestru ewidencji gruntów można otrzymać w Wydziale Geodezji przy Starostwie Powiatowym po złożeniu wniosku. Wniosek powinien zawierać dane właściciela, z adresem, rodzaj nieruchomości, nr Księgi Wieczystej (jeśli ktoś nie posiada, to czekają go kolejne wydatki), jej położenie i oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów. W oparciu o te dokumenty trzeba będzie wszystkie informacje nanieść na mapkę, a więc wielkości i rodzaje upraw, numery działek i wiele innych. Ktoś rolnikom musi w tym pomóc.

- No przecież jest oddział ARiMR w Bielicach.

- Ale z przykrością stwierdzam, że nie widzę inicjatywy ze strony tego oddziału, z tego co wiem, do ubiegłego tygodnia nie było kontaktu tego oddziału z Wydziałem Geodezji przy Starostwie Powiatowym, a szkoda.

- Może są jeszcze jakieś niewiadome na szczeblu centralnym, ciągle słyszymy o tym w ogólnopolskich mediach.

- Ale jeśli są, to rolnicy też by chcieli, żeby ktoś z nimi rozmawiał o tych problemach i wreszcie zaczął przygotowywać grunt pod coś, co już powinno funkcjonować. Na 26 sierpnia zaplanowana jest Komisja Rolnictwa Rady Powiatu, na którą zostałem zaproszony.



Wiem, że zaproszenie otrzymał także szef IACS-u na naszym terenie p.Koryś. Może tam usłyszymy coś nowego. Także o kontroli przeprowadzonej przez przedstawicieli UE w naszym oddziale ARiMR.

- Czarno pan widzi wprowadzenie tego systemu?

- Gdybym był złośliwy, to bym powiedział: "a nie mówiłem". Jeszcze przed referendum unijnym przestrzegałem, że to wszystko nie będzie takie proste. Rolnikom zabiera się teraz wszystkie dotychczasowe dopłaty na rzecz dopłat bezpośrednich. Ale zanim je otrzymamy, musimy wydać całe mnóstwo pieniędzy, o których wcześniej powiedziałem, to po co zabierać, żeby później dać?

- A co w sytuacji, jeśli któryś z rolników przestraszy się ogromu spraw do załatwienia i machnie ręką na dopłaty?

- To jego gospodarstwo nie będzie konkurencyjne i upadnie. Nie będzie miał szans na rozwój. A w powiecie mamy 11 tysięcy gospodarstw.

- Jak pan sam powiedział, nie wszyscy kochają rolników i fakt, że trzeba do rolnictwa ciągle dokładać, też nie bardzo cieszy.

- Ale na całym świecie dotuje się rolnictwo i to nie z sympatii dla chłopów, a ze względu na konsumentów. Aby obniżyć ceny żywności państwo czy Unia musi dotować rolnictwo. Niestety, u nas w tej chwili wygląda to tak, że w stosunku do zachodnich gospodarstw nasze mogą otrzymać maksimum 55 proc. dopłat. Już sam ten fakt powoduje, że będziemy mało konkurencyjni na europejskich rynkach. Ja i pozostali rolnicy nie boimy się konkurencji w zakresie produkcji, jakości czy

obrotu. Boimy się dysproporcji finansowych, nasze dochody i tak już są niższe o 60 proc. od pozostałych grup społecznych.

- Proszę powiedzieć o jakich pieniądzach, oczywiście w postaci dopłat, mówimy?

Ja do końca sam nie wiem. Z oficjalnych informacji wynika, że dopłaty z UE wyniosą 25 proc. tego, co dostają rolnicy europejscy, a więc ok. 160 zł, druga część, są to pieniądze przesunięte z filaru II na wsparcie wsi, powinna wynosić 89 zł. Bardzo ubolewam nad tym, że aby rolnicy mogli otrzymać dopłaty, trzeba zabrać innym, ale tak wynegocjował dopłaty rząd. Trzeci segment dopłat to mają być pieniądze z budżetu państwa, co jednak jest niezgodne z prawem unijnym. Zresztą wątpię, aby w budżecie znalazły się pieniądze na ten cel, dziura w nim jest bowiem coraz większa, a na przyszły rok rząd planuje zwiększenie deficytu budżetowego do 45 miliardów zł. A nawet gdyby pieniądze się znalazły, to Unia postawiła ultimatum, że dopłaty nie mogą być wyższe niż 65 procent w 2006 r.

- Ale może pan powiedzieć, chociażby na przykładzie własnego gospodarstwa, na jakie pieniądze pan liczy?

- Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione składniki, może to być ok. 400 zł na hektar powierzchni uprawnej w pierwszym roku.

- Czy dotyczy to wszystkich upraw i chowu?

- No nie, program szczegółowo określa, na co dopłaty mogą być przeznaczone. Nie dostanie ich np. rolnik uprawiający ziemniaki jadalne czy buraki cukrowe.

- I co wtedy?

- Jeśli taka produkcja stanie się nieopłacalna, to będzie się musiał przestawić na inną produkcję. Ale to jest kolejny obszerny temat, chyba na oddzielną rozmowę.

- Czy uważa pan, że rolnicy mają jakąś alternatywę, aby wejść do systemu lub nie?

- Moim zdaniem żadnej. Muszą przebrnąć przez całą kosztowną biurokrację. Dlatego Mazowiecka Izba Rolnicza wystąpiła z wnioskiem, aby zwolnić rolników z części opłat za mapki i wypisy geodezyjne.

- Myśli pan, że się uda?

- Czekam na działania ludzi odpowiedzialnych za wdrożenie IACS-u.

- Dziękuję za rozmowę

Nowa Sucha

Remonty w szkołach

Jak powiedział nam wójt Nowej Suchej, Czesław Chodakowski, remonty są prowadzone w trzech szkołach gminy, ponieważ czwarta, czyli Szkoła Podstawowa w Kurdwanowie, nie wymaga żadnych napraw, natomiast nie udało się pozyskać w bieżącym roku dofinansowania niezbędnego na wybudowanie w Gimnazjum w Nowej Suchej bardzo tu potrzebnej sali gimnastycznej. Wójt ma jednak nadzieję, że w następnym roku dojdzie do rozbudowy tej placówki oświatowej.

W Szkole Podstawowej w Nowej Suchej częściowo niesprawna była instalacja elektryczna. Przewidziano tu jej remont w niewielkim zakresie, ale po jego rozpoczęciu okazało się, że trzeba wymienić praktycznie prawie całą instalację, co zostało wykonane. Aktualnie prowadzone są uzupełnienia tynków i malowanie.

W Zespole Szkół w Kozłowie Biskupim remont we-

wnątrz przeprowadzony został już wcześniej, kiedy to wymieniono instalację wodno - kanalizacyjną. W te wakacje natomiast zajęto się wymianą dachu na starej części budynku. Poprawy wymagało także pokrycie dachowe na sali gimnastycznej.

W Szkole Podstawowej w Kozłowie Szlacheckim wymienione zostały drzwi wejściowe łącznie ze ścianką, jak również pokrycie dachowe, zaś na zewnątrz uzupełniono odpryski tynków.

Na pytanie o koszty wakacyjnych remontów wójt odpowiada, że sama ścianka frontowa z drzwiami to kwota ok. 12 tys. zł. Pozostałe wydatki trudno na razie określić, zwłaszcza, że remonty jeszcze trwają. Całkowity koszt przekroczy prawdopodobnie 50 tys. zł. Jest to dla gminy duża suma, ale to tylko kropla w morzu potrzeb.

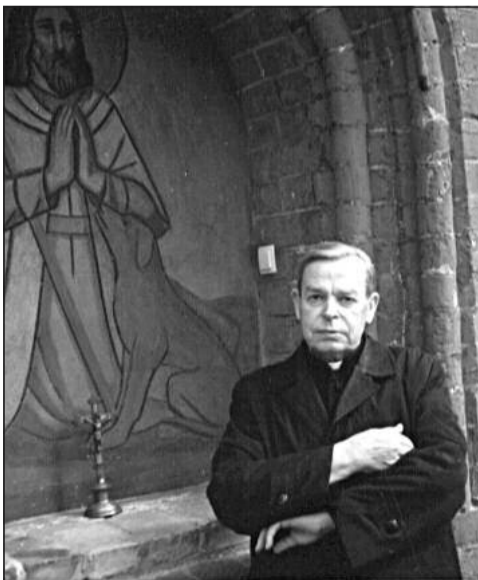
(p)

Opowieść o przedwojennym gimnazjum

"Ziemie pod szkołą średnią, gimnazjum i liceum, ofiarował w 1924 roku Włodzimierz Garbolewski, właściciel majątku Czerwonka, do którego ta ziemia należała" - zaczyna swą opowieść ks. Tadeusz Kraszewski od sióstr Niepokalanek z Szymanowa. Wówczas szkoła była poza miastem: granicą był potok (dziś zakryty), który płynął od Czerwonki do Bzury (w sąsiedztwie dzisiejszej stacji sanepidu). Do 1927 roku granica miasta była między cmentarzem rzymsko-katolickim a wzgórzem zamkowym.

"Jeszcze w tym czasie na rozdrożu dróg do Bolimowa i Żyrardowa stał wiatrak, który należał do rodziny Baczyńskich. Kiedy spłonął od pioruna, na jego miejscu nowy właściciel postawił sklepik drewniany z owocami i słodyczami. Tzw. "Budka Troickiego" stała do 1941 roku, została usunięta przez Niemców przy regulacji jezdnii" (sklepik Troickiego był ulubionym miejscem uczniowskich spotkań, szczególnie na dużej przerwie).

Gmach szkolny miał kształt litery E, dach był pokryty czerwoną dachówką, od ulicy było drewniane, zielone, sztachetowe ogrodzenie. Natomiast od strony Bzury stał płot z drutu kolczastego i siatki (rzeka przepływała wtedy ok. 50 metrów na zachód od skarpy). "Między zsołą bolimowską a szkołą był teren zieleni, gdzie rosły drzewa szpilkowe, kasztany, lipy i platany;



alejki zwirowe, wygracowane, obsadzone strzyżonym żywopłotem. Na samej skarpie były tereny warzywne" - opowiada ks. Kraszewski.

Szkoła była skanalizowana: była studnia z pompą, uruchamiana dwoma kołami, woda była tłoczona do zbiornika, który znajdował się na strychu szkoły.

"Gmach szkoły i jej otoczenie robiło wrażenie sacrum" - podkreśla ks. Kraszew-

ski. "Nie wszystkim było wolno wchodzić na teren szkoły, obowiązywał specjalny styl spokoju, niemal ciszy, jak przy kościele". Przy bramie stał wozy p.Błaszyk i wpuszczał uczniów ubranych obowiązkowo w mundurki: dziewczęta nosiły granatowe z białymi kołnierzykami, granatowe mieli też chłopcy, z niebieskimi wypustkami i takimi lampasami u spodni - to byli uczniowie gimnazjum. Licealiści mieli czerwone wypustki i także lampasy. Wszyscy mieli czapki i tarcze.

W niektóre święta młodzież wraz z nauczycielami udawała się do kościoła na mszę, na czele z poczetem sztandarowym. Kiedy oddano w 1932 roku do użytku salę gimnastyczną, to często w niej odprawiali msze księża katecheci: Stanisław Paślawski i Franciszek Dumański. Profesorów: dyrektora Bronisława Paślawskiego, Wandę Górko, Marię Pilecką, Czesława Cesa-za, Aleksandra Kruszyńskiego, Władysława Nowakowskiego, Juliana Salamonowicza i wspomnianych księży prefektów ks. Kraszewski uważa za "filary" ówczesnego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. F.Chopina w Sochaczewie.

Stanisław Bugaj

PS Według ks. T.Kraszewskiego od 1936 do lat 90-tych ub. wieku, spośród absolwentów szkoły 36 zostało kapłanami, "z tej liczby 3 odeszło po nagrodę do Pana".

ODDZIAŁ RATUNKOWY w akcji



Wracając z wakacji

Ostatnim razem pisaliśmy o poważnych ranach i zachorowaniach. Teraz kilka słów dotyczących niewielkich, ale uciążliwych problemów ze zdrowiem. Takich, które wielokrotnie przytrafiają się każdemu.

Krwawienie z nosa wzbudza bardzo dużo niepokoju. W takiej sytuacji należy przchylić głowę do przodu, silnie wydmuchać nos i przycisnąć skrzydełko nosa palcem. Pozwala to ucisnąć krwawiące naczynie. Jeśli krwawienie nie ustępuje po kilku minutach, można położyć na nos zimny okład - z zimnej wody lub lodu. Silny, nie ustępujący krwotok, krwawienie po tylnej ścianie gardła, nawracające krwawienia - wymagają pilnego kontaktu z lekarzem, a czasem pomocy laryngologa.

Rozróżniamy kilka rodzajów ran. Jednymi z najczęściej zdarzających się w domu ran są rany cięte. Jeden ruch nożem... Zdarzają się także zadrapania, czy, najczęstsze u dzieci, otarcia naskórka na łokciach i kolana. Rzadziej zdarzają się rany miażdżone, czy pogryzienia przez psa. Rany te są często zabrudzone. Trzeba je oczyścić, umyć wodą z mydłem, przemyć wodą utlenioną, a następnie zabezpieczyć przed ponownym zabrudzeniem (narkozie), konieczne jest pozostawienie na czczo bez jedzenia i picia. Można malutkimi lyczkami podawać niewielkie ilości wody.

Rany klute - wymagają nieco innego postępowania, często są one wynikiem zakłucia się zanieczyszczonymi ziemią ostrymi przedmiotami. Są to

rany, w których łatwo rozwija się zakażenie.

Trzeba skontaktować się z lekarzem i rozważyć podanie przypominającej dawki szczepionki przeciwżółciwej, czy nawet surowicy przeciwżółciwej.

Zwichnięcia, złamania. Upadek, złe postawienie stopy, uderzenie mogą spowodować uraz kończyny. Jeśli kończyna ustawiona jest w dziwny sposób, wykrzywiona inaczej niż zwykle, spuchnięta i bardzo bolesna, nie można nią ruszać - najprawdopodobniej jest złamana lub zwichnięta. Należy wtedy unieruchomić ją - bandażem, trójkątną chustą. Najlepiej dwa sąsiednie stawy, np. przy uszkodzeniu przedramienia unieruchamiamy nadgarstek i łokieć. Pod żadnym pozorem nie należy próbować samodzielnie ustawić kończyny, tak jak się wydaje, że powinna wyglądać - grozi to trwałym kalectwem. Warto też pamiętać o jak najszybszym dotarciu do chirurga, który po zbadaniu kończyny, ocenie zdjęć rentgenowskich będzie decydował o sposobie jej nastawienia. Warto po takim urazie powstrzymać się od posiłku, dotyczy to zwłaszcza dzieci, - ponieważ część złamań nastawiana jest w znieczuleniu (narkozie), konieczne jest pozostawienie na czczo bez jedzenia i picia. Można malutkimi lyczkami podawać niewielkie ilości wody.

Stłuczenia. Niewielkie urazy, uderzenia mogą być przyczyną dość silnego bólu. Powstaniu dużego siniaka po uderzeniu może zapobiec zimny okład, np. z lodu. Pomocne bywają też rady naszych babć - okłady ze świeżej kapusty, czy

okłady z altacetu. Zmniejszają one obrzęk i ułatwiają gojenie.

Gorączka jest obronną reakcją naszego organizmu. Jest to jeden z podstawowych objawów wielu chorób. Dlatego też każda gorączka u małego dziecka i przedłużająca się lub wysoka temperatura u starszego wymaga porozumienia się z lekarzem. W przypadku infekcji wirusowych lekko podwyższona temperatura (37-38 stopni) sprzyja zwalczaniu przeziębienia przez układ odpornościowy. Dlatego nie każda gorączka musi być zwalczana, także u dzieci. Konieczne jest szybkie obniżenie bardzo wysokiej temperatury (powyżej 39-40 stopni). Może bowiem ona powodować powstawanie drgawek u dziecka, a także bezpośrednio zagrażać jego życiu (powyżej 40 stopni). Taka wysoka gorączka wymaga kontaktu z lekarzem, a przed jego przybyciem podjęcia zdecydowanych działań. Należy obmyć dziecko chłodną wodą o 2-3 stopnie chłodniejszą niż jego temperatura ciała (chłodna kąpiel).

Trzeba podać leki przeciwgorączkowe, np. paracetamol w czopku, czy tabletkę. Pomoc mogą chłodne okłady. Takie postępowanie ułatwia oddawanie ciepła przez skórę. Dziecko, które gorączkuje, wymaga częstszego pojenia, ciągle chce mu się pić i jest bardziej niespokojne. U dzieci w razie gorączki nie powinno się stosować aspiryny, gdyż może ona prowadzić do groźnych powikłań. Jak powinno się mierzyć temperaturę? U małego dziecka i niemowlęcia najlepiej w odbytnicy (trzeba pamiętać, że temperatura w odbytnicy jest o około 1 stopień wyższa niż mierzona pod pachą) termometrem o tępym stożkowatym końcu. U dzieci starszych mierzymy temperaturę pod pachą, trzymając termometr przez 5-6 min.

Na rynku dostępne są także elektroniczne termometry, które pozwalają na kilkunastosekundowy pomiar temperatury - mierzy się ją w uchu z użyciem jednorazowej końcówki.

Magda Skotnicka
Piotr Łukiewicz

Z życia oddziału

Ostatnimi czasy bardzo dokuczają nam owady... Całymi dniami napływają do nas ludzie uzależnieni. Czasami pojawiają się napadające na nas żuki, w lasach czają się groźne kleszcze. Pewnego wieczoru obudził pacjentów krzyk. Tuż przed drzwiami oddziału jest murek, na którym odpoczywały, siedząc w blasku zachodzącego słońca dwie learki, popijając kawę z automatu. Kiedy sanitariusz wybiegł przed oddział, zastał stojące na murku obie panie, a dołem z wielką gracją przechadzał się żuk... Na szczęście nie spojrzęły w górę, nad ich głowami na pajęczynie, kotłował się zaciekawiony olbrzymi pająk.

Ostatnio jeden z kierowców powiedział żartem studentowi, że mamy pilota, którym możemy zmieniać światła w trakcie jazdy karetki na sygnalach. Minęły dwa dni zanim zorientował się, że nic takiego nie istnieje. Jedną z załóg sąsiedniego pogotowia, zgubiła podczas wezwania swojego studenta. Zafascynowany rzadkim gatunkiem ptaka poszedł go oglądać, a kiedy zespół ruszył z miejsca zdarzenia, nie zauważył jego braku, to naprawdę cichy chłopiec. Po dwóch godzinach zapytano, czy ktoś nie widział praktykanta. Okazało się, że maszerował lasem aż do leśniczówki, skąd zadzwonił do oddziału.

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Sochaczew

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. z 1999 r. nr 15 poz. 139, z późniejszymi zmianami) w związku z art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80 poz. 717) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **2 września br. o godz. 9.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego odbędzie się **Sesja Rady Miejskiej**, której przedmiotem będzie m. in. **zatwierdzenie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Sochaczew** obejmujących wprowadzenie:

* zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem nieuciążliwej zabudowy produkcyjno-usługowej na działce nr ewid. 318 przy ul. 600-lecia,

* nieuciążliwej zabudowy produkcyjno-usługowej na działkach nr ewid. 311/2 i 314 przy ul. 600-lecia,

* osiedla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem na poszczególnych działkach budowlanych nieuciążliwej zabudowy produkcyjno-usługowej i z wyznaczeniem ulic osiedlowych na terenie dotychczasowego targowiska miejskiego wraz z fragmentem przyległego do niego terenu pomiędzy ulicą Graniczną a ulicą Piaszczystą.

Burmistrz
Bogumił Czubacki
ZS-1503

Likwidator Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów w likwidacji w Sochaczewie ul. Kusocińskiego 4 informuje, że prowadzi

wyprzedaż środków sprzętowo-transportowych, wyposażenia warsztatu, urządzeń stacji diagnostycznej, części zamiennych do samochodów i sprzętu drogowego, narzędzi oraz materiałów do budowy dróg.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 14.00 lub pod numerem telefonu 862-25-67.

ZS-1490

Ogłoszenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel. 862-24-58) ogłasza, że: w dniu 4.IX.03, o godz. 11.00 w lokalu: Al. 600-lecia 25 a/24, 96-500 Sochaczew, odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

druga licytacja ruchomości składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Samochód osobowy "Mazda" 1.6 i WPG 1966 r. prod. 1991	7.200,00	3.600,00

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 50,00% sumy oszacowania.

Komornik
ZS-1486

"Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie

zatrudni pracownika do pracy w dziale handlu, który odpowiadać będzie m.in. za marketing i zarządzanie.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego ekonomicznego o specjalności marketing i zarządzanie lub organizacja i zarządzanie w handlu,
- doświadczenia w pracy w firmach handlowych.

Zgłoszenia należy składać osobiście lub listownie w dziale Kadr Spółdzielni codziennie w godz. 8.00-14.00.

ZS-1489

ALVEO - Cudowna moc przyrody

Alveo to wypróbowany, skuteczny preparat ziołowy ogólnie wzmacniający organizm. Celowo jest tak zestawiony, aby nie tylko uzupełniał nasze pożywienie i pokrywał zwiększone zapotrzebowanie na energię ale jednocześnie wzmocnił odporność organizmu.

Jest bardzo skutecznym antyoksydantem - umożliwia aktywne usuwanie toksyn. Alveo jest także najlepszym suplementem żywności dla ochrony organizmu przed negatywnymi wpływami nowoczesnej cywilizacji o jakim dotychczas mogliśmy tylko marzyć. Ten cudowny produkt naturalny jest mieszanką 26 ekstraktów ziołowych, min. lucerny, skrzypu, aloesu, rdestu, żeńszczenia, czeremchy, miłorzębu, olejka miętowego i miodu gryczanego. Mieszanka ziół daje jasny umysł, mocne nerwy, mocne serce, zdrowe naczynia krwionośne, prawidłowe funkcjonowanie układu pokarmowego, sprężyste mięśnie i stawy, lepszą kondycję, lepsze samopoczucie, większą odporność przeciw obciążeniom i chorobom, profilaktykę chorób nowotworowych, dłuższą młodość.

Alveo ma zastosowanie w następujących chorobach: alergia, anemia, altretyzm, woreczek żółciowy, przewód moczowy, astma, nowotwory, układ nerwowy, miażdżycę, cholesterol, zmęczenie, jelito grube, przeziębienia, depresja, cukrzyca, układ trawienia, uszy, oczy, nadciśnienie, impotencja, nerki, wątroba, płuca, prostata, menopauza, proces starzenia się, bezsenność, bóle

gardła, stresi, tarczycy, choroba żył, choroba wrzodowa.

Cudowne działanie preparatu ziołowego Alveo znalazło swe potwierdzenie w wypowiedziach osób, które w profilaktyce zdrowotnej korzystały z jego pomocy, oto niektóre z nich:

- *Od trzech miesięcy regularnie stosuję preparat ALVEO, moje samopoczucie uległo znacznej poprawie, jestem rześki i czuję jakby ubyło mi lat, zniknęła także nadkwasota i zgagi, które były moją zmorą po każdym posiłku - Andrzej B. emeryt z Kalisza.*

- *Jestem po zawale serca i miałem bardzo duże problemy z unormowaniem ciśnienia krwi ponadto leki, które brałem bardzo źle przyswajala moja wątroba. Od dwu miesięcy piję ALVEO i muszę przyznać, że mój organizm bardzo korzystnie zareagował na zioła, już po kilkunastu dniach ciśnienie zaczęło się normować i w porozumieniu z lekarzem mogłem zmniejszyć dawkę leku do minimalnej, ponadto USG wykazało, że zniknął stan zapalny mojej wątroby - Leszek Z. z Pruszcza Gdańskiego.*

- *Bardzo silnie przeżywałam wkroczenie w okres menopauzy, moje samopoczucie i ogólny stan zdrowia uległ*

gwałtownemu pogorszeniu, po zastosowaniu preparatu ALVEO wszystko wróciło do normy, mogę śmiać się i cieszyć życiem bez najmniejszych przeszkód - Alina H. z Łodzi.



Wszystkich zainteresowanych ekstraktem ziołowym ALVEO zapraszamy codziennie w godzinach 9.00 - 17.00 do Centrum Terapii Naturalnej "ECHO" Łódź ul. Kilińskiego 16; tel. (042) 632-51-24, 0501 24 84 00.

Dokonując zakupu preparatu ALVEO

WSPIERASZ Program Polskiego Sztucznego Serca prof. Zbigniewa Religi !!!

Zapraszamy na bezpłatną prezentację połączoną z ofertą pracy.

ALVEO - PRELEKCJA Z OFERTĄ PRACY SOCHACZEW - 4 września godz. 18.00; Hotel "CHOPIN" ul. Traugutta 21

Informacje: /042/ 632 51 24 lub 0501 24 84 00



**Jedyny przedstawiciel
niemieckiej firmy
"SCHEER" w Polsce**

Nie czekaj na 22% VAT (od 2004 rośnie stawka VAT)

Kocioł niemiecki stal
„GARANT” 14-21 kW



**KOMPLETNA
KOTŁOWNIA
OLEJOWA
- 20-30 KW**

**Tylko dla mieszkańców
miasta i powiatu
Sochaczew**

„SCHEER” 96-500 Sochaczew,
ul. Sobieskiego 6
tel. 0-46 863-12-99
www.scheer.com.pl

1736

1605

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2175

2044

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

Kocioł polski stal
„EUROLUMO” 20 kW



W cenie:

Kocioł
Pokrywa palnika
Palnik olejowy
Bojler 100 l. obok/pod kocioł
Aut. z funkcją bojlera
Mischer 3 drogowy
Filtr paliwa 2 drogowy
Zawór bezpieczeństwa
Pompy 2 szt.*
Naczynie wyrównawcze 18 l
Zbiornik na olej 1100 l.
Przyłącze zbiornika
Aut. Pogodowa
Silnik mieszacza - SM 4

**OFERTA WAŻNA
od 1 lipca - 31 sierpnia
2003 lub do wyczerpa-
nia zapasów**

1701

1538

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2100

1937

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

Kocioł żeliwny „NORDIC”
18-31 kW



**Przy zakupie kompletu
dodatkowy zbiornik
1100 l. tylko za 900 zł.
Wkładka kominowa
120 mm kpl. - 7 mb - 588 zł
(brutto - tylko przy zakupie
kompletu)**

W ofercie duży wybór:

a) kotłów gazowych
b) kotłów większej mocy np.:
bloki mieszkalne; szkoły, biura
c) wkładek kominowych z bla-
chy kwasoodpornej

**W ofercie również kotły
firmy VISSMANN**

1685

1550

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2124

1989

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto *VAT 22% - reszta 7%

WKO wiszący kocioł olejowy
WKO-DC kondensacyjny
8-15 kW; 15-23 kW; 20-30 kW



**Tylko dla zamożnych
i tych, którzy
chcą oszczędzać**

Jedyny w Polsce wiszą-
cy na ścianie kocioł ole-
jowy z palnikiem 2-sto-
pniowym; aut. pogodowa
sprawność 96,5%
(WKO) 104\$ WKO-DC
(kondensacyjny)

**Takiego kotła
nie ma żadna firma**

Człowiek z branży

Z Robertem Klattem, liderem grupy Classic, i właścicielem firmy WORLD MEDIA, która od sześciu już lat organizuje w Iłowie „Pożegnanie lata”, rozmawia Sławomir Burzyński

- Jak zaczęła się pana przygoda z organizacją wielkich plenerowych imprez. Kto wymyślił Pożegnanie Lata?

- O ile dobrze pamiętam, to sześć lat temu, razem z grupą młodzieży z Iłowa wymyślił, aby zrobić jakieś pożegnanie lata. Zwrócili się do mnie koledzy, abym pomógł coś takiego zorganizować, bo już wtedy występowałem na scenie i miałem w związku z tym rozmaite kontakty w świecie muzyki rozrywkowej. Zaprośiłem więc wszystkich swoich przyjaciół, było to jednak wszystko jeszcze w powijakach i nie przypominało oczywiście tej wielkiej imprezy, jaką mamy w chwili obecnej. Pierwsze dwa Pożegnania w ogóle nie były biletowe, bo mieliśmy wówczas w Iłowie i okolicy więcej hojnych sponsorów. To się urwało i trzeba było wprowadzić bilety, bo przecież koszty imprezy były i chcieliśmy chociaż wyjść na zero. Staraliśmy się jedynie pokryć koszty honorariów i innych koniecznych wydatków, jak choćby hotele dla artystów.

- Czyli, jak rozumiem, firma, która zbudowana została na wcześniejszych doświadczeniach przy zabawie w Pożegnanie Lata, na tej akurat imprezie nic nie zarabia.

- Jest to na pewno promocja Iłowa, a ja jestem bardzo z nim związany, dlatego jeśli są z tego jakieś pieniądze, to niewielkie. Ale jest nam łatwiej niż innym podobnym firmom, bo nagłośnienie,

scena i cała technika estradowa, która będzie się tam znajdowała, jak choćby telebimy czy światło, jest naszą własnością.

- Jak widać więc, lat tych firma WORD MEDIA nie zmarnowała.

- Owszem, ale przecież nie osiągnęliśmy tego przez takie imprezy jak Pożegnanie Lata, obsługujemy naprawdę duże koncerty typu Japan Tabaco. Organizujemy imprezy na ich zlecenie. W tym roku obsługujemy Carlsberg - Okocim. Mamy wyłączność na ich wszystkie imprezy. Obsługujemy również duże centra handlowe, choćby firmę METRO, czy MAKRO. Natomiast Pożegnanie Lata robimy dla mieszkańców, żeby w tym Iłowie coś się działo.

- No właśnie, przejdźmy więc do tej imprezy. Jak udaje się zgromadzić tyle znanych grup i wykonawców, a zwłaszcza w tym roku „Ich Troje”, czy negocjacje są trudne?

- Łatwe nie są, ale ponieważ mój zespół daje wiele koncertów i jeździmy po kraju, znam wiele osób obojętnie, a to bardzo ułatwia ewentualne negocjacje. Natomiast, jeśli chodzi o „Ich Troje” to oczywiście jest to dziś największa gwiazda na polskim rynku. Jest to jedna z nielicznych kapel, a mówię to jako człowiek z branży, która może grać koncerty biletowe, bo takich wykonawców właściwie już nie ma. Co do reszty, to jeśli są koncerty otwarte, to ludzie



przychodzą, jeśli nie, to się nie sprzedają. Wydaje mi się, że ludzie nie mają już pieniędzy, i tylko „Ich Troje” ma wielu fanów, którzy przyjdą, mimo że trzeba zapłacić za bilet.

- To może zdradzi nam pan jakiś zakulisowy fragment, negocjacji z grupą, aby zagrała w Iłowie.

- Nie bardzo mogę zdradzić kulisy takich spraw, natomiast, ponieważ znamy się z branży, udało nam się dogadać, że zagrają tu za mniejsze pieniądze niż normalnie. Za to od nas też coś będą chcieli, zwłaszcza, że przyjadą w pełnym, a nie jakimś okrojonym składzie. My za to musimy zorganizować im kilka koncertów więcej. Inni wykonawcy również występują na zasadach przyjacielskich, bo gdybyśmy musieli wszystkim zapłacić normalne honoraria impreza nie zamknęłaby się w 200 tys. zł. Dodam, że były prowadzone również rozmowy z Budką

Suflera, ostatecznie przyjeżdżie „Ich Troje”, ale za rok może dogadamy się z Budką.

- Rozumiem, że nie dowiemy się za ile wystąpi w Iłowie „Ich Troje”.

- Nie mogę tego zdradzić, bo jest to objęte tajemnicą.

- A normalnie ile biorą za koncert?

- Normalnie w granicach 120 tys. zł. Chcę dodać, że mieliśmy ogromny problem z noclegami dla zespołu „Ich Troje”, musieliśmy ich porozdzielać po okolicznych hotelach, to też było nie lada wyzwaniem, bo w tym rejonie baza hotelowa jest bardzo niska. Mogę zdradzić taki szczegół, że Michał Wiśniewski zażyczył sobie na przykład, aby w jego apartamencie były dwa łóżeczka dla dzieci, bo właśnie urodziła mu się córka. Obok musi być pokój pani Genowefy, niani i wiele innych wymagań, którym trudno jest sprostać.

- Czy nie obawiacie się najazdu tak wielu tysięcy ludzi, że Iłowa zostanie zakorkowana, i nie zapanujecie nad tym?

- Obawiamy się tego, oczywiście. W zeszłym roku przy Bajmie, dwa lata temu przy Stachurskim, już mieliśmy problemy. Gmina w tym roku organizuje dodatkowe parkingi oraz ludzi, którzy będą kierowali ruchem. Ma nam też pomóc policja i straż pożarna. Wyciągnęliśmy wnioski z poprzedniego roku, kiedy to ochrona spóźniła się na imprezę trzy godziny, wasz taki był korek od Sochaczewa. Pragniemy też, aby zwykli przejezdni mogli się tą trasą przedostać, ale w czwartek, może być to trudne. Dostałem informację, że nawet z Krakowa wybierają się do Iłowa ludzie autobusami. To miłe, ale odpowiedzialność jeszcze większa.

Szóste Pożegnanie Lata z Ich Troje

Już po raz VI WORLD MEDIA są organizatorem Pożegnania Lata w Iłowie. Wzorem lat minionych pragniemy zorganizować mega imprezę rozrywkową. W poprzednich latach na naszej scenie gościły takie gwiazdy jak: BAJM, STACHURSKY, KRZYSZTOF KRAWCZYK, ZBIGNIEW WODECKI, JANUSZ LASKOWSKI, ANDRZEJ RYBIŃSKI i wielu, wielu innych.

Impreza w tym roku odbędzie się **28 czerwca** na boisku szkolnym. Zaczynamy o godz. **16.00**.

Położyliśmy duży nacisk na bezpieczeństwo i sprawne kierowanie ruchem (pomogą w tym 3 jednostki Straży Pożarnej).

W tym roku na naszej scenie wystąpią:

The Dox - zespół z Iłowa, Pędzące Jaguary oraz Toledo z Sochaczewa. Boys - gwiazda muzyki tanecznej,



liderem grupy jest Marcin Miller. Tople - białostocka gwiazda muzyki tanecznej, Eleni, CLASSIC - gwiazda muzyki tanecznej, pochodząca rodem z IŁOWA.

Gwiazdą wieczoru będzie jednak zespół ICH TROJE. Zespół zaprezentuje swoje największe przeboje pochodzące z płyty THE BEST. Wystąpią ze swoją

Bilety na Ich Troje

Dzięki uprzejmości organizatorów mamy dla Państwa 20 biletów na Pożegnanie Lata. Pierwszych 20 osób, które pojawią się w redakcji z aktualnym numerem Ziemi Sochaczewskiej może liczyć na bilet.

nową wokalistką, baletem i całym show scenicznym. Z zespołem przyjeździe prawie 60 osób.

PROWADZĄCYMI będą Marek Sierocki, doskonale znany wszystkim uczestnikom poprzednich pożegnań lata, będzie prowadził po raz 5 i niejaki KONIO, prowadzący wszystkie najbardziej absurdalne i ekstremalne programy w TV.

Na koniec imprezy przewidziany jest pokaz sztucznych ogni.

W najbliższą niedzielę

losowanie nagród:



FRIGO GROUP POLSKA Sp. z o.o.

●PROJEKT ●DOSTAWA ●MONTAŻ
●SERWIS
■ komory i instalacje chłodnicze
■ komory i instalacje mroźnicze
■ klimatyzacja pomieszczeń biurowych, sklepowych i magazynowych
■ przemysłowe i handlowe urządzenia chłodnicze

MARCIN WRZEŚIŃSKI
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 92
tel. (0-46) 862-84-07, 0-604-470-201, fax (0-46) 862-85-51,
e-mail: chlodklima@wp.pl

Wakacje z Kleksem



Tradycją stały się już dwutygodniowe wyjazdy podopiecznych Stowarzyszenia "Przystań" na dwutygodniowy obóz do Zdworza, gdzie pod okiem wychowawców i wolontariuszy odpoczywają nad jeziorem, korzystając ze wszystkich atrakcji oferowanych przez ośrodek wczasowy "Relax".

W tym roku radość dzieci była tym większa, że słońce nie zawiodło, a woda była doskonała do długich kąpeli. Poza wypoczynkiem aktywnym na świeżym powietrzu, dzieci miały zapewnione także najrozmaitsze zajęcia plastyczne, zabawy umysłowe, a także spotkania socjoterapeutyczne.

Wakacyjny wypoczynek dla najuboższych dzieciaków, podopiecznych świetlicy "Kleks", nie byłby możliwy bez dotacji Urzędu Miasta w Sochaczewie, a także niezwyklej dobroci wielu ludzi. Dziękujemy przede wszystkim wychowawcom, wolontariuszom, sponsorom, zawsze niezawodnym dowódcy i żołnierzom z Jednostki Wojskowej w Bieliach.

Cieszymy się, że mieszkańcy Sochaczewa kolejny już raz dali dowód swojej życzliwości i wielkiego zaangażowania w prowadzone przez Stowarzyszenie "Przystań" akcje. Dzięki Wam możliwe było zorganizowanie nie tylko tego wyjazdu, ale udzielenie każdego rodzaju pomocy dla dzieci czekających na wielką porcję miłości - również tej naszej...
Irena Repsz

Komendarek w sobotę

Mamy dobrą wiadomość dla miłośników muzyki elektronicznej, a zwłaszcza dla fanów Władysława "Gudonisa" Komendarka.

W najbliższą sobotę, 30 sierpnia, zagra on w sochaczewskim klubie "Malibu" przy ul. Rozłazłowskiej. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00, a z "Gudonisem" wystąpią: Dariusz Załuska - gitara i Zbigniew Fyk - perkusja.

Młodemu pokoleniu sochaczewian przypomina my, że Władysław Komendarek to legendarna już po-

stać w polskiej muzyce lat 70. i 80. Znany głównie z niezwykle popularnej w owym czasie grupy Exodus, a obecnie z nagrań solowych.

Władysław Komendarek mieszka i tworzy w Sochaczewie, choć łatwiej go usłyszeć np. w Warszawie, gdzie kluby zabiegają o jego koncerty. I tak 7 września, o godz. 20.00 zagra na dziedzińcu Uniwersytetu Warszaw-



skiego, następnego dnia o 21.00 w klubie "Dekada", a 13 września o 21.30 w klubie "Jazzgot".
(s)

Kolejny raz pod koszem

W czwartek, 21 sierpnia, Sochaczew raz kolejny odwiedził samochód Radia Plus. Jak zwykle organizowane przez radio i nasz tygodnik zawody w rzutach do kosza, cieszyły się dużym powodzeniem. Już o 15.00

można było wyczuć napięcie związane z konkursem.

Chłopcy, którzy brali w nim udział byli naprawdę dobrze przygotowani, jednak zwycięzców trzeba było w końcu wyłonić. Nagrodę główną - hulajnogę, ufundowaną przez naszą redakcję,



LIDIA CIURZYŃSKA

wygrał Krzysztof Kajak, uczęszczający do tzw. ogrodnika w Sochaczewie, wyprzedził on Sebastiana Jankowskiego, który zajął II miejsce i otrzymał za to karneć na basen "Orka" oraz maskotkę. Trzecie miejsce zajął Kamil Hupert, który także wygrał kamet na basen. Obydwaj chłopcy w tym roku zdawali do Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie.

Dla osób które zajęły dalsze miejsca, także były nagrody pocieszenia.

kolejny raz z Radiem Plus spotkamy się już w najbliższy czwartek, 28 sierpnia, o godz. 15.00, także na ul. 600-lecia. Będzie to już ostatnia szansa na zdobycie ciekawych nagród. Zapraszamy.
Lidia Ciurzyńska

Kartka z wakacji

Ej, Mazury, jakie cudne

Mazury - raj dla żeglarzy, wędkarzy, grzybiarzy. To już właściwie slogan. Mazury zostały dawno odkryte i od lat stanowią dla wielu Polaków ulubione miejsce spędzania wakacji. Ja, przynajmniej szczerze, zawsze uważałam, że ten rejon Polski to siedlisko komarów i rozwrzeszczanej młodzieży. Uważałam tak do tego roku, kiedy i mnie, wraz z rodziną "wygnało" na Mazury. Co prawda okolica Spychowa, w której odpoczywałam to zaledwie początek Mazur, ale w niczym nie ustępuje ona obleganym terenom Mikołajek, Giżycka czy Augustowa. Dla mnie to nawet duża zaleta, że nie musiałam spędzać urlopu w głośnym, drogim kurorcie. W zasięgu kilkunastu kilometrów miałam Ruciane-Nidę, gdzie zawsze można było pojechać, aby...wydać trochę pieniędzy. A tak poważnie, warto tam odwiedzić wielki port jachtowy z tymi pięknymi żaglówkami, mniejszymi i większymi łajbami, które, gdy stawiają żagle, czuje się zaraz smak wiekiej przygody. I oderwanie się od codzienności, zwłaszcza, gdy łajba nazywa się "Milczenie żony".



JOLANTA SOSNOWSKA

Wracając jednak do mazurskiej, letniej rzeczywistości to przekonałam się, że jest to miejsce dla wszystkich, od maluchów do emerytów. A to za sprawą wielorakich możliwości spędzania czasu, od kąpeli w czystej wodzie począwszy, poprzez żeglowanie i wędkowanie, po długie spacery do lasu i wzdłuż jezior, i to nie tylko na pieszo. Bardzo popularne są tam rowery. Ci, którzy nie zabiorą ich ze sobą, zawsze mogą liczyć na wypożyczalnię sprzętu.

Podziwianie mazurskiego krajobrazu, z jego charakterystycznymi chatkami, licznymi jeziorami i wspaniałymi lasami, to w technicznie dla oczu i skołatanych nerwów.

W tym roku na Mazurach osiedliło się mnóstwo bocianów. W pobliżu naszej kwatery też miały gniazdo. Codziennie chodziliśmy oglądać postępy w nauce latania trójki młodych bocianiątek, mając nadzieję, że zdążą z tą nauką

do końca sierpnia, nim przyjdzie czas odlotu do cieplejszych krajów.

Wbrew pozorom Mazury obfitują też w miejsca warte obejrzenia z uwagi na ich historyczne, bądź kulturowo - przyrodnicze walory. Ze Spychowa blisko na przykład do słynnej leśniczówki Pranie, która przypomina o jednym z największych polskich poetów K.I. Gałczyńskim. W tej samej okolicy, w miejscowości Kadzidłowo, znajduje się, położony na 100 hektarach, park dzikich zwierząt. W czasie dwugodzinnego spaceru z przewodnikiem, można tam zobaczyć, a czasem także zaprzyjaźnić się z wieloma zwierzętami, które trudno spotkać na wolności. W Parku żyją np. żubry, wiele gatunków saren i jeleni, a wśród nich biały jeleń św. Huberta, mnóstwo ptaków (m.in. sowy, puchacz, pawie), a także, w specjalnych zagrodach, kilka drapieżników, jak choćby ryś czy wilki.

Jadąc trasą z Rucianego do Spychowa warto też zahaczyć o mało znaną miejscowość Wojnowo, w której znajduje się zakon staroobrzędowców z przepięknymi, oryginalnymi ikonami i pamiątkami po tym ważnym ośrodku odłamu prawosławia w Polsce. Po drodze mijając będziemy także złowrogo brzmiącą miejscowość Zgon, w której oprócz atrakcyjnie położonego kempingu, warto zobaczyć galerię sztuki A.Szubskiego z naturalnej wielkości rzeźbami postaci ludzkich.

A po powrocie z wojaży po mazurskiej okolicy tak miło zasiąść przy ognisku lub grillu, na którym znaleźć się może rybka z porannego połowu.

Tych z państwa, którzy mają jeszcze trochę urlopu, zachęcam do odwiedzenia Mazur. Tym bardziej, że kurorty już trochę opustoszały, a i na grzybobranie zbliża się czas...

Jolanta Sosnowska

Ziemia NA LATO



Anita Kosowska



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Zostań Miss

Anita Kosowska

Anita ma 17 lat i 173 cm wzrostu. Mieszka w Chodakowie i tam też uczy się w Liceum Ogólnokształcącym. Lubi zwierzęta, w domu trzyma dwa koty i psa, wielorasowego Azora, ale jeszcze bardziej lubi taniec. Ćwiczyła kiedyś w Abstrakcie, dziś jej celem jest zostać modelką. Wakacje spędziła więc pracowicie, startując w konkursie Elit Model Look, w którym doszła aż do półfinałów. Nie zraża się jednak, i zamierza próbować dalej, a start w konkursie "Miss Sochaczewa" traktuje jedynie jako etap w dążeniu do tego celu. Życzymy powodzenia.

(b)







Oferujemy:

- szeroki wybór sprzętu RTV i AGD
- sprzęt do zabudowy renomowanych firm
- korzystne systemy ratalne, odsetki 0%
- bezpłatny transport
- fachowe doradztwo

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 14.00

ul. Płocka 70A

tel. 863-55-79



Udzielamy rabatów
sprawdź nasze ceny!



Listy do redakcji

Od dwóch tygodni na łamach "Ziemi Sochaczewskiej" toczy się dyskusja w sprawie likwidacji budy dla psa na osiedlu przy ulicach Zawadzkiego i Senatorskiej. Ostatni list, podpisany przez p. Grażynę Czajkę nie wyjaśnia sprawy, a przeciwnie zaciemnia ją i komplikuje.

Po pierwsze, nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że miasto nie dba o przestrzeganie zapisów ustawy o ochronie zwierząt, a psy w schronisku AZOREK nie mają zapewnionych odpowiednich warunków bytowych. Ostatnia kontrola weterynaryjna nie wykazała żadnych uchybień, wydano tylko jedno zalecenie, by pobudować więcej boksów dla psów. Zalecenie zostało wykonane, zatem warunki bytowe bezdomnych zwierząt za kilka dni znacząco się poprawią. W AZORKU zawsze było i będzie miejsce dla bezpańskich psów i kotów. Na miarę swoich możliwości gmina dba o zwierzęta, a o szacunku dla naszych "braci mniejszych" świadczy fakt, że nigdy psów i kotów nie usypiano.

Prawdą jest, że szczególnie latem podopiecznych przybywa, a zatem miejsca w boksach zostaje mniej. Z tego powodu autorka listu włącza do konfliktu osobę burmistrza miasta i cytuje fragment pisma, w którym Bogumił Czubacki wyjaśnia, że schronisko ma problemy z nadmierną ilością podopiecznych. Co więcej konkretne zdania wyrwa z kontekstu. Burmistrz poinformował p. Czajkę, że w AZORKU jest ciasno, ale zaznaczył, że każdy pies i kot ma zapewnioną stałą opiekę na odpowiednim poziomie. W ostatnich tygodniach brakowało wprawdzie boksów, ale były budy. Czego więcej można wymagać?

P. Grażyna Czajka stwierdza w swym liście, że władze miasta są obojętne na los bezdomnych zwierząt i nie rozumieją ludzi dokarmiających psy oraz koty. Nic bardziej błędnego. Gdyby rzeczywiście nikt nie martwił się o bezpańskie zwierzęta nie byłoby schroniska, nie byłoby dodatkowych inwestycji (boksy, stałe remonty). Trzeba zrozumieć, że miejsce porzuconych zwierząt jest w schronisku, gdzie mają zapewniony dach nad głową, pełną miskę jedzenia, całodobową opiekę, szczepienia, pomoc weterynaryjną. Brak im tylko miłości, ale ten stan rzeczy może zmienić każdy z mieszkańców miasta. Wystarczy pojechać do AZORKA i za symboliczną złotówkę kupić sobie pupila.

Wracając do wspomnianego listu pragnę nadmienić, że kilka dni po usunięciu przez Wydział Gospodarki Komunalnej spornej budy, burmistrz otrzymał pismem podziękowania od 22 lokatorów pobliskich bloków. Zwracają oni uwagę, że dzięki szybkiej interwencji władz wreszcie mogą normalnie żyć.

Daniel Wachowski

Rzecznik Prasowy Burmistrza

W związku z tekstami ukazującymi się w prasie lokalnej dotyczącymi bezpańskich psów na osiedlu Zawadzkiego i Senatorskiej, oraz zarzutami kierowanymi pod moim adresem, zmuszona jestem do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Oświadczam, iż nie byłam autorką ani też inspiratorką listu mieszkańców bloku Zawadzkiego 5 i Senatorskiej 14, ani kolejnych, które kierowane były między innymi do prasy. Jeden z nich ukazał się w czasie mojej nieobecności w mieście. Nie skierowałam ani jednego

pisma do Burmistrza Miasta w sprawie likwidacji "budy" przy ul. Zawadzkiego 5.

Los zwierząt (nie tylko bezpańskich psów) był, jest i będzie dla mnie zawsze ważny. Wielokrotnie podejmowałam działania, aby nieść im pomoc, i nadal będę to robić. Nie mogę jednak, przede wszystkim jako radna, być obojętna i nie słuchać skarg kierowanych do mnie i przekazywać ich do właściwych osób. Nie wolno traktować ludzi wybiórczo, nie słuchać wyrażanych opinii, które jakże często są różne, czasem niestety odbiegają od faktów. Nie odpowiadałam wcześniej na krzywdzące mnie, pełne agresji teksty autorstwa p. Grażyny Czajki, rozwieszane również w klatkach schodowych, ponieważ chciałam uniknąć narastającego i nie potrzebnego konfliktu między mieszkańcami. Nie kierowałam sprawy na drogę prawną, choć przy okazji skrzywdzono wiele innych osób, które osmieliły się mieć inne zdanie niż p. Czajka. W pracy społecznej często trzeba zmierzyć się i z takimi sytuacjami. Zwykła przyzwoitość nakazuje jednak przed publicznym wyrażaniem opinii, dokonanie pełnego, obiektywnego sprawdzenia faktów.

Cieszę się, że są wśród nas ludzie tak bardzo wrażliwi na los bezpańskich zwierząt, ale od wzajemnych oskarżeń ich być się nie poprawi. Mam nadzieję, że p. G. Czajka i wiele innych osób skieruje swoją aktywność na zorganizowanie akcji na rzecz rozwiązania problemu, a nie na atakowanie innych, którzy mają takie same prawa decydowania o tym, jak chcą mieszkać. Schroniska potrzebują wolontariuszy, tam każda pomocna dłoń się przyda.

Można przecież podjąć akcję w całym powiecie, aby nie było porzucanych i podrzuconych niechcianych zwierząt. Poszukajmy dla nich domów, zrobmy kampanię w gminach poruszając władze i sumienie tych, którzy podrzucają nam często okaleczone zwierzęta. Spróbujmy zaangażować młodzież szkolną, instytucje, które zechcą sponsorować schronisko, zwróćmy się do władz samorządowych, aby wszelkie imprezy masowe miały w swoim programie aukcje naszych ulubieńców. Nawet dla znalezienia domu dla jednego zwierzaka, warto to zrobić. A może postawmy skarbonkę dla "Azorka" przy punktach sprzedaży karmy dla zwierząt?

Pracy i pomysłów do realizacji jest dużo, trzeba tylko dobrej woli i świadomości, że żyjemy wśród wielu wspólnot i jeśli nawet jest, choć jedna osoba, której nie podoba się to, co robimy - należałoby się mocno zastanowić.

Warto byłoby uświadomić sobie, że obok naszych ulubieńców jest przede wszystkim CZŁOWIEK, który potrzebuje pomocy. Idealny byłby świat bez schronisk dla zwierząt, ale przede wszystkim bez noclegowni dla bezdomnych ludzi, domów małego dziecka, domów samotnej matki itd.

Trudno jest w sytuacji ogólnego bezrobocia, braku mieszkań, wielkiego niedostatku ludzi, których nie stać na zapłatę nie czynszu i wielu innych problemów, tworzyć priorytety w działaniu. Dla mnie, jako radnej, nie ma alternatywy, nie możemy stać się obojętni na żadną krzywdę, która dzieje się obok nas, bo przecież "...Jedni drugich brzemiona nosicie" - (Jan Paweł II)

Danuta Radzanowska

"Wolny dzień"

Szanowna Redakcjo, może za Waszym pośrednictwem Pan Prezes Spółdzielni Lokatorsko - Własnościowej wyjaśni na łamach tygodnika, dlaczego dzień 14.08.2003 r. zrobił dniem wolnym od pracy, gdyż ustawa tego dnia nie przewidywała.

Szanowny Panie Prezesie, niech Pan nie robi członkom Spółdzielni wody z mózgu, bo dzień 21.06.2003 r. to była sobota i odbyło się walne zgromadzenie planowe.

Zgadzam się z ogłoszeniem wywieszonym w gablocie przy Spółdzielni Mieszkaniowej w górnym rogu niewidocznym dla oka interesantów.

W tym dniu obsługiwało zebranie kilka osób personelu, a nie cała. Domagam się jako członek, aby ten dzień 14.08.2003 r. został potrącony z poborów jako dzień nieobecny, przecież w dniu 21.06.2003 r. nikt nie pracował, jak również w dniu 14.08.2003 r. Jest to niezgodne z kodeksem pracy. Co na ten dobry gest Pana Prezesa szanowna Rada w ciemnych okularach powie członkom Spółdzielni?

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji.

List otwarty Protestanci protestują

W odpowiedzi na pismo Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie "dziękujemy" za troskę w rozpatrywaniu spraw ludzkich, czego dowodem jest ponad 10-letni horror, jaki dyrekcja GDDKiA urządziła mieszkańcom Sochaczewa, wprowadzając do centrum miasta, szczególnie na ul.: Warszawską, Traugutta i Licealną ponad 30 tys. samochodów na dobę. Połowa tych samochodów to ciężkie pojazdy TIR. Wiele z nich przewozi substancje chemiczne, co grozi w tych warunkach transportu katastrofą ekologiczną na olbrzymią skalę. Domy na ww. ulicach stoją blisko jezdni, w odległości około 2-4 metrów. Hałas dochodzi do 104 decybeli (ekspertyza WIOS oddział Płock z 1999r.). Obecnie tendencje nie prowadzi się monitoringu, ponieważ ruch ciężkich samochodów wzrósł wielokrotnie i hałas od komunikacji wynosiłby około 130 dB (norma dla terenów zamieszkałych wynosi 55 dB, a 65 dB uważa się za hałas niebezpieczny dla zdrowia ludzkiego).

Przeprowadzone przez WIOS w Skierniewicach w 1997 r. badania związków chemicznych pochodzenia od komunikacyjnego wykazały znaczne przekroczenia norm skażeń substancji toksycznych, np. ilość rakotwórczego związku chemicznego o nazwie benzo(a)piren w śródmieściu Sochaczewa przekroczyła wszelkie stany alarmowe. Norma dla terenów zabudowanych tego śmiertelnościowego związku została przekroczona ponad 126-krotnie.

Obecnie dalszych badań nie prowadzi się, pomimo zwiększonego ruchu samochodowego (m.in. oddanie do użytku mostu w Wysogrodzie) z przyczyn znanych tylko Ministerstwu Ochrony Środowiska.

Z naszego miasta uczyniono krematorium i śmietnik, a nikt do tej pory nie poniósł za to żadnych konsekwencji.

Pytamy publicznie - kto z decydentów w GDDKiA dopuścił do tak ogromnego ruchu ciężkich pojazdów na nieprzystosowane do tego ulice centrum Sochaczewa? W tej sytuacji niedopuszczalne jest, aby GDDKiA na problem zagrożenia i zdrowia mieszkańców naszego miasta odpowiadała szablonowo - "brak środków", lub "budujemy obwodnicę".

My, mieszkańcy śródmieścia Sochaczewa, mamy zrujnowane zdrowie i także domy.

Kto za to wszystko odpowie przed prawem i od kogo mamy żądać odszkodowań?!!

GDDKiA nie reaguje na nasze monity w sprawie remontu ulic Traugutta i Warszawskiej wiedząc, że to koleiny i nierówności jezdni zwiększają hałas od komunikacyjny.

Jak długo dyrektor GDDKiA Oddział Centralny, Pan Wojciech Dąbrowski, będzie świadomie niszczył zdrowie mieszkańców ww ulic, poprzez niewykonywanie swoich obowiązków do których należy utrzymanie w należytym stanie drogi do niego należącej?

Jak długo jeszcze mieszkańcy będą zmuszani do życia w ciągłym zagrożeniu zdrowia?

Jak długo decydenci z GDDKiA będą marnotrawić grosz publiczny tak jak opisała to "Rzeczpospolita".

Kto wreszcie za tę "patologię" poniesie konsekwencje!!!

Bulwersującym jest fakt wydawania dużych pieniędzy na zakup luksusowych samochodów, domków rekreacyjnych i motorówek, a brakuje ich na renowację i remonty dróg krajowych.

To skandal! - decydenci GDDKiA odpowiedzialni za ten stan już dawno powinni odejść z pracy, a ich miejsce powinni zająć ludzie uczciwi, nie uwikłani w żadne układy, oszczędnie gospodarujący groszem publicznym.

W imieniu poszkodowanych:
Lucjan Niemira, Marian Wendkowski, Marek Stępowski.

Wstyd chłopaki

Kilka dni temu przejeżdżałem przez Boryszew-Cegielnię i zatrzymałem się przy Pomniku - Krzyżu upamiętniającym pomordowanych przez hitlerowców 22 września 1939 roku żołnierzy z Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Akurat p. Sałaciński odnawiał balustradę. Kiedy spojrziałem ze wznieśnienia w dół, zamarłem z wrażenia, zobaczyłem boisko: bramki, wydeptany plac, świadczący, że okoliczna młodzież często z niego korzysta.

Chłopaki z cegielni: gracie w miejscu poświęconym krwawicą niewinnych Polaków. Bo żołnierze - jeńcy ginęli właśnie tam, u stóp wznieśnienia, na którym dzisiaj stoi krzyż.

Uczcijcie miejsca pamięci narodowej! Co na to wasi rodzice? Co na to właściciel pola?

Stanisław Bugaj

Dzwoniki do nas

Nie oddamy latarni!

Chciałabym na łamach gazety zaprotestować przeciwko pomysłowi zabierania z Chodakowa zabytkowych latarni, o czym pisałicie w ostatniej "ZS".

Ciekawa jestem, czy to pomysł, bo jeśli burmistrza, który przecież pochodzi z Chodakowa i którego myślny wybierali, to tym bardziej jestem zbulwersowana.

Oświadczam, również w imieniu innych mieszkańców Chodakowa, że my tych latarni nie oddamy, choćbyśmy mieli przykuć się do nich łańcuchami.

Dodatkowo mam propozycję, aby pomysłodawcy upiększenia muzeum przeniesli na plac Kościuszki jeszcze Żelazową Wolę albo aleję lipową. Bardzo mnie interesuje, kto podał redakcji taką informację!

Mieszkanca Chodakowa

Od redakcji

Informacje o pomysły przeniesienia latarni z Chodakowa w sąsiedztwo sochaczewskiego muzeum opublikowaliśmy w ostatnim numerze "ZS" w tekście pt. "Oświetlimy też muzeum". Materiał ten otrzymaliśmy od rzecznika burmistrza w serwisie informacyjnym.

Nauka w wakacje? -Czemu nie!



Nie dla każdego ucznia wakacje wiążą się jedynie z beztruską zabawą i odpoczynkiem od szkoły. Niekiedy związane są także z nauką, np. języka angielskiego. Coraz więcej młodych osób wyjeżdża za granicę lub na letnie kursy, by "szlifować język".

Ja również miałam okazję uczestniczyć w "Letniej szkole młodziemców liderów edukacji europejskiej, w tym edukacji językowej" organizowanej przez Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Szkole. Jednak z prawdziwą szkołą łączyła ten obóz tylko nazwa. Zajęcia z nami prowadzili młodzi wolontariusze z różnych krajów europejskich: Francji, Wielkiej Brytanii, Polski, Hiszpanii i Niemiec. Dzięki temu, że były one przeprowadzane w swobodny i różnorodny sposób mogliśmy bawiąc się, poprawić nasze umiejętności w posługiwaniu się językiem angielskim. W kilkunastoosobowych grupach dyskutowaliśmy na różne tematy, zarówno poważne jak i swobodne, takie jak: czy można nosić sandały i skarpetki razem. Przygotowywaliśmy również prezentacje o krajach unijnych, które przedstawialiśmy podczas Dnia Międzynarodowego. Dzięki wspaniałej i niezwykle przyjaznej atmosferze, którą stworzyli wolontariusze, zajęcia nie przypominały nudnych lekcji, ale raczej spotkanie grupy dobrych znajomych. Jednak nasze kontakty z obcokrajowcami nie ograniczały się tylko do 2 godzin zajęć dziennie. Wolontariusze towarzyszyli nam przez cały czas: podczas górskich wycieczek, wypadów na Krupówki, dyskotek, piesszczotliwie zwanych "siupami" oraz posiłków. Cały czas mieliśmy okazję rozmawiać z nimi, oczywiście w języku angielskim. Dzięki temu pozbyliśmy się oporów w swobodnym posługiwaniu się tym językiem, jak również nawiązaaliśmy, miejmy nadzieję, trwałe znajomości.

Jednak podczas naszego dwutygodniowego pobytu mieliśmy nie tylko uczyć się angielskiego. Zaplanowane były również zajęcia z zasad dobrej prezentacji. Kto mógłby być lepszym i bardziej kompetentnym wykładawcą niż znany prezenter telewizyjny p. Piotr Kraśko, który przy okazji wprowadził nas w tajniki powstawania swojego programu "Jedynka w Europie" oraz opowiedział o dziennikarskim fachu. Natomiast p. Krzysztof Zanussi mówił nam o stereotypach zachowań i tożsamości narodowej. Dzięki temu, że sam jest znakomitym Europejczykiem, jego opowiadania były naprawdę ciekawe, a czasem zaskakujące i humorystyczne. Obaj panowie, mimo że są bardzo zajęciymi ludźmi, znaleźli czas, by przyjechać z Warszawy i odwiedzić nas w Zakopanem-Kościelisku. Te spotkania były naprawdę udane. Zarówno p. Krzysztof Zanussi, jak i p. Piotr Kraśko okazali się ludźmi, którzy świetnie potrafią zainteresować młodzież swoimi, czasem zupełnie odmiennymi poglądami na różne tematy. Mieliśmy również warsztaty z trenerami z CODN-u na temat edukacji w Europie. Pokazali oni nam, że najefektywniejsza nauka wcale nie polega na wkuwaniu regulek, lecz na zabawie. W naszym ośrodku odwiedzili nas również politycy: senator RP Franciszek Bachleda-Księdzularz, który opowiadał o tradycjach Podhala oraz posłanka p. Zofia Grzebisz-Nowicka - przewodnicząca KSPS.

Jednak najbardziej emocjonującym wydarzeniem był, wcześniej wspomniany, dzień międzynarodowy. W trakcie jego trwania przedstawialiśmy prezentacje, które przygotowywaliśmy przez kilka dni. Swoje wdzięki zaprezentowała Claudia Schiffer, a Harry Potter pokazał swoją magiczną moc, by chwilę później zobaczyć, jak Adam Małysz wlatuje do telewizyjnego studia po bardzo długim locie. Prezentacje udały się wspaniale, niektórzy uczestnicy przeszli sami siebie. Na końcu wszyscy razem zaśpiewaliśmy międzynarodową piosenkę, czyli nieśmiertelną "Panie Janie" w różnych językach.

Niestety, "wszystko, co dobre, szybko się kończy", tak więc musiał skończyć się i nasz obóz. Na uroczystym zakończeniu mieliśmy okazję podziwiać wystawę prac dzieci z pleneru plastycznego oraz jeszcze raz zobaczyć ciekawsze fragmenty przedstawień z Dnia Międzynarodowego. Termin wyjazdu zbliżał się jednak nieubłaganie. Cała pięćdziesiątka uczestników musiała się rozstać i udać do swoich miast. Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze będziemy mieli okazję się spotkać. Za wspaniałe dwa tygodnie wakacji chcielibyśmy podziękować organizatorom: p. Elżbiecie Lasockiej, p. Teresie Janczak i p. poseł Zofii Grzebisz-Nowickiej z KSPS, opiekunom: p. Elżbiecie Kropiak, p. Donacie Krysteckiej, wolontariuszom: Ani, Paulinie, Julii, Rocio, Julii, Alastair'owi, Szymonowi, Pawłowi, oraz głównym sponsorom: firmie Masterfoods Polska i PLL LOT.

Katarzyna Kropiak

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEWA ZAPRASZA NA I FESTIWAL LATAWCÓW W SOCHACZEWIE

REGULAMIN

Obowiązujący uczestników Festiwalu latawców

1. W Festiwalu udział biorą uczniowie zgłoszeni przez szkoły podstawowe i gimnazja z terenu powiatu sochaczewskiego.

2. Festiwal obejmuje następujące rodzaje latawców:

- latawiec płaski - posiada tylko jedną płaszczyzną nośną oraz ustatecznienie w postaci ogona (jednego lub kilku). Dopuszcza się ugięcie płaszczyzny nośnej w przekroju poprzecznym do 10 proc. rozpiętości latawca w tym przekroju. Niedopuszczalne jest stosowanie innych powierzchni sztywnych lub elastycznych przecinających pod jakimkolwiek kątem zasadniczą płaszczyznę latawca,

- latawiec skrzynkowy - może mieć kilka płaszczyzn nośnych, ale nie może mieć ustatecznienia w postaci ogona lub innych elementów elastycznie związanych z latawcem spełniających rolę stateczników.

3. Festiwal obejmuje następujące grupy wiekowe:

I grupa - kl. 1-3 szkoły podstawowej,

II grupa - kl. 4-6 szkoły podstawowej,

III grupa - kl. 1-3 gimnazjum.

3. Zgłoszenie zawierać ma dokładnie wypełnioną "Kartę zgłoszenia uczestnictwa".

(Osobna karta zgłoszenia dla każdego uczestnika.)

4. Termin zgłoszenia upływa 9 września 2003 r. Zgłoszenia należy składać w Wydziale Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Sochaczewie ul. 1 Maja 16 (parter pok. Nr 10), tam też można otrzymać kartę uczestnika

5. Festiwal rozpocznie się w dniu 13 września 2003r. od godz. 10.00 na boisku bocznym MKS "Orkan" w Sochaczewie.

6. Jury oceniać będzie:

I. - sprawność konstrukcyjną latawców - wysokość lotu

II. a) oprawę plastyczną, b) estetykę i staranność wykonania,

c) oryginalność pomysłu,

d) ogólne wrażenie.

7. Hol nie może być wykonany z drutu, linki metalowej lub innego materiału przewodzącego.

8. Każdy latawiec może być zgłoszony wyłącznie przez jednego uczestnika zawodów.

9. Dopuszcza się zaproszenie do współpracy przy konstruowaniu modeli latawców rodziców, opiekunów lub nauczycieli.



W najbliższą sobotę, 30 sierpnia, o godz. 11.00 na Estradzie Młodych wystąpi Joanna Bębenkowska.

Pianistka jest studentką I roku Akademii im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Występowała w wielu salach koncertowych na terenie Polski, brała udział w wielu ogólnopolskich festiwalach. W 1999 roku wystąpiła wraz z orkiestrą w Wiedniu na koncercie kończącym obchody Roku Chopinowskiego w Austrii, brała także udział

w XVI Międzynarodowym Festiwalu w Garming.

W niedzielę 31 sierpnia, o godz. 11.00 zagra w Żelazowej Woli Nimrod David Pfeffer z Izraela, o godz. 15.00 wystąpi Wojciech Światała.

Nimrod David Pfeffer to pianista urodzony w 1984 roku, absolwent Izraelskiej Akademii Sztuk i Nauki. Studiował w klasie fortepianu prof. Vadima Monastyrskiego. Obecnie student Jerusalemskiej Rubina Academy of Music and Dance. Koncertuje głównie w Izraelu, jako solista i kameralista, także komponuje. Zdobył II nagrodę na Konkursie Chopinowskim w Tel-Awivie w listopadzie 2001 roku. W 2002 roku został laureatem nagrody - stypendium Jeruzolimskiego Konkursu Młodych Muzyków oraz stypendystą Amerykańsko - Izraelskiego Funduszu Kulturalnego.

Wojciech Światała w 1992 roku otrzymał dyplom z wyróżnieniem Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Jest laureatem wielu konkursów pianistycznych, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Trzykrotnie został laureatem Konkursu na Stypendia Artystyczne im. Fryderyka Chopina. Brał

udział w XII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie w roku 1990 i był jego najlepszym polskim uczestnikiem. Otrzymał wtedy nagrodę regulaminową za najlepsze wykonanie poloneza oraz szereg nagród pozaregulaminowych.

Rok 1992 przyniósł mu wielki sukces na Międzynarodowym Konkursie w Paryżu, którego został laureatem. Otrzymał Grand Prix, nagrodę publiczności, nagrodę za najlepszy recital w Finale Konkursu, nagrodę dla najlepszego Europejczyka. W 1996 roku został laureatem Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Montrealu. Dokonał nagrań płytowych z muzyką F. Liszta, R. Schumanna, F. Chopina. W 2002 roku jego nagrania chopinowskie zostały uhonorowane nagrodą Fryderyka 2002. Od 1998 pianista jest adiunktem w katedrze fortepianu w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

W najbliższą niedzielę w Warszawskich Łazienkach wystąpi Maria Szraiber (godz. 11.00) i Nimrod David Pfeffer (godz. 15.00).

Dzwoniki do nas

W związku z artykułem, który ukazał się w poprzednim numerze "Ziemi Sochaczewskiej" pod tytułem "Ruina przy Warszawskiej" chciałabym za pośrednictwem gazety zwrócić uwagę władzom miasta na fakt, że oprócz widocznego od ulicy zagrożenia, istnieje także problem oczyszczenia tej działki wewnątrz posesji. Tam bowiem, w gęstych chaszczach, zadomowiły się dzikie zwierzęta, które, zwłaszcza nocą, toczą ze sobą potworne walki a zatrzaskujące tego odgłosy roznoszą się po okolicy, dobiegając aż do ulicy Reymonta. Stanowi to zagrożenie i uciążliwość dla okolicznych mieszkańców.

Alina Ziąbek



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

W tym tygodniu możesz mieć dość marną formę intelektualną. Witalność też będzie cię opuszczać. Niecierpliwym mogą grozić błędy i chybione pomysły, a naiwnym straty finansowe i zmarnowany wysiłek. Nie zaczynaj nic nowego i nie pozwól, aby ambicje przesłoniły twój zdrowy rozsądek. Zrób bilans zysków i strat, oddaj dług i odpoczywaj. Jeśli możesz, to wyjeżdź na parę dni.

Byk 21.IV. - 21.V.

Dość dobry czas na pracę twórczą - wykorzystywanie intuicji i wyobraźni może dać zaskakująco pozytywne efekty! Szczęście powinno ci dopisywać. Kontakty z otoczeniem raczej korzystne, atmosfera w pracy sympatyczna, więc wszystko wpłynie na twój dobry nastrój, który udzieli się również kolegom. Będziesz chętny do realizacji nowych pomysłów i pełen życzliwości dla ludzi.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Twój organizm wymagać będzie większej troski w tym tygodniu. Odpoczywaj w ruchu, relaksuj się przy u-

bionej muzyce i lekturze i śpij przy otwartym oknie. Pieniądze nie będą cię cieszyć, dlatego warto odłożyć większe zakupy, aby nie splukać się z gotówki i nie zadłużyć się, ponieważ radość z zakupionych towarów będzie krótkotrwała, a uszczerbek dla kieszeni wielki.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Oczekuj w tym tygodniu omyślnego rozwoju sytuacji i dobrych wieści na temat, który cię długo dręczył. Planety obdarzą cię intuicją, dobrą formą psychiczną i fizyczną. Jest szansa na umocnienie pozycji towarzyskiej i pozyskanie nowych przyjaciół. Tydzień ten sprzyja planom rodzinnym i osobistym, urządzaniu przyjęć, a także upiększaniu otoczenia. Sprzyjający tydzień dla załatwienia wszelkich zaległych spraw i odkładanych obowiązków.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Trzymaj nerwy na wodzy, ponieważ ambicje nie dadzą ci spać po nocach. Często to, do czego masz zdrowy dystans udaje się najlepiej, prawda? Nie myśl o kredytach. Już teraz zaistniał problem ze spłatą zobowiązań, dlatego nie należy dokładać nowych. Staraj się podejmować rozsądne decyzje, nie podpisuj zbyt pochopnie niepewnych umów, jak również bądź w porządku wobec fiskusa.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

W tym tygodniu postaraj się nie zaczynać żadnych nowych interesów oraz nie bierz sobie na głowę zbyt wielu obowiązków. Jeśli masz współnika, patrz mu na ręce - może dać się nieświadomie oszukać i wpadnie w tarapaty, a ty razem z nim. Miej oczy szeroko otwarte i nie daj się wciągnąć w niepewne spekulacje. Używaj kalkulatora i żelaznej logiki.

Waga 23.IX. - 23.X.

Tydzień to sentencja Ernesta Hemingwaya: "potrzeba dwóch lat, aby nauczyć się mówić, a pięćdziesięciu, aby nauczyć się milczeć". Pohańbij język i nie wydawaj pochopnych sądów o znajomych - możesz zrobić im przykrość oraz stracić ich zaufanie na zawsze, a ponadto zyskać etykietkę plotkarza i oszczercy.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Żeńskie kontakty towarzyskie, przymus rodzinnych układów i rutyna w pracy, mogą cię wprawić w zły nastrój i zniechęcenie. Należy temu przeciwdziałać - najlepiej popracuj trochę fizycznie, powiedzmy na działce, a kondycja fizyczna sprawi, że i nastrój się poprawi. Nie daj się wciągnąć w niepewne inwestycje i nie rób w związku z tym dalekosieżnych planów.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Wesołe niespodzianki ze strony bliskich osób oślądzą trochę życie zawodowe. Jeśli chodzi o stan posiadania, to przyda ci się krytyczne spojrzenie. Czeka cię w tym tygodniu niespodziewane wydatki na dom, a jeśli w przepastnej szufladzie zawierzył się jakiś rachunek, zapłacisz odsetki. Zastanów się czy wszystko jest uregulowane, wydatki mogą bowiem wymknąć się spod kontroli.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

"Złość piękności szkodzi", więc pamiętaj o tym - nie denerwuj się i nie daj się na ludzi. Daj bliskim ci osobom swobodę - nie gderaj i nie komentuj oraz nie podcinaj im skrzydeł wiecznymi upomnieniami. W pracy korzystny układ planet pozwoli chytrze wybrnąć z niewielkich kłopotów. Będziesz działał meto-

dycznie i znacznie mniej lekomyślnie.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Gra skończona - należy wyłożyć karty na stół: dotyczy to Wodników wolnych i tych pozostających w związkach - nadeszła pora, by w sprawach uczuciowych zadać sobie i partnerowi pytanie, "co dalej?" Jest to dobry

tydzień na zmiany. Jeśli zajmiesz się swoją osobą, da to również efekty w towarzystwie - odnowisz i odmłodzisz stare kontakty, a otoczenie zacznie cię na nowo zauważać.

Ryby 21.II. - 20.III.

Samotne Ryby powinny zdecydować się na kino, teatr, wystawy i potańcówki. Możesz spotkać kogoś, kto

urozmaici twoje życie swoimi pomysłami, obdarzy przyjaźnią, lub nawet wielką miłością. Jeśli chodzi o wyobraźnię, fantazję i empatię, to rozwinie się w tym tygodniu, co da łatwość nawiązywania kontaktów towarzyskich. Rybom zamężnym i żonatym dobrze zrobi rodzinny wypoczynek.

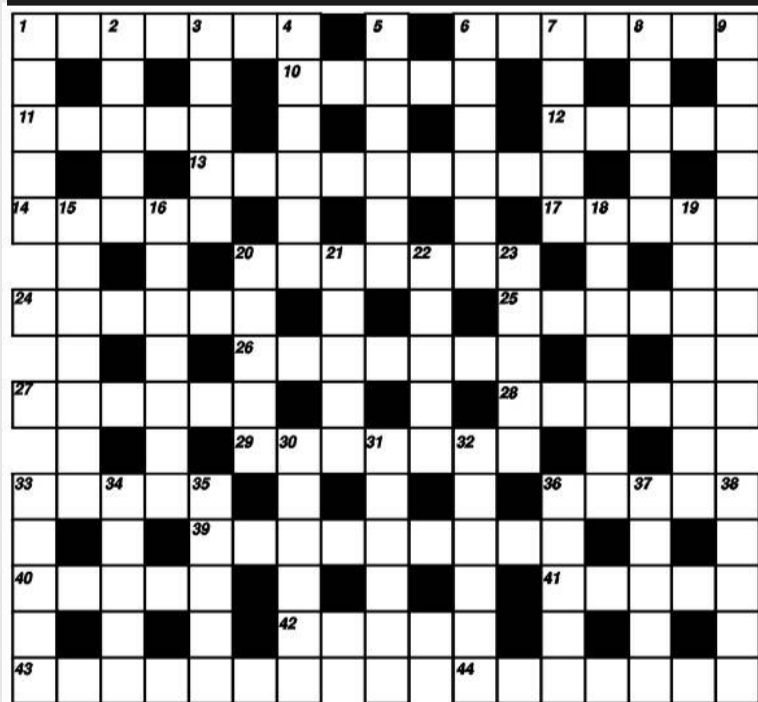
Poziomo:

1 - program komputerowy, 6 - funkcja trygonometryczna, 10 - spacerowa promenada, 11 - część buta, 12 - znany producent zamków, 13 - pogorzelska, 14 - starogrecki rynek, 17 - atak, agresja, 20 - in.tost, 24 - zadanie domowe, 25 - konferencja, 26 - podnośnik, 27 - wynik przeobrażenia, 28 - zdradźca, 29 - nakrycie stołu, 33 - miasto na wyspie Honsiu, 36 - góry w Afryce, 39 - posiadłość brytyjska na Płw. Pirenejskim, 40 - kędzierzawe psy, 41 - surowica, 42 - mocznik, 43 - rzadkość, osobliwość, 44 - żołnierz policji wojskowej.

Pionowo:

1 - dawny instrument smyczkowy, 2 - jezioro w woj. podlaskim, 3 - miasto nad Dnieprem, 4 - ryba akwariowa, 5 - drzewo owocowe, 6 - rodzaj ciasta (zdrobniale), 7 - rewolwer bębenkowy, 8 - pierwiastek chem. o l. at. 63, 9 - metal ziem rzadkich, 15 - pomocnik rycerza, 16 - suma globalna przeznaczona na określone wydatki, 18 - zespół urządzeń technicznych, 19 - jednostka programu radiowego lub telewizyjnego, 20 - dębiana, 21 - kran, wentyl, 22 - nazwa sterowca, którym Amundsen

KRZYŻÓWKA nr 35



przeleciał nad Biegunem Północnym, 23 - kłama spinająca mur, 30 - szczyt Kaukazu na którym ostatnio mieli kłopot polscy turyści, 31 - komunizm święta udzielona ciężko choremu, 32 - rysunek na ciele, 33 - jednostka natężenia prądu elektrycznego, 34 - indyk samiec, 35 - szpieg, 36 - imię słynnego włamywacza, 37 - np. pędrak, kijanka, 38 - gorący wiat pustynny.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązanie krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 862-98-20, 0-604-830-360.

ZS-1

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

ZS-2

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLYSY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM. Tel. 0-602-762-141 - upusty.**

ZS-7

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel. (0-46) 861-94-66.

ZS-4

● **Pranie dywanów**, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 0-602-496-187.

ZS-5

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.**

ZS-6

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplenie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-918-372.

ZS-13

● **Pranie dywanów, tapicerek** tel. 862-69-57, 0-503-039-370.

ZS-17

● Komputerowe przepisywanie prac, 0-608-498-192.

ZS-18

● **Tynki gipsowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel. 0-602-535-427.**

ZS-101

● **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.**

ZS-116

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

ZS-135

● Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782.

ZS-399

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367.

ZS-432

● Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224.

ZS-579

● **BUS 8 + 1, 0-503-039-370.**

ZS-774

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 863-40-87, 0-601-154-847.

ZS-875

● Usługi koparko-transportowe, wykopy, piasek, układanie kostki brukowej, (0-46) 861-92-29, 0-602-38-60-81.

ZS-1010 R

● Cyklinowanie, układanie, 837-42-55, 501-180-959.

ZS-1027

● Układanie kostki brukowej 15 zł/m², 833-42-53, 835-22-94.

ZS-1151

● Szafy, garderoby, wnęki, pawlacze z drzwiami przesuwymi, solidnie. "Mój Dom", Warszawska 56 A, 862-555-25, 863-40-40.

ZS-1214

● Remonty, glazura, terakota, płyty G-K, panele, gips, malowanie, 0-506-266-895, 862-45-21, po 18.00.

ZS-1259

● Komputerowe przepisywanie, 0-609-056-293, 862-94-37.

ZS-1311

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509.

ZS-1334

● Krycie papą termozgrzewalną - tanio, 0-696-233-624.

ZS-1335

● RTV - serwis, anteny, alarmy, ul. Trojanowska 30, 862-88-22.

ZS-1343

● **Garaże, bramy, blachy na wymiar, (022) 736-80-90; 0-609-527-642.**

ZS-1348 R

● Autoryzowany dystrybutor firma Elkomy oferuje dekodery cyfry plus, Sochaczew ul. 15-go Sierpnia 2, tel. 862-54-16.

ZS-1350

● "ROBAN" Wywóz nieczystości płynnych, 0-606-374-093.

ZS-1358

● Kompleksowe remonty, tynki, gipsy, malowanie, docieplenie, zagospodarowanie terenu - ogrodu, 0-507-436-074.

ZS-1375

● Nagrobki granit - lastryka. Każdy wzór i kolor. Łuszczewskich 6 lub Lubiejew 6, tel. 863-61-26, 862-10-13.

ZS-1394

● Glazura terakota gładź solidnie, tel. 0-602-670-035.

ZS-1408

● **Tanio!! Wywóz nieczystości płynnych, 861-90-76, 0-608-274-862.**

ZS-1412 R

● Profesjonalne CV - napiszę i wydrukuję, tel. 694-633-651.

ZS-1449

● Usługi hydrauliczne, tel. 863-07-18.

ZS-1450

● **Docieplenie bydnków i remonty kompleksowe z nowoczesną technologią i dokładnością, Referencje, tel. 0-693-350-888.**

ZS-1459

● **Kredyty na potrzeby całej rodziny** Gotówkowe, Samochodowe, Leasingowe. SOCHACZEW, ul. ŻEROMSKIEGO 10, TEL. 862-3-3-74, PON-PT 9.00-17.00, SOB 9.00-13.00.

ZS-1460

● **KOMINKI** - projekt, montaż, tel. 503-71-87-98.

ZS-1475

● Poprowadzę książki przychodów i rozchodów, VAT, ZUS, 863-20-43.

ZS-1500

● **BIURO RACHUNKOWE "EDA"** Licencja Ministra Finansów, Usługi w zakresie: księgi rachunkowe, księgi przychodów i rozchodów, rozliczenia z ZUS i Urzędem Skarbowym. Atrakcyjne ceny, faktury i solidna obsługa. 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 10, tel. kom. 0-606-989-531, 0-606-601-792.

ZS-1501 R

● **USŁUGI GEODEZYJNE, GEODETA UPRAWNIONY, INŻ. PAWEŁ PAPIERZ TEL. 0-501-093-581, (0-46) 862-81-94.**

ZS-1510 R

Nieruchomości

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29.

ZS-67

● Sprzedam lub zamienię M-6, 90 m², cegła, I piętro, tel. 0-505-025-740.

ZS-148

● Sprzedam dom, 863-09-23.

ZS-829

● Sprzedam dom z działką w Sochaczewie, 0-691-01-57-77.

ZS-833

● Sprzedam M-5, 77 m², ul. Trojanowska, wysoki standard, tanio, 0-604-569-662, 862-96-31.

ZS-836

● Sprzedam M-4, 63 m² "Ogrody", 862-61-74.

ZS-855

● Wynajmę nowy lokal na każdą działalność pow. 107 m² w centrum Sochaczewa, tel. 0-602-341-515.

ZS-1119

● Sprzedam 63 m² w Sochaczewie, tel. 862-31-96, po 18.00.

ZS-1169

● Sprzedam 63 m², centrum, parter, cegła tel. 0-605-045-696

ZS-1249

● Sprzedam mieszkanie 69 m² w Sochaczewie, cena do uzgodnienia, tel. 0-602-669-063.

ZS-1314

● Sprzedam dom i działki budowlane, tel. 861-90-65.

ZS-1317

● 70 m², II piętro (cegła), z garażem + działka rekreacyjna razem lub osobno, 862-65-49, 0-503-603-763.

ZS-1319

● Sprzedam mieszkanie 63 m², ul. Żeromskiego, 862-41-19 - po 20.00, 0-604-227-504.

ZS-1331

● Sprzedam M-3, 60 m², tel. 0-600-169-585.

ZS-1341

● Sprzedam M-4 - 64 m² tel. 0-603-965-545.

ZS-1349

● Sprzedam tanio M-4 i garaż, tel. 862-99-35.

ZS-1364

● Sprzedam M-3, 36 m², ul. Żeromskiego, I p., 862-52-58, 0-606-43-81-63.

ZS-1376

● Posiadam lokal do wynajęcia na aptekę. Atrakcyjna lokalizacja, tel. 0-501-44-33-69.

ZS-1387

● Posiadam lokal do wynajęcia w centrum, tel. 0-605-938-222, 862-25-48.

ZS-1390

● Garaż do wynajęcia, tel. 862-95-13.

ZS-1393

● Sochaczew sprzedam dom z placem 4000 m² przy stacji kolejowej, tel. (022) 836-42-15.

ZS-1395

● Sprzedam mieszkania własnościowe M-3 i M-4 (38 i 63 m²) w Sochaczewie, tel. 862-90-23.

ZS-1399

● Kupię kawalerkę, tel. 862-98-79.

ZS-1409

● Sprzedam M-4, Żeromskiego 26, tel. 86-246-43.

ZS-1415

● Sprzedam atrakcyjnie położoną dużą działkę w Chodakowie, tel. 863-40-40 po 20.00.

ZS-1416

● Sprzedam M-3, 48 m² III p. + garaż przy ulicy Gawłowskiej lub zamienię na większe, tel. 693-203-743.

ZS-1417

● Mieszkanie do wynajęcia 67,5 m² ul. Żeromskiego 32/13 tel. 862-97-42, (0-24) 277-42-09.

ZS-1426

● Zamienię lub sprzedam M-5 72 m² tel. 862-51-14.

ZS-1427

● Do wynajęcia lokal w centrum 862-14-73.

ZS-1438

● Sprzedam dom o powierzchni ok. 100 m², tel. 605-660-265.

ZS-1445

● Sprzedam 2 ha ziemi ornej, z mediami, Lubiejew 6, tel. 863-61-26.

ZS-1446

● Kupię M-2 p lub I p. tel. 0-605-938-222.

ZS-1451

● Sprzedam M-4, Gawłowska, 0-502-268-931.

ZS-1452

● Sprzedam domek, pow. 70 m² na dużej działce, tel. 863-25-98.

ZS-1453

● Sprzedam M-4, 47 m² w centrum, tel. 862-74-07 lub 861-91-71.

ZS-1455

● Sochaczew - Sprzedam dom 220 m² garaż na 4 samochody, działka 560 m², tel. (046) 861-94-32.

ZS-1456

● Sprzedam 2 działki budowlane po 1800 m² tel. 862-96-33.

ZS-1458

● Lokal do wynajęcia. Centrum Sochaczewa, 65 m² na sklep, biuro, usługi, tel. 0-600-648-478.

ZS-1461

● Mieszkanie do wynajęcia, Wąska 15, tel. 863-34-94.

ZS-1469

● Sprzedam działki budowlane w Kuznocinie, przedłużenie ulicy Rozłazłowskiej, tel. 693 070 785

ZS-1467

● Sprzedam działkę budowlaną oraz działkę na nieuciążliwą działalność usługową przy ul. Staszica 108 (na nowym osiedlu domów jednorodzinnych), tel. 0-46 862-36-51 po godz. 19.00.

ZS-1470 R

● Sprzedam mieszkanie 72 m², tel. 862-69-75.

ZS-1477

● Zamienię mieszkanie 53,6 m² w okolicy Szymanowa na podobne w Sochaczewie, tel. 861-45-68.

ZS-1481

● Szukam mieszkania 2 pokojowego, tel. 501-226-001, (0-22) 638-15-17.

ZS-1482

● Sprzedam działkę budowlaną, Sadowa, tel. 863-39-71.

ZS-1493

● Sprzedam lub wynajmę dom 100 m² na działce 600 m², tel. 862-48-70 po 16.00.

ZS-1494

● Wydzierżawię ziemię, Kąty, 0-602-812-119.

ZS-1502

SZANSA DLA CIEBIE

Kształcimy dobrze i tanio w zawodach poszukiwanych na rynku pracy

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

Prowadzi zapisy na I semestr rozpoczynające się we wrześniu 2003

Do Studium:

- technik ekonomista

specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość

- technik informatyk

Do Technikum Zawodowego:

- technik ekonomista

specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość

Do Technikum Samochodowego:

- technik mechanik

specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

W studium nauka trwa 2 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły średniej, uzyskuje się tytuł zawodowy.

W technikum nauka trwa 3 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, uzyskuje się Maturę i tytuł zawodowy.

Szkoły posiadają pełne uprawnienia, wydajemy zaświadczenia do ZUS i WKU oraz legitymacje szkolne.

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.

Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 8-16 w Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie, ul. Warszawska 35, tel. (0-46) 862-34-73.

ZS-982



Dla:

- Sprzedam dom o pow. 100 m² z działką o pow. 1300 m² tel.863-33-83. ZS-1504
- Sprzedam mieszkanie 51 m² na ul. Zawadzkiego, tel. (0-58)671-62-66. ZS-1505
- Wynajmę mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, (0-46) 862-41-76, 0-606-623-089. ZS-1506
- Wynajmę mieszkanie wiadomośc: Młynarska 21. ZS-1507
- Sprzedam dom, 0-691-632-783. ZS-1508
- Sprzedam dom - Malesin, tel.(0-46) 863-07-47, 606-668-032. ZS-1509
- Wynajmę lub sprzedam M-4, tel. 0-604-869-126. ZS-1511
- Sprzedam garaż murowany, Senatorska/Zeromskiego, 862 49 17, 604 960 087 ZS-1512

Zdrowie

● **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. TEL.0-502-288-637.** ZS-3R

● **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. Okulista dziecięcy (Poradnia leczenia zęza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA Sochaczew, al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: 863-38-74.** ZS-10

● **Dermatolog - Izabella Krajewska tel.863-38-74.** ZS-11

PPHU "Gracja"
w Sochaczewie,
al. 600-lecia 45

Wynajmie

od 1.11.2003 r. na biuro lub gabinety lekarskie pomieszczenie 47 m² z możliwością podziału na mniejsze. Wiadomość - 862-96-15

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

.....

Imię nazwisko i adres

.....

.....

● **Badania kierowców** tel.863-38-74. ZS-12

● **ALERGOLOG I LARYNGOLOG** dr n.med. Andrzej Wojdas, gabinet: Sochaczew, ul.Zeromskiego 13, II p. Rejestracja wizyty telefonicznie pod nr 862-88-92 lub 0-501-440-322. Przyjście: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-19

● **Lek.med. Krzysztof Piątek, spec. med. ogólnej, spec. med. pracy, internista.** Przyjmuje od pn. do pt. w godz.15.00-19.00, ul.Łuszczewskich 20, tel.861-05-85, 0-505-025-740. **Badania kierowców, badania profilaktyczne pracowników, EKG, spirometria i badania laboratoryjne na miejscu.** ZS-109

● **HOMEOPATA - lek. med. pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, ul.15 Sierpnia 7B, tel.0-607-586-881.** ZS-434 R

● **Prywatny Gabinet Stomatologiczny Izabela Pietras** zaprasza dorosłych i dzieci od poniedziałku do soboty. Telefoniczna rejestracja wizyt: **0 601 869 323** oraz **0 504 500 102** (lek. stom. Dorota Mitrega). Sochaczew al. 600-lecia 45. ZS-1413 R

● **Gabinet Stomatologiczny Elżbieta WODZYŃSKA, ul.Ziemowita 17B, czynny codziennie, tel. 862-39-94, 0-602-641-421.** ZS-1414

Motoryzacja

● Kupię samochody powypadkowe, uszkodzone, 0-604-412-810. ZS-161

● **Auta Pełnosprawne, uszkodzone, zaniedbane - kupię, (0-46) 837-46-96.** ZS-954

● **Absolutnie pełnosprawne kupię - 0-609-576-949.** ZS-955

● Kupię każdy dobrze zapłacę do 100 tys. pilne 0-507-140-012, (0-46) 863-63-66. ZS-1002

● Sprzedam fiata brava1.2, 16.V.2000r., tel. 0-46 833- 85-29 lub 0-609-930-386. ZS-1382

● Sprzedam Clio 1,2 RL rok 95, tel. (046) 861-91-01 ZS-1473

● Sprzedam skodę 120, rok prod. 1988, tel. 507-084-430. ZS-1474

● Sprzedam tanio żuka, rok 82, blaszak, na chodzie, stan dobry, tel. 862-91-94. ZS-1476

● Sprzedam samochód citroen ZX 1995 r, zielony metalik, centralny zamek, autoalarm, wspomaganie kierownicy, tel. 604-728-906. ZS-1498

Praca

● **Apteka "Pharmacia Re-diviva" w Sochaczewie, ul.Warszawska 21 zatrudni mgr farmacji, tel.(0-46) 862-24-29.** ZS-1389 R

● **Zatrudnię osoby ze znajomością j.ang. wykształcenie ped., kursy, 608-897-307.** ZS-1401

● **Mianowany nauczyciel historii szuka pracy, (022) 785-61-39.** ZS-1485

● **Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej Plecewice S.A. k/Sochaczewa zatrudni elektroników - automatyków. Informacje tel. (022) 725-79-25 wew. 15.** ZS-1466

● **Chcesz dorobić 0-601-30-30-92.** ZS-1491

● **Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu, 862-90-05.** ZS-1492

● **Placówka Terenowa KRUS w Sochaczewie, ul.H.Sawickiej 1A, tel. 86-234-23 poszukuje emeryta, rencisty do prac porządkowych i dozoru. Praca na umowę - zlecenie.** ZS-1496

Nauka

● **Lekcje angielskiego, tel.(0-22) 796-54-54.** ZS-1372

● **Korepetycje z matematyki - szkoła średnia, tel.862-90-48, 0-604-462-939.** ZS-1377

● **Językomania oferuje kursy języka: angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, francuskiego i innych. Wydajemy zaświadczenia MEN! Zapisy: 855-41-88, 0-606-649-423, 856-30-02, www.językomania. prv.pl.** ZS-1440 R

● **Kursy: Tai-Chi, joga klasyczna, bioterapia, radiestezja, tarot, tel. 0-600-270-379.** ZS-1444 R

● **CENTRUM LINGWISTYCZNE** ogłasza zapisy na naukę języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, Sochaczew, ul. Reymonta 9, tel. 862-11-89, 694-245-700. ZS-1480 R

Zwierzaki

● **Sprzedam, psy rasowe bokserzy bez rodowodu. tel.605-591-773.** ZS-1454

Różne

● **Sprzedam pustak "U" tel. 862-43-44, 0-506-220-180.** ZS-1402

● **Odzież używana - wyprzedaż, tel. 862-30-47, 501-704-667.** ZS-1441

● **Kupię garaż blaszany - używany i betoniarke - używaną, tel. 0-696-233-624.** ZS-1462

● **Sprzedam tanio czarny regał (3,60) i bordowy wypoczynek, tel. 861-00-24.** ZS-1468

● **Sprzedam piec c.o. na węgiel drzewny, trociny, tel. 862-54-77.** ZS-1472

● **Sprzedam wózek dziecięcy firmy BebyCON, gondola + spacerówka, tanio- stan bardzo dobry, (046) 863-33-80.** ZS-1483

● **Sprzedam sofę i dwa fotele - stan bardzo dobry, tel.862-37-05 po 15.00.** ZS-1484

● **Sprzedam grzniczki żeliwne, tel. 862-11-49.** ZS-1495

● **Akordeon tanio sprzedam, (046) 863-61-31.** ZS-1497

PROVIDENT
POLSKA
POŻYCZKI
GOTÓWKOWE
W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł. Bezpośrednio w domu Klienta. Bez żyrantów.

Zadzwoń
(0-46) 862-76-98,
862-96-14

ZS-643

Podejmę pracę

■ **Uczciwa, młoda rencistka** poszukuje pracy w gastronomii, w sklepie, sprzątanie itd. Tel.861-66-09.

■ **Rencista III gr. 38 lat, malarz-tapeciarz, gipsy - podejmie pracę, 862-73-29**

■ **Hydraulik, kierowca B, C+E, operator żurawi samochodowych I kat. upr. państwowe, podejmie pracę, 0-694-199-796.**

■ **38-letnia rencistka, wykształcenie średnie, znajomość obsl. komputera (Subjekt 4, Word, Simple), prawo jazdy kat.B, podejmie pracę w biurze, sklepie lub inna. Tel. 861-63-65.**

■ **Młody, wykształcenie średnie, odpowiedzialny, kreatywny, prawo jazdy kat.B** poszukuje pracy w charakterze kierowcy lub ochroniarza, tel.0-506-097-945 lub (0-46)861-40-41



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Nauczyciel jęz. angielskiego, nauczyciel ekonomii, główna księgowa, lakiernik samochodowy, lektorzy - nauczyciele języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego; szwaczka z doświadczeniem zawodowym, bukieciarz - praca w Błoniu, pedagog specjalny, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, nauczyciel matematyki, ślusarz, murarz, elektryk, a dla osób z grupą inwalidzką - pracownik działu handlowego, pracownik magazynowy, goniec.

PUP w Łowiczu
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Handlowiec z doświadczeniem w sprzedaży bezpośredniej - student do 26. roku życia, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, kelnerka, pracownik produkcji - praca dla absolwenta, szwaczka, kucharka, pomoc kuchenna, betoniarz - absolwent, sprzedawca - absolwent, sprzedawca z umiejętnością obsługi komputera i prawem jazdy, szwaczka, magazynier, masarz - ubojowiec, kierowca z prawem jazdy kat. BC + E, (transport krajowy i zagraniczny), nauczyciel jęz. angielskiego, nauczyciel przysposobienia obronnego, kurier do roznoszenia ulotek (z samochodem), handlowiec do pracy w terenie, sprzedawca ze znajomością szycia, szef ochrony z licencją I i II stopnia, sprzedawca absolwent na staż, sprzedawca ze znajomością kasy fiskalnej, kierowca z prawem jazdy kat. C + E z praktyką (transport międzynarodowy), ekonomista mgr studiów dziennych o kierunku rachunkowość, finanse, bankowość; informatyk, inżynier mgr budowlany, handlowiec do pozyskiwania reklamy, sprzedawca (sprzedaż odręczna gazet), pracownik do działu sprzedaży (branża włókiennicza) ze znajomością jęz. angielskiego, rosyjskiego i prawem jazdy - kobieta, główna księgowa na 1/2 etatu, piekarz stołowy, a dla osób z grupą inwalidzką - diagnosta.

PUP w Płocku
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Inżynier mechanik z wykształceniem wyższym kierunkowym, min.2-letnim stażem pracy, dobrą znajomością jęz. angielskiego, dobrą znajomością rysunku technicznego i obsługą komputera; kierownik serwisu samochodowego z wykształceniem min. średnim technicznym, min.10-letnim stażem pracy, znajomością pojazdów ciężarowych; wulkanizator z prawem jazdy kat.B, znajomością branży samochodowej, mile widziane doświadczenie w zawodzie; sekretarka z wykształceniem min. średnim, doświadczeniem w pracy w biurze, znajomością jęz. angielskiego, prawem jazdy kat. B, łatwością nawiązywania kontaktów i nienaganną prezencją, osoby dyspozycyjne; mistrz zmianowy z wykształceniem średnim technicznym, doświadczeniem w kierowaniu ludźmi, doświadczeniem przy produkcji metalowej i 3-letnim stażem pracy; malarz okienny z wykształceniem zawodowym i doświadczeniem przy malowaniu okien drewnianych; lakiernik samochodowy z wykształceniem zawodowym i doświadczeniem w zawodzie, majster budowy z wykształceniem średnim kierunkowym i uprawnieniami budowlanymi, wskazany staż pracy; kosmetyczka z wykształceniem średnim kierunkowym i umiejętnością pedicure, mile widziany staż pracy w zawodzie; instruktor nauki jazdy z wykształceniem średnim i uprawnieniami instruktora nauki jazdy kat. AB; spawacz z uprawnieniami spawalniczymi UDT (metoda 111-W02); osoba do roznoszenia ulotek - praca na terenie Płocka i okolic, mile widziany własny samochód, a dla osób niepełnosprawnych: mechanik samochodowy.

PUP w Rawie Mazowieckiej
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Kierowca z prawem jazdy kat.C+E, nauczyciele: jęz. angielskiego, jęz. niemieckiego, jęz. rosyjskiego, matematyki, księgowy, kierowca samochodu ciężarowego, agent ochrony mienia, mechanik samochodów ciężarowych, operator spychacza, a dla osób z grupą inwalidzką - ślusarz, spawacz, frezer.

PUP w Skierniewicach
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka - brygadzystka, prasowaczka, murarz, tokarz - frezer, sprzedawca, kierowca z prawem jazdy kat. C + E z uprawnieniami dźwigowymi, kierownik budowy, operator koparki, bukieciarz, kierownik kuchni, kucharz, ustawiacz masy do obróbki plastycznej, mechanik samochodów ciężarowych, pakowacz, układanie kostki brukowej, elektronik-elektryk, referent bankowy.

PUP w Żyrardowie
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Fryzjer damsko-męski, szwaczka, piekarz, murarz, kierowca z prawem jazdy kat.C, kucharz, hydraulik, elektryk, tokarz, ślusarz - mechanik, technik budowlany, spawacz elektryczno-gazowy, blacharz - dekarz, cukiernik, zbrojarz, pracownik fizyczny do zbierania malin.

TENIS STOŁOWY

Natalia podbija Wyspy

W dniach od 6-24.08 przebywała w Cardiff sochaczewianka Natalia Gawrylczyk. Jako tegoroczna złota medalistka Mistrzostw Polski młoda pingpongistka reprezentowała Polskę oraz Sochaczew na obozie treningowym Młodzieżowej Reprezentacji Wielkiej Brytanii. W Walii ćwiczyła z rówieśniczkami z Anglii, Belgii, Niemiec oraz Szwecji. Zaproszenie otrzymała od Angielskiego Związku Tenisa Stołowego. Natalia wraca do Sochaczewa, gdyż zdecydowała się na naukę w ZSO im F.Chopina.

KOLARSTWO

Brązowy Dany

W Opolu odbyły się Mistrzostwa Polski w tandemach (jazda z zawodnikiem niedowidzącym). Nasz kolarz Daniel Chądzyński powiększył kolekcję swych trofeów, gdyż w jeździe na czas uplasował się na trzecim miejscu. Partnerem Chądzyńskiego był Henryk Groszkowski z Warszawy.

MOTOCROSS

Mimo bólu dojechał



W niedzielę 24.08 na torze w Olsztynie odbyła się V runda Pucharu PZM w motocrossie. W pokazowym biegu w kat. do lat 12-stu drugie miejsce zajął Dawid Sierociński. W klasie 80 ccm startował młodszy Kreps - Wojtek, który ukończył bieg na 15, a drugi 11. miejscu. W klasie 125 ccm startowali bracia: Paweł i Bartosz Szczepaniak.

Paweł dwukrotnie był 25. W drugim biegu mógł zająć lepszą pozycję. Niestety, doznał kontuzji (na szczęście niegroźnej). Mimo ogromnego bólu dojechał do mety. Bartosz startował tylko raz i był 28.

Dodatkowym efektem zawodów było zdobycie certyfikatów i licencji sportowych PZM przez Wojciecha Krepsa i Bartka Szczepaniaka.

Zawodnicy dziękują firmie "STEFMEX" za pomoc w organizacji wyjazdu. /et/



Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. nac.),
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).

Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Stanisław Bugaj, Zbigniew Bonalski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie
prawo do zmian tytułów, skrótów
i skracania nie zamierzonych tekstów.

PIŁKA NOŻNA

Liga okręgowa seniorów gr. płocka

Pomścili wiosnę



Orkan Sochaczew - Orzeł Goleszyn 5:1 (1:1)

Gole: Adamczewski (67' 83'), R.Łukawski (30'), M.Wojciechowski (68'), Szatkowski (75')

Skład: P.Radzio- Machciński, R.Łukawski, I.Łukawski, M.Wojciechowski, Myczka (46' Traczyk 85' Sikora) Cieślak, Wójcik (46' Botorowicz), R.Wojciechowski, Szatkowski, Adamczewski.

Słabe mecze z Orłem były m.in. przyczyną braku awansu Orkanu do V ligi. Wielu kibic

ów miało obawy "by historia się nie powtórzyła" (wiosną Orkan uległ w Sochaczewie Orłowi 1:4). Początek spotkania jest niemrawy i goście już w 3. min stwarzają groźną sytuację pod bramką Pawła Radzio. Potem Orkan miał przewagę optyczną, której nie potrafił wykorzystać. Goście groźnie kontrolowali. W 24. min Marek Bolimowski uruchamia Piotra Szczepańskiego, który płaskim strzałem w róg nie daje szans naszemu bramkarzowi. Widmo porażki pojawiło się nad boiskiem. Na

szczęście w 30. min strzał głową Roberta Łukawskiego jest celny. Na tablicy remis. W 40. min Wójcik ma doskonałą okazję, wkład się w drybling, zamiast podawać. Akcję kończy strzał z wolnego ponad poprzeczką. Początek drugiej połowy jest również słaby. Orkan chce, ale nie wychodzi Rywale dwukrotnie są bliżej zdobycia gola. Paweł Radzio jest na posterunku. Dopiero w 67. min strzał Piotra Adamczewskiego zrywa pajęczynę z "okienka" bramki. Chwilę

później "młody" Wojciechowski nie marnuje okazji sam na sam. Sochaczewianie zaczynają grać na luzie, akcje są szybkie i efektowne. W 73. min Cieślak podaje na czystą pozycję Adamczewskiemu, ten niestety pudłuje. W następnej akcji Ireneusz Łukawski ostro strzela, piłka odbija się od bramkarza Guzowskiego, słupka i wychodzi w pole. Kwadrans przed końcem Szatkowski z Cieślakiem rozgrywają kapitalną akcję dwójkową, gubiąc obrońców. "Szatek" celnie strzela i wyrównuje rachunki z wiosny. Ostatni gol pada w 83. min. Po akcji M.Wojciechowskiego, Adamczewski na polu karnym "wkręca w trawę" obrońców i bramkarza i ustala wynik spotkania. W końcówce Orkan ma jeszcze dwie okazje, których nie wykorzystuje. Wysokie zwycięstwo cieszy, jednak gra (pokazana zwłaszcza do 60. min) napawa pewnym niepokojem. "Nowe" nabytki wzmocniły zespół. Irek Łukawski wprowadził spokój, daje pewność innym piłkarzom, a jego gra, zwłaszcza z przodu, ożywia akcje zaczepne. Natomiast dynamiczny Marcin Wojciechowski jeszcze nie raz wprowadzi zamieszanie w szrankach obronnych rywali. Po tym zwycięstwie Orkan został pierwszym liderem rozgrywek, oby tę lokatę utrzymał do ich końca.

Inne wyniki i kolejki

- Zryw - Amator 1:2
- Stegny - Huragan 0:3
- Luszyńnianka - Wisła 0:3
- Białkowo-Błękitni 2:3
- Lelice - Wicher 2:2
- Mazur - Świt 2:1

Pobiegna ulicami miasta

14 września odbędzie się już po raz dwudziesty **Półmaraton "Szlakiem Walk nad Bzurą"**. Imprezę organizuje MOSiR Sochaczew przy współudziale Klubu Maratończyka.

W ciągu 20 lat Półmaraton na stałe wpisał się do kalendarza imprez sportowych miasta. Zdobyl liczne grono sympatyków odwiedzających nasze miasto co roku tylko z tej okazji. Ma swoje "gwiazdy" i ulubieńców publiczności. Jedynym mankamentem - jak podkreśla dyr. MOSiR Piotr Osiecki - jest słabe zainteresowanie imprezą ze strony mieszkańców miasta. Zawodnicy czekają na aplauz, na doping, niestety, na trasie biegu czeka na nich niewiele widzów. Szkoda, że minęły już czasy Wyścigów Pokoju, gdy na kolarzy oczekiwały tłumy. Być może w tym roku będzie inaczej i zawodnicy podejmujący taki trud zostaną dostreżeni. Wystarczy wyjść na trasę, powitać ich brawami...

karskie. Niepełnoletni muszą przedstawić zezwolenie rodziców lub opiekunów. Uczestnicy zostaną podzieleni na kilka kategorii: mężczyźni do 29 lat, 30-39 lat, 40- 49 lat, 50- 59 lat, 60 - 69 lat, 70 lat i więcej. Kobiety i osoby na wózkach startują bez podziału na kategorie wiekowe.

Nadal można zgłaszać chęć udziału w Półmaratonie. Pisemne deklaracje należy przesłać do końca sierpnia na adres: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, 96 - 500 Sochaczew, ul. Olimpijska 3. Ostatni chętni będą zapisywani w dniu imprezy, w Biurze Półmaratonu czynnym od godz. 8.00 do 11.00. Organizatorzy zapew-

nią zawodnikom opiekę lekarską, bufet na 8 i 14 km, "wojskowy" posiłek na stadionie, pamiątkowe medale oraz dyplomy.

Biesiada, to nie obchody

Tegoroczne obchody rocznicy wybuchu walk nad Bzurą zbiegły się w czasie z I Mistrzostwami Mazowsza w Mikrołotach. Impreza połączona zostanie z piknikiem rodzinnym pod hasłem Biesiada Tyska. Po zaprezentowaniu wstępnego programu obchodów rocznicowych, oraz programu mistrzostw pojawiły się w lokalnych mediach sugestie, jakoby

Biesiada miała stanowić element cyklu imprez upamiętniających bitwę nad Bzurą. Należy zatem wyjaśnić, że terminy zbiegły się w czasie. Imprezy z udziałem lotni, motolotni czy balonów można organizować jedynie w lato, w okresie, gdy warunki atmosferyczne są sprzyjające. W kraju jest coraz więcej miłośników tego sportu, wiele miast w Polsce i za granicami kraju organizuje zawody, mistrzostwa, pokazy dla publiczności. Plan jest bardzo napięty. Pomysłodawcy I Mistrzostw Mazowsza w Mikrołotach, Witoldowi Antuszewiczowi (miłośnikowi motolotni, radnemu miejskiemu z ramienia Platformy Obywatelskiej) było bardzo trudno ustalić dogodny dla zawodników termin, zważywszy, że w weekendy poprzedzający oraz następujący po 12-14 września odbywają się bliźniaczo podobne imprezy mające już swoją historię. dw

Wystartuj w Półmaratonie

Wzorem lat ubiegłych start honorowy zaplanowano o godzinie 12.00 na stadionie MKS "Orkan". Po krótkiej uroczystości wszyscy zawodnicy zostaną przewiezieni autokarami do Kamiona, gdzie o 13.00 odbędzie się start ostry. Maratończycy będą biegi przez Kamion, Witkowie, Mistrzewice a następnie ulicami Sochaczewa: Brukową, Mostową, Chodakowską, Chopina, aleją 600-lecia, Trojanowską, Kochanowskiego, Świerkową, Długą i Buczka.

Zgodnie z regulaminem biegu, w imprezie mogą uczestniczyć osoby, które ukończyły 16 lat. Obowiązują badania le-

Wrzesień na kortach

W dniach 30 sierpnia - 7 września 2003 na kortach przy ul. Warszawskiej 80 odbędzie się VI OTWARTY TURNIEJ TENISOWY organizowany przez Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe. Turniej zaliczany jest do klasyfikacji GRAND PRIX MAZOWSZA (ranga "AMATOR 3") rozgrywanego pod patronatem Mazowieckiego Związku Tenisowego.

Zapisy do turnieju rozpoczną się w sobotę (30 sierpnia) o godz. 9.00, a oficjalne losowanie odbędzie się o godz. 9.30. Rywalizacja toczy się będzie w pięciu kategoriach:

- * gra pojedyncza mężczyzn "Open" - 30-31 sierpnia 2003
- * gra pojedyncza mężczyzn "powyżej 50 roku życia" - 30-31 sierpnia 2003

* gra pojedyncza kobiet "Open" - 31 sierpnia 2003

* gra podwójna mężczyzn - 6-7 września 2003

* gra par mieszanych (mikst) - 31 sierpnia 2003.

Wszyscy chętni, którzy nie grają zawodowo w tenisa mogą wziąć udział w turnieju (warunkiem jest wpisanie się na listę zawodniczą 30 sierpnia do 9:30). Zapraszamy również kibiców oraz wszystkich sympatyków tenisa. Emocji, wspaniałych chwil i pięknego tenisa na pewno nie zabraknie.

Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe

JUDO

Mistrzostwa Europy Juniorów Młodszych Kuba nie zawiódł

W azerbejdżańskim Baku zakończyły się Mistrzostwa Europy Juniorów Młodszych w judo. W turnieju Polskę i Sochaczew reprezentował Jakub Kurkiewicz (kat. 60 kg). Młody zawodnik nie zawiódł i zajął siódmą pozycję. Kuba pokonał reprezentanta Wielkiej Brytanii oraz zawodnika ze Słowenii. W trzeciej rundzie miał wolny los. Następnie uległ Azerowi (walczył potem w finale) i reprezentantowi Mołdawii. Zawodnik do Sochaczewa powróci w najbliższą środę.

W SKRÓCIE

Zwycięstwo naszych drużyn

- *A klasa seniorów
- Iskra Kozłowo - Bakoma Ikar Sochaczew 0:6 (0:2)
- gole: Almert (4), Szatkowski (2)
- Błyskawica Lucień - Bzura Chodaków 2:3 (1:0)
- gole: Makulski (3)
- Limit Rybno - Unia Iłwo 2:1 (1:0)
- gole: Gryś, Haba (Limit) - Piotrowski (Unia)
- *Liga juniorów
- Błyskawica Lucień - Bzura Chodaków 2:3 (0:1)
- gole: Fedec, Szczeniak, R.Stencel.
- Mazowiecka Liga Juniorów.**
- Orkan Sochaczew - MKS Mława 1:1 (1:0)
- gol: Dąbrowski (17')
- Sparringi**
- *Orkan Sochaczew (rocznik 1990) - Bzura Chodaków (rocznik 1989) 6:3 (2:1)
- *Unia 97 (89r.) - Orkan Sochaczew (88r.) 2:7 (4:0)

RUGBY

Nie wykorzystali szansy

W Heidelbergu odbył się Finał Mistrzostw Europy w Rugby "7", który jest jednocześnie eliminacją do turnieju "Hong-Kong Seven". Niestety, Polacy zajęli dopiero dziewiątą pozycję i do Azji nie pojadą. Szansę stracili już w pierwszym meczu z Niemcami, który przegrali w ostatniej minucie. W reprezentacyjnej drużynie grali sochaczewianie, Maciej Brażuk i Konrad Pisarek. Ten drugi ze względu na kontuzję grał tylko w czterech spotkaniach, we wszystkich zdobywając punkty. W meczu z Czechami okazał się Jokerem. Na murawę wszedł w drugiej połowie przy stanie 12:5 dla rywali. Zdobył 16 punktów, czym walnie przyczynił się do zwycięstwa biało-czerwonych.

Mecze finałowe o miejsca 9-12

- Polska - Rumunia 12:7
- Polska - Czechy 31:14
- punkty: Pisarek (16)
- mecz o III miejsce Gruzja - Niemcy 28:24**
- finał: Portugalia - Francja 26:21**
- kolejność turnieju:**
- 1. Portugalia
- 2. Francja
- 3. Gruzja
- 4. Niemcy
- 5. Holandia
- 6. Ukraina
- 7. Hiszpania
- 8. Chorwacja
- 9. Polska
- 10. Czechy
- 11. Rumunia
- 12. Szwajcaria

(et)

RUGBY

I liga seniorów

Bóg miał ich w opiece

Arka Gdynia - Bakoma Orkan Sochaczew 32:31 (14:16)

Punkty: Wróbel (16), Śmielak (5), Kłak (5), Pisarek (5)

Skład: Wosiński, Stachniuk, Orliński (43. min Michalak), Badea, Sieklicki, Żakowski, Pruski, Brażuk, Szymański, Wróbel, Pisarek, Jabłoński, Śmielak, Dolocan, Kłak.

„Bóg miał nas w opiece i pomógł nam zwyciężyć” tak wypowiedział się tuż po meczu (z dużą ulgą) trener Arki Gdynia - Sailosi Naiteqe. Słowa szkoleniowca rodem z Fidżi, świadczą o tym, jak twarde warunki gry postawili sochaczewianie. Początek spotkania pokazuje, że żaden z rywali łatwo nie sprzeda skóry. Drużyny grają uważnie w obronie, czując przed sobą respekt. W siódmej minucie piłka trafia do rąk Jarka Batora, ten przekopuje ją przez szybki obronny Orkanu. W pogon z nią ruszają Dolocan i Bury. Naszemu zawodnikowi

uwieszonego za spodenki jednego z „Buldogów”. Nawet ten desperacki czyn gospodarzy nie powstrzymuje ataku, który skutecznie na polu punktowym zostaje zakończony przez Mariusza Śmielaka. Wróbel dokłada 2 i goście na przerwę schodzą jako zwycięzcy. Po przerwie obraz gry się nie zmienia. Po jednym z przekopów Kłaka do piłki biegnie dwóch rywali. Ich zderzenie wykorzystuje Michał, przykładając jajo na „polu szczęścia”. Wróbel ponownie celnie kopie i w 43-ciej minucie Orkan prowadzi 23:14. Wzmaga się doping, który zniewala „jogurtowych”. Szesnasty zawodnik (kibice z ich śpiewem) na kwadrans odbiera siły Orkanowi. W tym czasie Arka raz przykładają (z podwyższeniem) i dwukrotnie celnie strzela karne, doprowadzając do stanu 27:23. Odpowiedzią jest celna próba Wróbla (63. min). Tuż po niej wykop „naszej dziesiątki” zostaje zablokowany. Jest to początek nieszczyścia. Pod polem punkto-

decyduje się na „dropa rozpaczy”, piłka szybko w kierunku słupów i ... minimalnie je mija.

Niestety, Orkan po bardzo dobrym meczu ulega gospodarzom JEDNYM (sic!) punktem. Na pochwałę zasługuje cała drużyna. Widać, że zespół jest dobrze przygotowany do sezonu (na obozie w Miałkowie rugbyści odbyli ponad 30 jednostek treningowych). Gra drużyny jest coraz lepsza (bardzo duża poprawa gry w aucie), co daje nadzieję na znaczną poprawę lokaty w lidze. Na uwagę zasługuje dobra postawa Tomasza Wosińskiego, który zadebiutował na pozycji filara i ze swojego zadania się wywiązał, mimo, że naprzeciw miał kadrowicza Wojaczka.

Następny mecz w lidze Bakoma - Orkan rozegra w niedzielę 31 sierpnia o godz. 13.00. Rywalem będzie zawsze groźna Lechia Gdańsk. Sochaczewscy rugbyści zapraszają na to spotkanie. Przybadźmy jak najliczniej na sochaczewską Maracanę i swoim gorącym dopingiem dodajmy skrzydeł (bo sił im na pewno nie zabraknie) NASZYM DZIELNYM RUGBISTOM.

PS

W ubiegłą niedzielę związek małżeński zawarł rugbista Orkanu - Paweł Żakowski. Jemu oraz jego żonie Małgorzacie życzymy samych radosnych chwil w ich życiu.

Pozostałe wyniki I kolejki

Lublin - Folc 19:14 (6:5)

Lechia - AZS 37:10 (20:3)

Ogniwo - Pogoń 29:10 (15:0)

Łódź - Poznań 42:0 (27:0)

Tabela po I kolejce

1. Budowlani Łódź	3	42-0
2. Lechia Gdańsk	3	37-10
3. Ogniwo Sopot	3	29-10
4. Budowlani L	3	19-14
5. Arka Gdynia	3	32-31
6. Bakoma Orkan	1	31-32
7. Folc AZS-AWF	1	14-19
8. Pogoń Siedlce	1	10-29
9. AZS Gdańsk	1	10-37
10. Poznań P	1	0-42

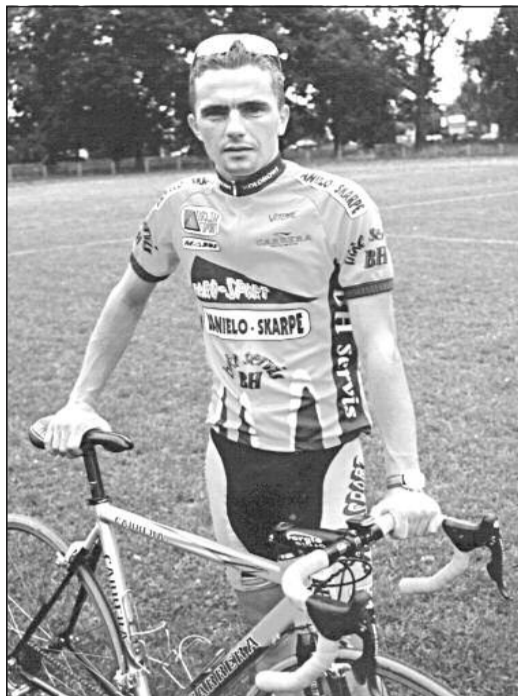
W Sopocie odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów w rugby. W tym roku, mimo awansu, nie wystartowała w nich drużyna Orkanu. Powodem była zbyt wąska kadra zawodników, która nie dawała gwarancji dobrego występu w imprezie.

Z dziennikarskiego obowiązku podam, że Mistrzem Polski zostali Budowlani Łódź, którzy w meczu finałowym pokonali Jantara Pruszcz Gdański 26:0.

(et)

KOLARSTWO

Rower lepszy od kochanki



Daniel Chądzyński to obecnie najbardziej znany sochaczewski kolarz. Postać tego dwudziestoseściolatka w pomarańczowym trykocie często można zauważyć mknącego po ulicach naszego miasta. Daniel rozpoczął karierę w wieku czternastu lat w teresińskim Mazowszu. Dlaczego wybrał tę dyscyplinę? Nie miał chyba wyjścia. Jego tata (Jan) oraz trzej stryjowie (Roman, Zbigniew i Robert) także się ścigali, a jednym z pierwszych „poważnych” prezentów był plastikowy trójkołowiec, na którym jako mały brzdąc śmigał na długo przed pierwszą komunią. Zawodnika Mazowsza Teresin, Legii Warszawa, Atlasa Lukullusa, a obecnie grupy Daniello-Skarpe, udało mi się namówić na dość oryginalną rozmowę.

- Rok temu na łamach „Ziemi Sochaczewskiej” opublikowany został wywiad z tobą. Co się zmieniło przez ten czas?

- Nie zmieniło się nic, oprócz tego, że mam coraz więcej klientów, także z zagranicy. Współpracuję między innymi z grupą Cofidis (szósta na świecie w klasyfikacji UCI - przyp. red.), której kolarze w moich skarpetkach, w tym roku pokonali trasę Tour de France.

- Czym więc zajmuje się twoja firma Daniello-Skarpe?

- Produkcję skarpetki oraz bieliznę rowerową, czyli rękawki, nogawki itp.

- Co słychać w twojej kolarskiej grupie?

- Obecnie jeździ nas pięciu, w tym dwóch młodych adeptów kolarstwa.

- Jakie sukcesy odnosiliście w ostatnich sezonach?

- W 2002 roku zająłem pierwsze miejsce w Pucharze Polski oraz Challangu Amatorów. Zdobyłem tytuł Mistrza Polski ze startu wspólnego oraz wicemistrza w jeździe parami (z Jackiem Umińskim z Daniello-Skarpe), a złoto przegraliśmy o jedną sekundę. Ponadto zwyciężałem w 10-ciu wyścigach. W tym roku byłem pierwszy w Wyścigu Klasycznym w Belchatowie oraz Mogilnie. Ostatni mój sukces to pierwsze miejsce w górskiej czasówce (na 12 km - przyp. red.) o Puchar Kowar (15.08.2003 - przyp. red.). Duże sukcesy odnosił także Robert Marciniak, który był Mistrzem Polski w jeździe na czas oraz w jeździe parami w 2002 i 2003 roku. Wymieniłem najważniejsze nasze osiągnięcia, gdyż miejsc w czołówce było znacznie więcej.

- W skład twojego zespołu mieli wejść sochaczewscy ekstremali.

- Wewnątrz grupy doszliśmy do wniosku, że należałoby im pomóc. Maciej Dębski w sezonie 2004 będzie jeździł w naszej firmowej odzieży.

- Widzę, że lubisz pomagać innym. W najbliższych dniach wyruszasz z niedowidzącymi sportowcami na zawody. Przybliż naszym czytelnikom tę sprawę.

- Wybieram się na Mistrzostwa Polski tandemów zawodników niedowidzących, które odbędą się w Opolu w dniach 23-24.08. Następnie na początku września wyjeżdżamy do Grecji na Mistrzostwa Świata.

- Jak doszło do współpracy z niepełnosprawnymi?

- Trener kadry zaproponował mi współpracę. Potrzebny był mu kolarz, który odnosi sukcesy oraz potrafi dobrze współpracować z innymi. Wybór ten daje mi dużo satysfakcji, lubię pomagać ludziom słabszym, ludziom pokrzywdzonym przez los.

- Czyli jesteś reprezentantem Polski.

- Tak, a dokładnie zawodnikiem paraolimpijskiej reprezentacji Polski w tandemach, przygotowującej się do Igrzysk w Atenach w 2004 roku. Czy w nich wystartujemy, zależy od miejsc zajętych na tegorocznych Mistrzostwach Świata. Będzie bardzo ciężko, muszę załapać się do pierwszej szóstki.

- Na czym polega jazda w tandemie?

- Ja kieruję rowerem i współpracuję w rytmie jazdy z moim niedowidzącym partnerem.

- Pomagałeś także przy organizacji tegorocznej rowerowej pielgrzymki szlakiem pojezierzy od Giżycka do Piły. Jak do tego doszło?

- Ksiądz Kurek przyszedł do mnie „po kole-dzie” i zadał pytanie: „Kto to jest ten pomarańczowy, co tak jeździ?” Odpowiedziałem, że to ja i tak się zaczęło. Następnie czynnie uczestniczyłem w imprezach „Przeciwko Narkomanii”, gdzie ścigałem się z endurowcem Łukaszem Podrażką. Współpraca z księdzem się zacieśniała. Przed tą pielgrzymką doradzałem jej uczestnikom jak trenować, pod względem technicznym przygotowałem im rowery, wyposażyłem w drobne gadzety i ... życzyłem szerokiej drogi.

- Proszę o zdradzenie kilku „peletonowych” tajemnic. Na wyścigach wiele się dzieje. Jak wygląda przeciętny dzień w wieloletapówce?

- Niewiele jest w nim piękna, a dla postronnych osób może wydawać się on nudny. O godz. 7.00 - pobudka, pół godziny później śniadanie, którego skład zależy od długości trasy. Startuje się przeważnie pomiędzy 10.00 a 11.00, następnie pięć, sześć godzin ciężkiej pracy. O 19.00 kolacja, potem masaż i spanie.

- Co jest więc pięknego w kolarstwie?

- Przede wszystkim bezpośredni kontakt z naturą oraz rywalizacja. W wielu wypadkach rower jest lepszy od kochanki - nie piszczy i nie marudzi.

- Co dzieje się w peletonie podczas wielogodzinnej jazdy?

- Nic specjalnego. Pobiera się napoje, odżywki, prowiant. Kontaktujemy się z menedżerem. Czasami rozmawiamy między sobą. Przede wszystkim musimy wykonać bardzo ciężką pracę.

- Chyba nie zawsze jest tak nudno? Na pewno i w kolarstwie zdarzają się faule. Na czym polegają?

- Najczęstszym, jest zmiana toru jazdy podczas finiszu, co może się skończyć upadkiem i groźną kontuzją. Sędziowie, gdy to zauważą, nakładają kary. Zdarzają się też bójkę, uderzenia z głowy, barku, łokcia, ręki i nogi - specjalizują się w tym sprinterzy.

- W jednym z wielkich tourów, kilka lat temu widziałem na trasie pojedynkę pięściami. Czy w Polsce tego typu sytuacje mają miejsce?

- Tego typu sytuacje bardzo rzadko się zdarzają. Częściej poza linią mety niż na trasie.

- Jakie zdarzenie z trasy utkwilo ci najbardziej w pamięci?

- Niestety, było to bardzo nieprzyjemne zdarzenie. Na jednym z wyścigów niefrasobliwy kierowca wjechał swoim autem w peleton. Poturbowanych zostało wielu kolarzy, a dwóch z nich zmarło.

- Czy nie odczuwasz strachu przed startem, że możesz nie dojechać do mety?

- Nie. Moją mocną stroną jest psychika, jestem silny pod tym względem. Są wyścigi, w których walczę o zwycięstwo i są takie, na których trenuję. Kiedyś tego nie odróżniałem i zawsze jeździłem „na full”. Teraz się inaczej. Choć w karierze kilka razy tak mi się zdarzyło, żejechałem treningowo, a jednak wygrałem.

- Sporo mówi się o EPO. Czy zażyłbyś je, gdybyś miał pewność, że pomoże ci to w zdobyciu złotego medalu olimpijskiego lub tęczowej koszulki Mistrza Świata?

- EPO to już dzisiaj przeżytek. Na „rynku” są amerykańskie specyfiki nowej generacji. Moją największą bronią, jak już wspominałem, jest psychika. Gdy jeździłem w grupie zawodowej, nie wiedziałem do końca na czym polega kolarstwo, dopiero rok jazdy w Daniello-Skarpe otworzył mi oczy, na czym ono polega. Listonosz jeździ także przez cały dzień.

- Teraz z nieco innej beczki. Który z zawodników jest najweselszy w polskim peletonie?

- Jest nim Grzegorz Gronkiewicz, Mistrz Polski Elity z 2002 roku. Pasuje do niego zdanie, że z mężczyznika można zrobić zawodnika. Grzegorz zdobył ten tytuł mając 36 lat. Ten facet potrafi wszystko, rozluźnia nas przed, po oraz w trakcie wyścigu. Przede wszystkim to doskonały gaduła.

- Nawet jako amator sporo trenujesz, często na rowerze spędzasz około 4 godzin. Czy słuchasz muzyki?

- Słucham muzyki z lat 80-tych, która podczas jazdy mnie relaksuje. Jest to specyficzne słuchanie, gdyż w jednym uchu mam słuchawkę od walkmana, a w drugim od telefonu komórkowego.

- Czy z samego kolarstwa w Polsce da się żyć?

- Najlepiej tak, jednak przypuszczam, że takich kolarzy jest około dziesięciu. Reszta ma tak, jak w pracy u prywatniarza. Dziś są pieniądze, a jutro ich nie ma. Wszystko tak pięknie i kolorowo wygląda tylko w telewizji.

- Czym jest dla ciebie sukces?

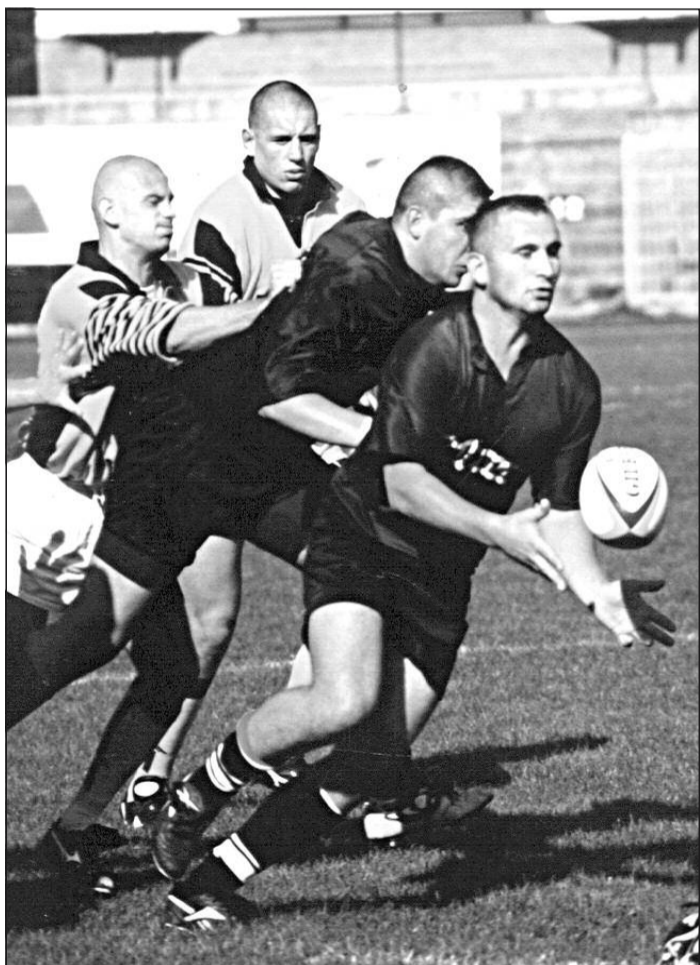
- W ciągu najbliższych pięciu lat postawić dom, a do końca życia jeździć na rowerze i jednocześnie pracować.

- Jakie są twoje plany na najbliższy rok?

- Jak się uda, to zwyciężać, a sport traktować jako dobrą zabawę, sposób na życie i promocję firmy.

- Dziekuję za rozmowę, życząc spełnienia marzeń oraz połamania kół na trasach całego świata.

Tomasz Ertman



wi nie udaje się klep obrony i Arka zdobywa pierwsze punkty. Inicjator akcji dorzuca kolejne z podwyższenia. Nasi ruszają chcąc odrobić straty, jednak po karnym Arki piłka mija boczną dziesięć metrów od pola punktowego. Po „przerzuconym” aucie jajo figluje między rugbistami obu zespołów. Pierwszy dopada do piłki gdynianin i na koncie rywali jest już 14 punktów. Wydaje się, że po takim ciosie Orkan się nie podnieśli. Staje się inaczej. Do przerwy na boisku rządzą nasi, a trybuny milkną. Skutkiem dobrej gry są liczne karne (5), z których 3 na punkty zamienia Wróbel (15. min, 27. min, 29. min). Tuż przed gwizdkiem Brażuk po raz kolejny rusza w kierunku pola punktowego, ciągnąc za sobą

wym sochaczewian się kłęb. Sędzia nie zauważa bloku rywali, puszcza akcję, którą Szczypior kończy przyłożeniem. Do końca pozostaje jeszcze dwanaście minut. Sochaczewianie dążą do zwycięstwa. Kłak po przekopie doskonale zamyka Batora, zdobywając aut. Jajo cały czas znajduje się w naszych rękach. Dynamiczny Pisarek podkopyje piłkę, jest faulowany. Po karnym piłka ponownie trafia do niego, kilkumetrowy bieg kończy się na polu punktowym, tuż przy chorągiewce. Tym razem nasz kopacz, z bardzo trudnej pozycji nie podwyższa. Do końca pozostają jeszcze trzy, jak się okazuje, bardzo emocjonujące minuty, w których sochaczewianie nadal prą do przodu. Tuż przed końcem Wróbel

burzyńska

163/263

Wtorek, 19 sierpnia

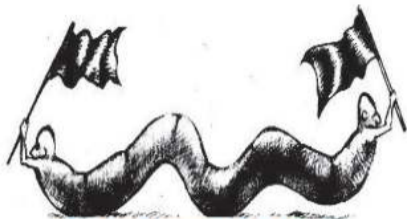
Województwo pomorskie zaczęła trwać już jakiś czas współpracę ze Środkową Frankonią i Limousin. Owocem tej współpracy jest na razie śpiewnik z popularnymi piosenkami tych trzech regionów. Nasze pieśni narodowe reprezentuje w śpiewniku znany utwór: "Przebijemy naszej babci domek cały". Na spotkaniach samorządowców bratnich regionów?

Minister Marek Pol wizytował budowę autostrady pod Wrocławiem. Polegało to na tym, że minister przejechał szybko jeden jej odcinek eskortowany przez policję. Stan polskich dróg, jak widać, leży ministrowi na sercu i jeszcze nie raz wizytował będzie różne krajowe szosy.

Środa, 20 sierpnia

Na temat patriotycznego obowiązku wypoczynku w kraju wypowiedział się Roman Giertych z Ligi Polskich Rodzin. Dodał jednak, że nie dotyczy to znanych polityków, którzy w kraju są zbyt popularni i wiele osób zaczepia ich, by porozmawiać o polityce. Nie mogą więc odpocząć, dlatego nawet powinni wyjeżdżać za granicę. W kraju natomiast niech odpoczywają szarzy, przeciętni obywatele, bo i tak na zagraniczne wojaże ich nie stać.

Jak doniosła teraz prasa, zdarzyło się, że z ciekawą interpelacją wystąpił w Sejmie poseł Samoobrony postulując, aby dorosłemu obywatelowi przysługiwało bezpłatne leczenie tylko tych zębów, które widać w trakcie uśmiechu. Już sobie wyobrażam, jak przychodzę do dentysty, a on mnie pod paszką gili, gili i patrzy czy jest coś do leczenia za darmo.



SERWIS

Czwartek, 21 sierpnia

Podobno po zakopiańskich Kruwkach spacerują dwugarbne wielbłądy. Pewnie to dla tych, którzy wakacje spędzają w sklepach i knajpach Zakopanego, żeby pamiętać, że jednak są w górach.

Dużo emocji wzbudza ostatnio kontrakt na dostawę dla polskiej armii Kołowego Transportera Opancerzonego (KTO), bo okazuje się, że za 5 mld zł mamy kupić 690 transporterów, któ-

rych nie ma. Jest to dobry pomysł, nie wypatrz bowiem takich żaden wrogi radar.

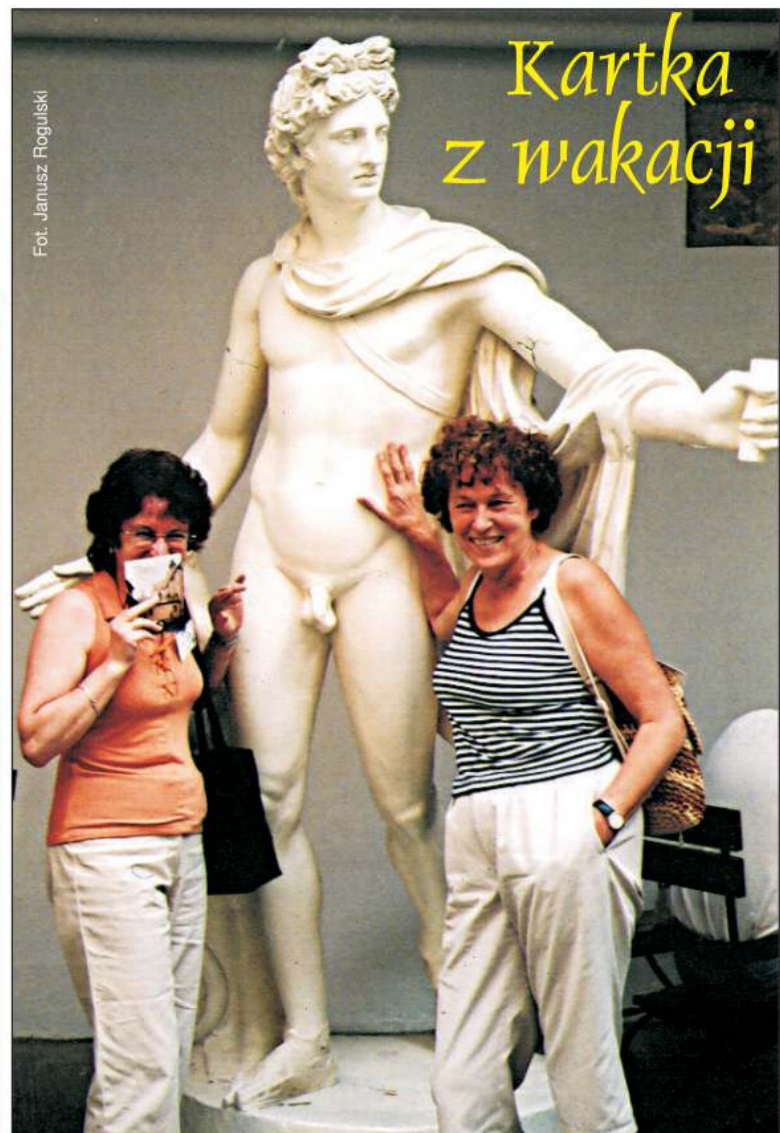
Piątek, 22 sierpnia

Ponowny ślub Ewy i Krzysztofa Krawczyków ma się odbyć w Australii. Pewnie tam Krzysztof dostanie od żony bumerang, żeby zawsze wracał.

Miło słyszeć, że kraj nasz idzie z duchem czasu. Właśnie otwarty zostanie w Piotrkowie nowoczesny areszt śledczy z 266 ekskluzywnymi celami 2 i 3-osobowymi, a każda z oddzielną toaletą i prysznicem. Ponadto superświetlica, sala gimnastyczna i intymny pokój widzeń bez dozoru. Coraz więcej mamy w kraju afer na najwyższych szczeblach, a osadzeni powinni żyć w warunkach, do jakich przywykli.

Sobota, 23 sierpnia

Prezydent Kropiwnicki ogłosił w Łodzi referendum w sprawie Parady Techno. Zdecydowana większość mieszkańców była za, czym zasmuciła prezydenta, który był przeciw. Społeczeństwo zawiodło swego prezydenta, więc myśli się już w Ratuszu o jego wymianie na posłuszniejsze.



Państwo Rogulscy z Chodakowa, wraz z większą kupą Łachów zdobywali w sierpniu Ukrainę. Jak twierdzi Janusz R. polski oddział wziął Kamieniec, Zbaraż, Chocim a także Bar, który zdobywany był wielokrotnie w turystycznym autobusie. Białogłowy zaś, jak widzimy na zdjęciu, wolały zdobywać zupełnie co innego.



Z grubej rury

Zauważyłem, że nowy słup ogłoszeniowy ustawiony jakiś czas temu pod Bankiem Spółdzielczym przewędrował kawałek i teraz stoi pod pocztą. Myślę, że pomysł jest słuszny, zwłaszcza, że jest to jedyny taki słup w mieście. Można by więc, a właściwie nawet należałoby, pokazać go też mieszkańcom w innych rejonach Sochaczewa. Mógłby więc stać co tydzień gdzie indziej, sprawiając korzystne wrażenie, że mamy ich więcej. Albo reaktujemy zapomnianą już formę reklamysłup wędrujący. Wycina się dziurkę na oczy, wstawia do środka osiłka, który nosząc słup po ulicach miasta dociera do wszystkich jego zakątków. I żeby

się tylko nie grzebnął, bo zniszczy jedyne takie dobro, jakie posiadamy.

Burmistrz naszego miasta ogłosił na 13 września powstanie nowej sochaczewskiej imprezy - festiwalu latawców. Święto Latawca najbardziej ucieszy sporą grupę sochaczewskich podlotków, bo wreszcie będą miały na stałe swoje święto.

Nasza straż pożarna kupuje właśnie łódź patrolową do akcji na Bzurze. A przecież całkiem niedawno pisaliśmy o tym, że taką właśnie lub podobną otrzymała od swych władz sochaczewska policja. Funkcjonariusze, nie bardzo wiedzieli, co z nią zrobić, bo przestępczość wśród naszych rybek niewielka, więc może, jeśli ją jeszcze mają, mogliby się machnąć ze strażakami za jakąś motopompę do gaszenia pożarów... sere.

Jeszcze raz o burmistrzu, a właściwie o widocznym na zdjęciu fotelu wódarza miasta. Jak widzimy, skó-

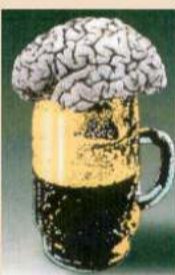
rzane obicie pokrywa kocyk z wielbłądziej wełny, który jest dodatkowo naszpikowany magnesami. Burmistrz twierdzi, że działa on na niego bardzo relaksująco, bo oddziaływanie magnesów powoduje rozszerzenie naczyń krwionośnych. Osoby



biście znamy ciekawsze metody na ich rozszerzenie, ale rozumiemy teraz, dlaczego szef miasta stroni od napojów owe naczynia rozszerzających. Posiedzi sobie na swoim kocyku i efekt także murowany.

KRAJAN

Suknia zdobi człowieka



MAŁE PIWO

Tygodnik "Ziemia Sochaczewska" z 1996 roku donosił, że "nie odbył się tak szeroko reklamowany piątkowy koncert zespołu "Ich Troje" i duetu "Usta". Zespoły nie chciały występować przy pustej niemal sali, a organizator nie miał pieniędzy, aby zapłacić wykonawcom. Nie było również pieniędzy na zwrot należności za 27 sprzedanych biletów".

Sytuacja jak z czeskiego kryminału, ale przełożona na nasze "Polak potrafi", bo wówczas około 20 osób weszło na bilety, które otrzymali za darmo z zakładu pracy i ci właśnie, gdy ogłoszono już, że koncert się nie odbędzie, pierwsi stanęli do kasy po "zwrot" pieniędzy. Kiedy dostali się do niej ci, którzy bilety kupili, kasa była pusta. Tak to kilkunastu naszych obywateli zarobiło na tym, że "Ich Troje" w Sochaczewie słuchać nie chciano.

Dziś, znów przynajmniej kilkanaście osób zarobi u nas na tym, że "Ich Troje" z kolei chce słuchać bardzo wielu. Zapowiadany na czwartek koncert zespołu w Ilowie przyciągnie zapewne tłumy. A najprędzej dostać się będzie można tam chyba jedynie lotnią, bo na szosach przewidują wielokilometrowe korki.

Czy muzyka "Ich Troje" przez te siedem lat tak diametralnie się zmieniła? Chyba nie, więc skąd taki nieprawdopodobny skok popularności? Bo przecież jeszcze rok później zespół wystąpił w muszli podczas Dni Sochaczewa za cztery tysiące złotych, podobnie jak "Stare Dobre Małżeństwo". I co prawda ludzie przyszli, ale na Dni Sochaczewa zawsze przechodzą, niezależnie od tego, kto występuje, bo tak nakazuje patriotyczny obowiązek, Dziś, po sześciu latach, "Stare Dobre Małżeństwo" pewnie też zagrałoby za cztery tysiące, "Ich Troje" zaś dostaje tysięcy 120! 30 razy więcej!

Były to jednak czasy, gdy artysta Wiśniewski występował jeszcze w jednym

kawałku i nie trzeba go było skręcać na śruby. Również jego włosy, jak widać na zdjęciu z tamtych lat, miały kolor naturalny. Cóż była więc warta muzyka, której wykonawca wyglądał tak, jak każdy z nas?! Czy mogły zachwycić frazy wyśpiewane przez pozbawionego alizarynowego owłosienia osobnika? Ostatnio widziałem w jednym z sochaczewskich sklepów człowieka płci męskiej o niebieskich włosach. Też wszyscy się za nim oglądali.

Jak widać więc na przykładzie, tzw. mądrości ludowe nie zawsze się sprawdzają, bo w tym przypadku szata zdobi człowieka Wiśniewskiego, i to jeszcze jak. A wracając do naszego miasta, które tak kiedyś brzydko obeszło się z gwiazdą, to cieszę się - że mimo wszystko on nam już to dawno wybaczył, bo przecież w innym przypadku nie wybrałby na



nocleg po występie w Ilowie sochaczewskiego hotelu "Chopin". Może ów czwartkowy późny wieczór przejdzie do historii miasta, gdy Michał Wiśniewski, jak niegdyś Kiepara, zaśpiewa dla zgromadzonych wielbicielei z okna hotelu ... Keine Grenzen a oni, zachęceni tym wezwaniem, wdrapią się do niego po ścianie, aby zbratać się z artystą. Po latach zaś na hotelowej fasadzie zawiśnie pamiątkowa tablica z napisem: "Tu nocował 28 sierpnia 2003 roku Michał Red Wiśniewiecki i smacznie spał długo, przysparzając tym chluby i chwały naszemu niewielkiemu miastu".

Stawomir Burzyński



Panowie, bez jaj!